



ZAKOCHANI W KWIATACH

STRONY 10-11



POWIĘKSZYŁ STADO KRÓW

STRONY 38-39



WIEŚCI ROLNICZE

Nr 3 (75) marzec 2017

ISSN 2082-8381

www.wiescirolnicze.pl

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

rolników Wielkopolski,
Dolnego Śląska,
Opolszczyzny, Łódzkiego,
Kujawsko-Pomorskiego,
Mazowieckiego, Lubelskiego
i Małopolskiego

NAKŁAD 42.000 egz.



Zdjęcie wykonane podczas targów
Ferma w Łodzi na stoisku firmy
Polsad Jacek Korczak, autoryzowanego
dilerka marki Kubota STRONY 40, 56

Serwis wpływa na sprzedaż

STRONY 52-54



REKLAMA



AgroTom

PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

Pogorzela
ul. Błonie 46
tel. 65 572 72 45
www.agro-tom.eu

AGROTECH
17-19 marca
2017
ZAPRASZAMY!



DOBRE ROZWIĄZANIA NIE MUSZĄ BYĆ DROGIE

Fenoxinn 110 EC
FENOKSAPROP-P-ETYLUREWELACYJNA
CENA

Fenoxinn 110 EC

Środek przeznaczony do stosowania przez użytkowników profesjonalnych

MOCNY FUNDAMENT ROZWIĄZAŃ
W ZWALCZANIU MIOTŁY, OWSA GŁUCHEGO
I WYCZYŃCA W ZBOŻACH

- ✓ Kluczowe narzędzie budowy kompletnych rozwiązań herbicydowych
- ✓ Dostępny również w atrakcyjnych zestawach - zapytaj sprzedawcę o kompletny zestaw na chwasty w zbożach:

Fenoxinn 110 EC + Tytan 75 SG + Herbistar 200 EC



+48 (22) 468 26 70
biuro@innvigo.com

instagram.com/innvigo_eu
facebook.com/innvigo



www.innvigo.com

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie.



**Aleksandra
Pilarczyk**
redaktor naczelna

Koty
na cenzurowanym

Kota uwiązane na sznurku - ostatni i jedyny raz widziałam w filmowej trylogii o Kargulu i Pawlaku. Teraz taki obraz na wsi może stać się powszechny, a to za sprawą rozporządzenia ministra rolnictwa dotyczącego wymagań weterynaryjnych związanych z utrzymaniem zwierząt. Projekt tego dokumentu - oprócz oczywistych sanitarnych obostrzeń - zakłada między innymi, że koty i psy nie mogą mieć dostępu do pomieszczeń, w których przebywają zwierzęta gospodarskie, a ludzie, którzy do takich pomieszczeń zajrzą, muszą się znaleźć w specjalnym spisie prowadzonym przez rolnika. Zrobienie listy firm czy gości odwiedzających gospodarstwo nie jest jakąś wielką uciążliwością, ale samym spisem zarazków się raczej nie zabije. Lepiej chyba uświadamiać producentów, żeby ilość osób wchodzących do chlewni czy kurnika ograniczyć do minimum.

Natomiast tego - jak zabronić kotu chodzić własnymi ścieżkami - nie wiem. Przecież to zwierzę potrafi się bezszelestnie przecisnąć pomiędzy nogami w drzwiach, więc o otwartej na oścież bramie obory już nawet nie wspomnę. Praktycznie trzeba by wprowadzić zakaz posiadania w gospodarstwie zwierząt domowych (które domowe są tylko z nazwy) albo trzymać je na uwięzi.

Omawiam co prawda tylko projekt rozporządzenia ministra, który jest w konsultacjach. Krajowa Rada Izb Rolniczych wniosła zastrzeżenia do wskazanych przeze mnie zapisów. Tym niemniej w rolnictwie widać silny trend do odchodzenia od tradycyjnego gospodarowania na rzecz sterylnej produkcji. Bez kotów chlepczących mleko po wieczornym udoju.

Spis treści

Informacje

Możesz stracić prawo do ubezpieczenia w KRUS	4
Portal Ogłoszeń ARiMR dla wnioskodawców	5
Zakaz wstępu dla kotów do obór i chlewni?	5
Jak założyć rolniczy handel detaliczny	6-7
Bóbr - królewskie zwierzę czy szkodnik	8-9
Agata i Klaudiusz - miłośnicy kwiatów	10-11
100 tys. zł na rozpoczęcie działalności gospodarczej	12
Wniosek o płatność unijną przez internet	55
Intensywne targi Ferma w Łodzi	56
Mazurskie Agroszow	57
Konferencja Torala	58
Pszczelarze przygotowują się do sezonu	58

Wieści uprawowe

Stan oziminy lepszy niż przed rokiem	13-16
Adiuwanty. Kiedy i jak stosować?	18
Uwaga na zgniliznę twardzikową w rzepaku	19-20
Wapno wiosną	22
Zboża jare. Jaką odmianę zasiać	24-26
Uprawa ziemniaków. Jakie sadzeniaki wybrać	27-28
Rolnicy na coraz gorszej pozycji	29-32

Wieści hodowlane

Środki chemiczne to nie zabawa	33
Kury nadal w zamknięciu, gęsi mogą być na wybiegu	34-36
Producenci gęsi nie mogą spać po nocach	37
Wybudował oborę i powiększył stado krów	38-39
Kamil Olejniczak - młody i przedsiębiorczy rolnik	40
Czyste kojce + odpowiednie żywienie = mniej strat	41
Lepsza niż pastwisko	42-43

Technika rolnicza

Zaprawiaj zboże samodzielnie	44-45
Techniczne wizytówki	46-48
Aktywna uprawa gleby	50-51
Obsługa serwisowa ciągników i maszyn rolniczych	52-53
Praca serwisu ma bezpośredni wpływ na sprzedaż	54

Wieści dla domu

Rolnik szuka żony	59-61
Bio-logicznie w Norymberdze	62-63
Z kokosem w roli głównej	64-65

wiescirolnicze.pl

Odwiedź nasz
portal dla rolników

www.wiescirolnicze.pl

Polecamy



s. 12



s. 59-61

Znajdź nas
na Facebooku!Zeskanuj kod QR
lub wejdź na stronę:
www.facebook.com/wiescirolniczeWIEŚCI
ROLNICZE

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. 62 747-15-31
tel./fax 62 747-37-60

E-MAIL:
redakcja@wiescirolnicze.pl

STRONA INTERNETOWA:
www.wiescirolnicze.pl

Nakład: 42.000 egz.

ADRES WYDAWNICTWA:
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
63-200 Jarocin ul. Kasprzaka 1a
tel. 62 747-15-31, tel./fax 62 747-37-60

PROJEKT GRAFICZNY:
Szymon Mofina.

DRUK:
AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35



REDAGUJE ZESPÓŁ:

Redaktor naczelna - Aleksandra Pilarczyk

Piotr Piotrowicz, Aneta Rzeźniczak, Anetta Przespolewska, Elżbieta Rzepczyk, Honorata Dmyterko, Dorota Jańczak, Ania Kopras-Fijolek, Ksenia Pięta, Magdalena Teodorczyk, Przemysław Góralczyk, Justyna Napieraj, Hubert Mościpan, Artur Krawczyk, Anna Malinowski, Marianna Kula

Korekta: Jacek Kaliszczak

PROJEKTY REKLAM: Szymon Mofina, Łukasz Zięciak, Dariusz Fijolek, Piotr Kołaski, Piotr Budnik, Krzysztof Szukalski, Zbigniew Pacanowski, Maciej Mostowy, Waldemar Stańko, Marcin Skrzypczak

DZIAŁ REKLAMY:

Aneta Rzeźniczak - kierownik (Jarocin) - tel. 512-135-918

Anna Moczydłowska (Jarocin) - tel. 508-510-537

Artur Antczak (Jarocin) - tel. 508-318-922

Angelika Włodarczyk (Jarocin) - tel. 509-082-772

Przemysław Markiewicz (Pleszew) - tel. 602-367-873

Patrycja Skorzycbót (Pleszew) - tel. 512-136-544

Anna Danek (Ravicz) - tel. 600-210-433

Paulina Pawłowska (Gostyń) - tel. 512-135-914

Zmieniona w ubiegłym roku ustawa o podatku rolnym może odbić się negatywnie na rolnikach, którzy posiadają mały areal. Może bowiem nagle okazać się, że w rozumieniu przepisów przestali być rolnikami i stracili prawo do ubezpieczenia w KRUS. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym

Możesz stracić prawo do ubezpieczenia w KRUS!

Sprawdź, czy aby na pewno masz powyżej 1 ha przeliczeniowego i jesteś rolnikiem w rozumieniu KRUS!



rolników, ubezpieczeniu podlega obowiązkowo: „rolnik, zamieszkujący i prowadzący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą w pozostającym w jego posiadaniu gospodarstwie rolnym o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego użytków rolnych lub dział specjalny produkcji rolnej, w tym również w ramach grupy producentów rolnych”.

Wielkość hektarów przeliczeniowych określana jest na podstawie ustawy o podatku rolnym, której nowelizację wprowadzono w 2016 r. Zmieniono m.in. przeliczniki hektarów fizycznych na przeliczeniowe. To może powodować sytuację, w której rolnik posiadający wcześniej powyżej 1 ha przeliczeniowego, nagle, według nowych przeliczników, ma mniej niż 1 ha. Takie

sytuacje, jak podaje KRUS, się zdarzają. Wówczas dana osoba traci możliwość ubezpieczenia obowiązkowego w KRUS. Dlatego ważne jest, by każdy rolnik otrzymujący z gminy nakaz płatniczy podatku rolnego sprawdził - ile według zmienionych stawek ma hektarów przeliczeniowych. Jeśli okaże się, że ma gospodarstwo o powierzchni równej 1 ha przeliczeniowemu i poniżej 1 ha przeliczeniowego, może zwrócić się do KRUS o ubezpieczenie dobrowolne. Musi wówczas złożyć wniosek w KRUS. Taka osoba może zostać objęta w pełnym zakresie, tzn. jednocześnie ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim oraz ubezpieczeniem emerytalno-rentowym lub tylko ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim. (doti)

Znowelizowana w maju 2016 r. ustawa o podatku rolnym. Art. 4 par. 5 ustala następujące przeliczniki powierzchni użytków rolnych:

Rodzaje użytków rolnych:	Grunty orne				Łąki i pastwiska			
	I	II	III	IV	I	II	III	IV
Określi podatkowe								
Klasy użytków rolnych	Przeliczniki							
I	1,95	1,80	1,65	1,45	1,75	1,60	1,45	1,35
II	1,80	1,65	1,50	1,35	1,45	1,35	1,25	1,10
IIIa	1,65	1,50	1,40	1,25				
IIIb					1,25	1,15	1,05	0,95
IVa	1,10	1,00	0,90	0,80				
IVb					0,75	0,70	0,60	0,55
V	0,35	0,30	0,25	0,20	0,20	0,20	0,15	0,15
VI	0,20	0,15	0,10	0,05	0,15	0,15	0,10	0,05

- Sady przelicza się na hektary przeliczeniowe według przeliczników określonych w ust. 5 dla gruntów orných, z tym, że do sadów klasy III i IV stosuje się odpowiednio przeliczniki dla klasy IIIa i IVa.
- Grunty pod stawami, grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych, grunty pod rowami oraz grunty rolne zabudowane - bez względu na zaliczenie do okręgu podatkowego - przelicza się na hektary przeliczeniowe według następujących przeliczników:
 - 1 ha gruntów pod stawami zarybionymi łososiem, trocią, głowacią, palią i pstrągiem oraz gruntów rolnych zabudowanych - 1 ha przeliczeniowy;
 - 1 ha gruntów pod stawami zarybionymi innymi gatunkami ryb, gruntów pod stawami niezarybionymi, gruntów zadrzewionych i zakrzewionych na użytkach rolnych oraz gruntów pod rowami - 0,20 ha przeliczeniowego.
- Jeżeli nie można ustalić przelicznika powierzchni użytków rolnych na podstawie ust. 5-7, przyjmuje się, że 1 ha fizyczny odpowiada 1 ha przeliczeniowemu.

— REKLAMA —

SCHMIT
POLSKA MARKA. NIEZAWODNE ŁADOWARKI.
W OFERCIE ŁADOWARKI O SZEROKOŚCI OD 90CM
JUŻ OD 54 900zł NETTO!
LUBIATÓW 60R, 59-500 ZŁOTORYJA ☎ 881 206 316
WWW.SCHMITMACHINERY.COM

Portal Ogłoszeń ARiMR dla wnioskodawców

Już 18 marca ruszyć ma portal internetowy, który będzie służył wyborze oferty na realizację zadań z dofinansowaniem środków unijnych m.in. z programu Modernizacja gospodarstw rolnych.

Od chwili uruchomienia tej platformy beneficjenci będą zobowiązani zamieszczać zapytania ofertowe, np. na wykonanie usługi lub zakup maszyn czy urządzeń. I będzie to jedyny sposób pozyskania wykonawcy dostawcy. - Oznacza to, że dotychczasowy tryb wysyłania trzech zapytań ofertowych do wybranych wykonawców/dostawców zostaje zastąpiony publikacją zapytania ofertowego na Portalu Ogłoszeń ARiMR - wyjaśnia Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Opublikowanie zapytania ofertowego na Portalu Ogłoszeń

ARiMR będzie możliwe po zalogowaniu się loginem i hasłem nadanym przez Agencję. O uprawnienia do zamieszczania ogłoszeń na Portalu trzeba wystąpić, składając wniosek o nadanie uprawnień do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Przed wypełnieniem dokumentu należy zapoznać się z instrukcją.

Portal będzie dostępny od 18 marca 2017 r. pod adresem www.portalogloszen.arimr.gov.pl. Agencja zaznacza, że przeglądanie opublikowanych na Portalu zapytań ofertowych będzie

Dokumenty do pobrania na portalu www.wiescirolnicze.pl:

- Wniosek o nadanie uprawnień do Portalu Ogłoszeń Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
- Instrukcja wypełniania Wniosku o nadanie uprawnień do Portalu Ogłoszeń Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Portal będzie dostępny od 18 marca 2017 r. pod adresem www.portalogloszen.arimr.gov.pl

możliwe bez konieczności logowania. Obowiązek stosowania konkurencyjnego trybu wyboru wykonawców dotyczy wnioskodawców, a także beneficjentów pomocy i pomocy technicznej, przyznawanej w ramach PROW 2014-2020 w formie refundacji kosztów kwalifikowanych, tj.:

- beneficjentów, którzy nie są zobowiązani do stosowania prze-

pisów ustawy Prawo zamówień publicznych - dla wszystkich zadań ujętych w zestawieniu rzeczowo-finansowym operacji o wartości powyżej 20 tys. zł netto; - beneficjentów zobowiązanych do stosowania ustawy Prawo zamówień publicznych - dla wszystkich zadań ujętych w zestawieniu rzeczowo - finansowym operacji wartości powyżej 20 tys. zł netto i zamówień o wartości poniżej 30 tys. euro oraz dla zamówień wyłączeniach spod ustawy o zamówieniach publicznych na podstawie przepisów o zamówieniach sektorowych.

(red)

Zakaz wstępu dla kotów do obór i chlewni?

Rolnicy będą musieli oznaczyć obory, chlewnie i kurniki tablicami: „zakaz wstępu osobom nieupoważnionym”, prowadzić spis wjeżdżających aut transportujących zwierzęta oraz osób, które nie pracują w gospodarstwie. Będą musieli także zabezpieczyć objekty inwentarskie przed kotami. Tak wynika z projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia działalności w zakresie utrzymywania zwierząt gospodarskich, w celu umieszczenia na rynku tych zwierząt lub produktów pochodzących z tych zwierząt lub od tych zwierząt. W dokumencie tym znalazły się zapisy, do których, w chwili, gdy rozporządzenie zacznie obowiązywać, będą musieli stosować się wszyscy hodowcy w Polsce.

Nowe wymogi, jakie staną przed hodowcami:

- wydzielenie miejsca do składowania środków dezynfekcyjnych, zabezpieczone przed dostępem osób nieupoważnionych,
- wydzielenie miejsca do składowania obornika,
- wydzielenie miejsca do składowania padłych zwierząt w gospodarstwie, zabezpieczenie przed

dostępem osób nieupoważnionych,

- wydzielenie miejsca zapewniającego właściwe warunki do przechowywania produktów leczniczych weterynaryjnych, zabezpieczone przed dostępem osób nieupoważnionych,
- wyposażenie się w odzież i obuwie przeznaczone tylko do obowiązkowego użycia w gospodarstwie,
- wyposażenie się w maty dezynfekcyjne lub niecki dezynfekcyjne w liczbie zapewniającej zabezpieczenie wejść, wyjść oraz wjazdów i wyjazdów z gospodarstwa w przypadku wystąpienia zagrożenia epizootycznego, o szerokości nie mniejszej niż szerokość wejść, wyjść, wjazdów i wyjazdów oraz długości we wjazdach i wyjazdach nie mniejszej niż obwód największego koła środka transportu wjeżdżającego lub wyjeżdżającego z gospodarstwa,
- wyposażenie się w środki dezynfekcyjne w ilości niezbędnej do prowadzenia doraźnej dezynfekcji,
- wyposażenie gospodarstwa w narzędzia oraz sprzęt wykorzystywane do obsługi zwierząt gospodarskich, przeznaczone do użycia wyłącznie w danym gospodarstwie,

- prowadzenie spisu wjeżdżających i wyjeżdżających z gospodarstwa środków transportu do transportu zwierząt, ściółki i pasz, zawierający odpowiednio datę wjazdu i wyjazdu tego środka transportu, gatunek zwierząt, rodzaj ładunku, imię i nazwisko lub nazwę podmiotu prowadzącego transport,

- prowadzenie spisu wejść osób do pomieszczeń, w których są utrzymywane zwierzęta, z wyłączeniem osób stale wykonujących w tym gospodarstwie czynności związane z obsługą zwierząt gospodarskich,

- objekty inwentarskie należy zabezpieczyć przed dostępem zwierząt innych niż utrzymywane w gospodarstwie, w tym dostępem zwierząt domowych,

- objekty inwentarskie należy utrzymywać w czystości i poddawać okresowej dezynfekcji, deratyzacji oraz w razie potrzeby dezynsekcji,

- przy wejściach do obiektów inwentarskich należy zamieścić tablice: „osobom nieupoważnionym wstęp wzbroniony”,

Jak czytamy w uzasadnieniu projektu rozporządzenia dotychczasowe wymagania weterynaryjne zostały rozszerzone o własne

„wymagania mające wpływ na zabezpieczenie gospodarstw przed wprowadzeniem na ich teren choroby zakaźnej zwierząt oraz ograniczenie ewentualnego rozprzestrzeniania się jej w danym gospodarstwie”. Obowiązki dotyczące prowadzenia spisu pojazdów oraz osób mają charakter organizacyjny, a ich spełnienie w praktyce „nie powinno wiązać się z koniecznością ponoszenia przez rolników dodatkowych nakładów finansowych”. Dostęp kotów czy psów do obiektów inwentarskich, według ministra rolnictwa, może stanowić poważne zagrożenie dla zwierząt gospodarskich, ponieważ to one mogą przenosić choroby zakaźne, gdyż swobodnie przemierzają się poza obszar gospodarstwa. Dokument jest na etapie uzgodnień i konsultacji publicznych. Przepisy zaczną obowiązywać po 14 dniach od dnia ogłoszenia.

Dorota Jańczak



Fot. fotolia.pl

Jak założyć rolniczy handel detaliczny?

Chcesz produkować i sprzedawać dżem? A może od zawsze myślałaś o zarobkowym wypiekaniu domowych ciast? Teraz będziesz mogła to robić w ramach rolniczej sprzedaży detalicznej.

TEKST ■ Dorota Jańczak

Przetwory możesz przygotowywać w kuchni domowej, pod warunkiem, że spełnisz tzw. uproszczone wymagania higieniczne. Należy do nich wymóg, by blaty w kuchni były w dobrym stanie, łatwe do czyszczenia i dezynfekcji. Najlepiej, gdyby powierzchnie te były z materiałów gładkich, zmywalnych, odpornych na korozję i nietoksycznych. W kuchni powinny znajdować się także urządzenia do utrzymania właściwej higieny (sprzęt do higienicznego mycia i suszenia rąk, przebieralnica). Należy zapewnić również warunki do czyszczenia narzędzi pracy oraz wyznaczyć miejsce do usuwania niebezpiecznych i niejadalnych substancji i odpadów, a także zadbać o odpowiednie warunki termiczne żywności. Jeśli uważasz, że twoja kuchnia spełni te wszystkie wymogi, możesz przystąpić do zgłaszania biznesu.

Wniosek o wpis do rejestru

Do inspekcji sanitarnej bądź inspektoratu weterynarii powinnaś się zgłosić na 30 dni przed rozpoczęciem przetwórstwa. Jeśli będziesz korzystać tylko z produktów pochodzenia roślinnego - musisz złożyć wniosek do Sanepidu o wpis zakładu do rejestru zakładów podlegających urzędowej kontroli organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej. W przypadku żywności pochodzenia zwierzęcego lub złożonego - trzeba zgłosić się do powiatowego lekarza weterynarii.

Wniosek powinien zawierać:

- imię i nazwisko, miejsce zamieszkania i adres wnioskodawcy, numer identyfikacyjny REGON, jeśli taki się posiada;
- nr ewidencyjny w ewidencji gospodarstw rolnych;
- określenie rodzaju oraz zakresu działalności, w tym rodzaju żywności, która ma być przedmiotem produkcji lub obrotu;
- określenie lokalizacji zakładu i miejsca wprowadzania żywności do obrotu.

Badanie lekarskie

Poza tym musisz postarać się o zdobycie orzeczenia lekarskiego dla celów sanitarno-epidemiologicznych o braku przeciwwskazań do wykonywania prac, przy których istnieje możliwość przeniesienia zakażenia na inne osoby. Jak uzyskać takie orzeczenie? W najbliższej siedzibie sanepidu należy oddać materiał (kał) do badań. Koszt to około 90 zł. Następnie z wynikami udać się do lekarza medycyny pracy, który na podstawie stosownych badań wyda orzeczenie.

Badanie wody

W przypadku korzystania z wody z ujęcia własnego należy dokonać badania mikrobiologicznych oraz parametrów fizyko-chemicznych wg rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 listopada 2015 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2015 r. poz. 1989), w miejscu produkcji żywności.

Rejestr żywności zbywanej rocznie

Będziesz musiała prowadzić także rejestr dokumentujący ilość żywności zbywanej rocznie w ramach handlu na każdy rok kalendarzowy. Zawierać on powinien datę oraz ilość i rodzaj zbytej żywności. Minister rolnictwa określił maksymalną ilość produktów, które rocznie możesz przetworzyć, a potem sprzedać. Przykładowo będziesz mogła wyprodukować rocznie 6.700 litrów soku owocowego albo 3.400 kg dżemu albo upiec i sprzedać 15.400 kg pieczywa lub zrobić 2 tys. kg pierogów.

Zwolnienie z podatku

Jeśli twoje przychody roczne nie przekroczą 20 tys. zł, nie będziesz musiała zapłacić ani złotych podatku. Gdy przekroczysz jednak tę kwotę - będziesz mogła wybrać opodatkowanie przychodów na podstawie 2% stawki podatku zryczałtowanego. Zwolnienie z podatku

dochodowego stanowi pomode minimis. Trzeba jednak pamiętać, że wielkość sprzedaży, rodzaj przetworzonych produktów oraz osiągnięte dochody ze sprzedaży żywności muszą być dokumentowane także w postaci ewidencji dziennej sprzedaży, narastająco od początku roku. Ewidencja musi być prowadzona odrębnie za każdy rok podatkowy. Poza tym rozpoczęta działalność powinnaś zgłosić w urzędzie skarbowym.

Czytelne oznakowanie handlu detalicznego

Miejsce, w którym będziesz sprzedawać produkty w ramach rolniczego handlu detalicznego, powinnaś czytelnie oznakować. Konieczne jest więc na targowisku bądź przed domem (jeśli tam będziesz prowadzić sprzedaż) wywiesić szyld „rolniczy handel detaliczny” z następującymi danymi: imię i nazwisko albo nazwa i siedziba podmiotu prowadzącego rolniczy handel

detaliczny, adres miejsca prowadzenia produkcji tej żywności, weterynaryjny numer identyfikacyjny podmiotu, o ile taki numer jest nadany.

Sprzedaż tylko konsumentowi

Jak sama nazwa wskazuje, swoje produkty będziesz mogła sprzedawać jedynie odbiorcom finalnym. Oznacza to, że nie możesz ich zbyć do sklepów czy pośredników. Sprzedaż może prowadzić tylko rolnik bądź domownik, ewentualnie może to robić pośrednik, który także zajmuje się rolniczym handlem detalicznym. - On także musi być w rejestrze sanepidu bądź inspektoratu weterynarii. Sprzedając na targu wyroby np. ssiada powinien je oddzielić od swoich, oznaczyć oraz prowadzić rejestr sprzedanej żywności - tłumaczy Dorota Parzy z Państwowej Powiatowej Inspekcji Sanitarnej w Gostyniu.

Etykieta na produkcie i kontrole

Czy każdy produkt, np. słoiczek dżemu czy pudełko ciastek, musi mieć etykietę? - Tak, etykieta musi zawierać informacje umożliwiające identyfikację wyprodukowanej żywności - wyjaśnia Ewa Ulanicka, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gostyniu. Czy i z jaką częstotliwością pracownicy sanepidu bądź inspektoratu weterynarii mają kontrolować rolników? - Częstotliwość kontroli zarejestrowanych producentów będzie zależała od poziomu ryzyka związanego z produkowaną żywnością. Kontrole te będą prowadzone okresowo i bez wcześniejszego zapowiedzenia - tłumaczy dyrektor Ewa Ulanicka i dodaje, że w przypadku przedsiębiorstw przetwórczych, inspektorzy są zobowiązani do skontrolowania w ciągu 14 dni zakładu, który zwraca się do nich z wnioskiem o zatwierdzenie.

— R E K L A M A —



Twoja rata też może być lekka!

Przenieś swoje kredyty do nas i odetchnij

Placówka Partnerska

T: 505 511 044
T: 500 210 757
monki.pp1@partner.nestbank.pl

www.nestbank.pl



Rozwin skrzydła

Partner Partnerski Nest Bank SA jest umiarkowanym dofinansowaniem w ramach planu restrukturyzacji i odbudowy sektora bankowego. Nest Bank SA jest częścią grupy banków i instytucji finansowych, w której dominuje Nest Bank SA. Nest Bank SA jest częścią grupy banków i instytucji finansowych, w której dominuje Nest Bank SA. Nest Bank SA jest częścią grupy banków i instytucji finansowych, w której dominuje Nest Bank SA.

— R E K L A M A —

TANIEJ JUŻ SIĘ NIE DA
OSWIADCZA DEALER

HURTOWNIA MASZYN ROLNICZYCH

ROLTECH

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

- GOTÓWKA
- RATY
- LEASING
- TRANSPORT
- CENY DO NEGOCJACJI!



PRASA ROLUJĄCA - PEŁNA OPCJA już za 34000 zł netto

PRASY FERABOLI już od 45500 netto

PRZYCZEPY 14 TONOWE 10000 zł Taniej !!!

PRZYCZEPY ROLNICZE Metal Fach od 26000 netto

ROZRZUTNIKI Z WALKAMI PIONOWYMI Metal Fach już od 38000 netto

PRZYCZEPY ROLNICZE Pronar od 26000 netto

PRASA SIPMA od 39500 netto.

AGREGATY UPRAWOWO SIEWNE od 5000 zł

PLUG od 16200 netto

KUPUJĄC U NAS MASZ GWARANCJĘ NAJNIŻSZEJ CENY!

Posiadamy w ofercie wszystkie maszyny rolnicze dostępne na polskim rynku w atrakcyjnych cenach.

www.roltech.eu www.roltecheu.otomoto.pl

Kielce, kom.: 603 335 325, 609 151 550, 664 160 723, tel./fax: 41 361 50 31
filia Kozenin 53B, 26-332 Sławno, kom.: 885 835 835, 726 103 800, tel./fax: 44 610 22 22



BÓBR

- królewskie zwierzę czy szkodnik?



Fot. rima15 - Fotolia.com

Liczba bobrów w Polsce z roku na rok rośnie. Jest to zła wiadomość zwłaszcza dla rolników, bo nawet jeśli właściciel za zalane pola dostanie odszkodowanie, nie ma gwarancji, że za rok sytuacja się nie powtórzy.

TEKST ■ Dorota Jańczak

Na 100 tys. osobników szacowana jest obecnie liczba bobrów w Polsce. Jest ich coraz więcej. Widać to chociażby po zmianach w Wielkopolsce. Jeszcze w 2012 roku w tym województwie było 9,6 tys. bobrów, natomiast już w 2015 roku statystyki GUS podają liczbę 10,4 tys. sztuk. - Gdy na nasz kontynent trafiły bobry kanadyjskie, skrzyżowania z gatunkiem europejskim doprowadziły do tego, że kolejne pokolenia stawały się bardziej odporne na zmieniające się warunki środowiskowe i zanieczyszczenia - tłumaczy Krzysztof Kwiatkoń, rolnik i myśliwy, szef Powiatowej Rady Wielkopolskich Izb Rolniczych w Lesznie.

Bóbr pod opieką państwa

W naturze bobra jest budowanie jako siedlisk żeremi na ciekach wodnych. O ile dla ekosystemu leśnego działalność bobrów nie jest szkodliwa, rolnikom przysparza nie lada trudności. Zalewane są hektary pól uprawnych i łąk. W związku

z tym, że to zwierzę wpisane jest na listę gatunków chronionych, pieczę nad nim sprawuje Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Bóbr objęty jest ochroną częściową. Oznacza to, że w określonych przypadkach regionalny dyrektor ochrony środowiska na obszarze swojego działania może wydać zezwolenie na redukcję liczby tych zwierząt (podobnie jest w przypadku rozbioru tam). Takie sytuacje, jak przekonuje Monika Jakubiak-Rososzczuk, radca Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, na wniosek m.in. rolników miały miejsce w Polsce. - Planowane zarządzenia zezwalające na odstrzał dotyczą około 27 000 osobników na terenie kraju w przeciągu 3 lat, co stanowi mniej niż 10% populacji rocznie. Średni przyrost naturalny populacji bobra w latach 2010-2015 wg danych dotyczących liczebności bobra podawanych przez GUS wynosi około 10% rocznie. Wielkość odstrzału bobra jest zatem zbliżona do średniej wielkości przyrostu naturalnego populacji i nie wpływa na stan zachowania gatunku - zaznaczyła Monika Jakubiak-Rososzczuk.

Bobrowe tamy na świeżo co wyczyszczonych rowach

Bobry, a raczej budowane przez nie żeremie, to nie tylko problem, który dotyczy rolników, ale i spółki wodne. Potrzebę zajęcia się tematem sygnalizują także zarządy melioracji i urzędów wodnych, które wydają setki tysięcy złotych na czyszczenie cieków, po czym okazuje się, że znów nie są drożne, bo bobry wykonały na nich tamy. - Spółka wodna czyści sobie rowy, a za tydzień czy dwa rowy znów nie ma przepustowości, bo bobry wykonały tam tamę, której legalnie nie można rozebrać - opowiada Stanisław Ciesielski, rolnik z gminy Osieczna, członek Rady Powiatowej WIR w Lesznie. Przy czym zarządom melioracji i spółkom wodnym nie przysługuje odszkodowanie.

Co zrobić, gdy szkody na polu?

Za szkody wyrządzone przez bobra odpowiada państwo. W 2015 roku wypłaciło poszkodowanym z tego tytu-

tu ponad 17 mln zł. Oględzin i szacowania strat, a także ustalania wysokości odszkodowania i jego wypłaty, dokonuje regionalny dyrektor ochrony środowiska. - Jeżeli wniosek (złożony przez rolnika - przyp. red.) wraz z poszkodowanym przeprowadza oględziny terenowe mające na celu ustalenie przyczyn, jak i rozmiaru ewentualnych szkód wyrządzonych przez bobry. Oględziny odbywają się w kolejności zgłaszanych wniosków, jednak nie później niż 30 dni od daty złożenia kompletnego wniosku - tłumaczy Łukasz Dąbkowski, rzecznik prasowy RDOŚ w Poznaniu. Następnie przygotowana jest ugoda, którą przesyła się poszkodowanemu. - Odszkodowanie wypłacane jest zazwyczaj przelewem na nr rachunku bankowego poszkodowanego, nie później niż 3 miesiące od momentu przesłania ugody. Należy przy tym podkreślić, że im wcześniej od momentu stwierdzenia przez rolnika szkody złożony będzie wniosek, tym szybciej możliwe będzie uzyskanie odszkodowania - dodaje. W 2016 roku do poznańskiej dyrekcji wpłynęły 192 takie wnioski o odszkodowanie.

WYSOKOŚCI ODSZKODWAŃ WYPŁACONE ZA SZKODY WYRZĄDZONE PRZEZ BOBRY (WARTOŚCI W PLN):

2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
5 967 219	6 809 500	10 464 859	12 100 000	14 938 302	16 972 324	17 198 501

Odszkodowanie może i jest, ale problem pozostaje

Zdaniem Krzysztofa Kwiatkońa droga do otrzymania zadośćuczynienia jest jednak długa i kręta. - W przypadku np. dzików, procedura nie jest tak skomplikowana. Gdy chodzi natomiast o bobry i muflony, termin otrzymania odszkodowania się wydłuża. Trzeba spełnić o wiele więcej wymogów, w tym przedstawić wypis z rejestru gruntów i inne dokumenty - twierdzi rolnik. Nawet jeśli poszkodowany dostanie pieniądze, sprawa nie jest załatwiona. Bo bóbr na danym terenie nadal żeruje, tworzy tamy, co oznacza, że w kolejnym roku pole znów może zostać zalane.

Niech zajmą się tym myśliwi!

Według dyrekcji ochrony środowiska obecny stan prawny umożliwia zarówno ochronę populacji bobra, jak i ograniczenie poważnych szkód wyrządzanych przez te zwierzęta w odniesieniu do upraw rol-



Stanisław Ciesielski i Krzysztof Kwiatkoń, rolnicy z Wielkopolski są zdania, iż problem z bobrami będzie narastać

nych. Inaczej na sprawę patrzą rolnicy. W ubiegłym roku izby rolnicze wystosowały wnioski o wpisanie bobra na listę zwierząt łownych. Gdyby tak się stało, za szkody nie odpowiadałoby już państwo, a Polski Związek Łowiecki. To właśnie kołom łowieckim rolnik zgłaszałyby straty na polu. Taka zamiana jednak nie jest na rękę myśliwym. I to z kilku powodów. Nie będą obarczać się dodatkowym obowiązkiem, jakim jest wypłacanie odszkodowań. Do tego bóbr jest zwierzęciem, którego

trudno upolować i zastrzelić. - W naszym rejonie niewiele osób potrafi polować na bobry, ponieważ najczęściej ustrzelony bóbr nurkuje do wody i przedostaje się do nory. Poza tym zastrzelenie jednego bobra nie niszczy całej rodziny, ta rodzina nadal się rozmraża - tłumaczy Krzysztof Kwiatkoń. Poza tym, choć myśliwi przekonują, że mięso z bobra jest smaczne, do końca nie wiadomo, co ze zwierzęciem zrobić po ubiciu. W Polsce nie ma nikogo, kto zajmowałby się przetwórstwem tego mięsa.

Myśliwi nie chcą polować na bobry

Póki co krajowy łowczy zawarł porozumienie z dyrektorem generalnym ochrony środowiska, zgodnie z którym decyzje w sprawie odstrzałów będą podejmowały zarządy okręgowy Łowiecki. - Redukcja będzie w miejscach, gdzie są duże szkody - zaznaczył Stanisław Grylewicz, łowczy okręgowy z Leszna.

Działanie na granicy prawa

Rozwiązanie kwestii bobrów wydaje się pilne, zwierzęta te szybko się rozmnażają. Problem będzie narastać, a stosownych uregulowań prawnych brak. - Organizacje ekologiczne są przeciwne strzelaniu do bobrów. Brak uregulowania powoduje, że zaczyna się bardzo często partyzantka, najczęściej jest to na granicy prawa lub też działalność bezprawna - komentuje Krzysztof Kwiatkoń.

— REKLAMA —

- węgiel orzech 30kJ 750 zł/t
- węgiel kostka 30kJ 860 zł/t
- ekogroszek 27kJ 840 zł (workowany)
- miał 24kJ 500 zł/t

ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ:

- kwalifikowany materiał siewny
- śruta sojowa i rzepakowa
- wysłodki buraczane
- kukurydza sucha
- pszenmix
- otręby żytnie i pszenne
- folie, siatki, sznurki rolnicze
- młóto browarniane mokre i suche
- cement, wapno
- stal i wyroby hutnicze
- kruszywo drogowe i budowlane
- kamienie ozdobne
- usługi przewozowe wywrotkami

TOWAR DOWOZIMY

ul. Gostyńska 20 tel. 65 572 19 96
63-860 Pogorzela (były Zakład PZZ) 665 453 697

Wytwórnia Kotłów C.O. „TILGNER”
63-300 Pleszew
tel. 62/742-10-03
www.tilgner.com.pl

Skorzystaj z EKO dotacji

www.tilgner.com.pl

Agata i Klaudiusz

- miłośnicy kwiatów

Duże powierzchnie kwitnących róż oraz „tulipanowe pola” zaskakują przeciętnego człowieka. Kwiaty do chłodni transportowane są czterystumetrowymi chodnikami za pomocą wózków elektrycznych. Obiekt składa się bowiem z czterech szklarni. W gospodarstwie znajdują się też sortownia do pakowania i liczenia róż oraz stacja wytwarzająca prąd elektryczny. Rośliny dokarmiane są dwutlenkiem węgla, a korzenie - dotleniane.



Kiedy zastanawiałam się nad wyborem tematu do marcowego wydania Wieści Rolniczych, specjaliści z branży ogrodniczej sugerowali mi, abym wybrała się do gospodarstwa państwa Agaty i Klaudiusza Kordylasińskich z Kalisza. Podkreślano, że to pasjonaci i miłośnicy kwiatów. W ich szklarniach, na przedmieściach Kalisza rosną róże, tulipany i gwiazda betlejemka. Z prowadzonej z panem Klaudiuszem rozmowy dowiedziałam się, że to już dziadek zajmował się produkcją ogrodniczą, ale w głównej mierze warzywami. - Później warzywa „odeszły” na bok, a pojawiły się rośliny ozdobne - róże. Rodzice uprawiali popularne na owe czasy odmiany Mercedes i Frisco. To rodzicom Leonardzie i Andrzejowi bardzo dużo zawdzięczam, bo zaszczepili we mnie i moim rodzeństwie miłość

do roślin. Pan Klaudiusz dumą podkreśla, że jego rodzina jest warzywno-kwiatowa - Siostra Agnieszka Kaźmierczak prowadzi nowoczesne obiekty z uprawą pomidora szklarniowego, brat Tomasz zajmuje się produkcją róż, a brat Mateusz prowadzi firmę Agrokordi, która zajmuje się obrotem materiałem ogrodniczym. Wspomina, że jego tata z rodzeństwem rozbudowali gospodarstwo i powstały szklarnie ukraińskie. Po przeprowadzeniu gospodarstwa na pana Klaudiusza w przeciągu 5 lat przeprowadzono modernizację obiektów i przebudowano je na Venlo. Szklarnie tego typu swoją popularność zawdzięczają wysokiej wydajności, dzięki minimalnej liczbie barier zatrzymujących światło słoneczne. Są to szklarnie wielofunkcyjne, odpowiednie dla gospodarstw produkujących warzywa, kwia-

ty i rośliny doniczkowe. Rodzice, przechodząc na emeryturę, zostawili gospodarstwo o powierzchni 1 ha. Następcy zwiększyli je i w chwili obecnej na powierzchni 2,5 ha uprawiają róże, sezonowo tulipany i gwiazdę betlejemską. Jak podkreślają moi rozmówcy, plany na zwiększenie powierzchni są i na pewno zostaną zrealizowane.

Rynek odmian w kwaciarstwie jest niezwykle ciekawy i każdego roku poszerzany o kolejne wartościowe odmiany. Tak również wygląda w obiektach w Kaliszu. Znajdziemy tu odmiany starsze, już sprawdzone, oraz dużo nowości, które pojawiły się lub dopiero pojawiają na rynku. A w ich gospodarstwie testowane są jeszcze pod symbolami. Moi rozmówcy ściśle współpracują z najlepszymi światowymi hodowcami róż

i tulipanów. Ciągłe kształcą się, uczą i wprowadzają najnowsze technologie.

Ogromne bogactwo kolorów, które zobaczyłam wchodząc do sortowni, zaskoczyło mnie. Gdy pytam o najpiękniejsze róże, moi rozmówcy wymieniają wiele odmian. Zwracają uwagę na dwubarwną Jumilię, która bardzo dobrze sprzedaje się na rynku. Jej pędy osiągają od 40 do 80 cm. Róża ta ma kremowobiałe płatki z różowym obrzeżem i cechuje się dobrą trwałością kwiatów. Producenci podkreślają, że wspaniale rośnie i bardzo plenna jest odmiana Dolomiti o białych, dużych pąkach. Niezwykle ciekawą, intensywnie różową barwę kwiatów ma odmiana Milagro, której pąki kwiatowe są szeroko stożkowate i tępo zakończone. - Najnowszymi naszymi odmianami są Red

Eagle i Montana. Ta pierwsza ma duże, jasnoczerwone kwiaty rosnące na pędach o długości 70 cm. Ma trwałe kwiaty, który wytrzymuje do 14 dni po ścięciu. Montana natomiast ma duże, czerwone, równie trwałe kwiaty, które tworzą pędy o długości 70-90 cm - opowiadają właściciele. Jakie trendy wśród kupujących obserwuje pani Agata? - Czerwień obowiązuje cały czas. Największe zainteresowanie na kwiaty w tym kolorze zauważamy w okresie walentynek - bo to kolor miłości. Jednak od dwóch lat na „topie” są kwiaty w kolorach jasnych, pastelowych. Róże w kolorach białych, delikatnie różowych są wykorzystywane w bukietach z okazji różnych uroczystości rodzinnych. Mówiąc o tulipanach, wskazują na ciekawe odmiany. W ich nasadzeniach rosną odmiany o różnych kolorach, kształtach i rozmiarach. Cie-

kawie prezentuje się żółty tulipan o nazwie Strong Gold o trwałych, silnych, sztywnych pędach, który ma bardzo zbliżonego naśladowcę o czerwonych kwiatkach i nazwie Strong Love. Popularną odmianą jest Cheers o kwiatkach pojedynczych, dużych, kremowobiałych z delikatnym, jasnożółtym rozmytym zabarwieniem. W nasadzeniach znajdziemy również odmiany Dynastia, Largo, Lalibela, Flash Point czy Match. Kiedy oglądam obiekty szklarniowe państwa Kordylasińskich, wydaje mi się, że nie mają one końca. Duże powierzchnie z uprawą róż oraz „tulipanowe pola” zaskakują przeciętnego człowieka. Kwiaty z końca szklarni na chłodnie transportowane są 400 metrowymi chodnikami za pomocą wózków elektrycznych. Obiekt składa się bowiem z czterech

szklarni. W gospodarstwie znajduje się sortownia do pakowania i liczenia róż oraz 1,5 MG stacja wytwarzająca prąd elektryczny. Rośliny dokarmiane są dwutlenkiem węgla, a korzenie - dotleniane.

- W tym roku na powierzchni 0,5 ha zaczęliśmy doświetlać rośliny. Plony są większe, kwiaty piękniejsze, ale koszty są zdecydowanie większe - informuje pan Klaudiusz. Doświetlanie jest jedną z droższych technologii przyspieszania wzrostu i zwiększania plonu roślin. Dlatego też nie wszystkie gospodarstwa ze względów ekonomicznych decydują się na taką technologię. Inaczej sytuacja wygląda w Holandii czy Danii, gdzie duże procent powierzchni upraw szklarniowych jest wyposażony w systemy doświetlania roślin. Od wielu lat wszyscy produ-

cenci roślin ozdobnych borykają się z problemami związanymi z ochroną przed szkodnikami. Walka z nimi staje się coraz trudniejsza. Szkodniki uodparniają się na chemiczne preparaty i metody ochrony stają się nieefektywne. Prowadzi to do wzrostu ich liczebności, zwłaszcza w okresach, gdy jest sucho i gorąco, a tym samym do uszkodzeń roślin i spadku plonu kwiatów. Rozwiązaniem tego problemu może być metoda biologiczna, którą od wielu w swoich obiektach prowadzą państwo Kordylasińscy. - Jest to droga forma ochrony, jednak po jakimś czasie przekłada się na lepszy zbiór, większy plon oraz lepszą jakość towaru. Występuje mniej widocznych uszkodzeń po środkach chemicznych - opowiada producent. Gdy pytam, jakie problemy zauważyli w ostatnich latach, pan Klaudiusz uważa, że ubiegły rok nie był dla nich dobry. - Od jesieni do wiosny mieliśmy problemy nawożeniowe i rośliny były mało trwałe. W związku z tym, że współpracujemy z różnymi naukowcami, pomocą posłużył nam pan profesor Andrzej Komosa z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i pozwoli wszystko wraca do normy.

W 2016 roku państwo Agata i Klaudiusz Kordylasińscy zostali finalistami Krajowego Konkursu Wzorowy Ogrodnik w kategorii rośliny ozdobne pod osłonami. To wyróżnienie było dla nich miłym wydarzeniem w obranej drodze życiowej. Moi rozmówcy to młodzi producenci, od których emanuje niezwykłe ciepło, życzliwość i serdeczność. Kierują się w życiu ważną zasadą - szanują ludzi, a zwłaszcza swoich pracowników. Ciepłe słowa, wpisy na facebooku o nich samych oraz ich produktach motywują do dalszych, jeszcze lepszych działań w zakresie branży kwaciarskiej. Ich kwiaty trafiają do różnych sieci handlowych, wielu kwaciarni w całej Polsce. Cały czas dążą do tego, aby jakość produkowanych roślin była na jak najwyższym poziomie. Wyjeżdżają na targi, wystawy. Starają się bywać na prestiżowych targach w Holandii, gdzie zaprzyjaźnieni producenci odkrywają przed nimi sekrety dobrej produkcji. Chcą i uczą się od najlepszych!

Dorota Piękną-Paterczyk
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Poznaniu

100 tys. zł na rozpoczęcie działalności gospodarczej

**Masz pomysł na biznes,
ale brakuje ci środków?
13 marca ruszy nabór
wniosków na 100 tys. zł
premię na uruchomienie
działalności pozarolniczej
na wsi.**

TEKST ■ Dorota Jańczak

Od przetwórstwa po usługi

Jak podaje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, mogą to być następujące branże: przetwórstwo i sprzedaż produktów nierolniczych, rzemiosło, rękodzielnictwo, turystyka wiejska, usługi opieki nad dziećmi, osobami starszymi, niepełnosprawnymi, a także działalność informatyczna, architektoniczna i inżynierska, usługi rachunkowości, księgowo- audytorskie, techniczne czy działalność weterynaryjna.

Warunki przyznania środków

Wnioski o przyznanie 100 tys. zł premii na rozpoczęcie działalności pozarolniczej będą przyjmowane od 13 marca do 11 kwietnia w biurach regio-

nalnych ARiMR. O premię na rozpoczęcie działalności pozarolniczej będą mogli ubiegać się rolnicy, domownicy, małżonkowie rolnika, którzy m.in. podlegają ubezpieczeniu w KRUS nieprzerwanie co najmniej od 24 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Poza tym wielkość ekonomiczna gospodarstwa nie może być większa niż 15 tys. euro. Pomoc może być również przyznana beneficjentowi poddziałania „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi” objętego PROW 2014 - 2020.

Ze wsparcia nie mogą jednak skorzystać rolnicy, którzy wcześniej otrzymali środki w ramach następujących

programów: „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” objętego PROW 2007 - 2013, „Premie dla młodych rolników”, „Restrukturyzacja małych gospodarstw” objętych PROW 2014 - 2020.

Kto ma największe szanse na wsparcie?

Każdy wniosek zostanie poddany ocenie punktowej. Na podstawie liczby przyznanych punktów ustalona zostanie kolejność przyznawania pomocy w poszczególnych województwach. Punkty można otrzymać m.in. gdy ubiegający się o pomoc będzie miał w dniu złożenia wniosku nie więcej niż 40 lat bądź uczestniczył w poddziałaniu „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu

dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi”. - *Ponadto brana pod uwagę będzie skala bezrobocia w powiecie, w którym realizowane będzie przedsięwzięcie, to czy podjęta działalność gospodarcza będzie innowacyjna, a także ile nowych miejsc pracy zostanie utworzonych* - podaje ARiMR.

Forma wypłaty pieniędzy

Premia w wysokości 100 tys. zł będzie wypłacana w dwóch ratach. 80% z przyznanej kwoty wnioskodawca otrzyma, gdy spełni warunki określone w wydanej decyzji o przyznaniu pomocy, a będzie miał na to 9 miesięcy (liczone od dnia doręczenia takiej decyzji). Pozostałe 20% premii beneficjent otrzyma po realizacji biznesplanu. ■

PUNKTY

O KOLEJNOŚCI PRZYSŁUGIWIANIA POMOCY DECYDUJE SUMA UZYSKANYCH PUNKTÓW PRYZNAWANYCH NA PODSTAWIE NASTĘPUJĄCYCH KRYTERIÓW WYBORU:

- ▶ wnioskodawca ma poniżej 40 lat - 3 pkt
- ▶ jeśli operacja wpływa na realizację celów przekrojowych w zakresie innowacyjności - 2 pkt
- ▶ jeśli wnioskodawca jest beneficjentem poddziałania „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi” - 2 pkt
- ▶ jeśli bezrobocie w powiecie, gdzie będzie realizowana operacja będzie największe przyznaje się 2 pkt; jeśli bezrobocie będzie niższe przyznaje się proporcjonalnie mniej punktów
- ▶ jeśli wnioskodawca planuje utworzyć co najmniej 2 miejsca pracy - 3 pkt
- ▶ jeśli wnioskodawca planuje utworzyć 3 miejsca pracy - 4 pkt
- ▶ jeśli wnioskodawca posiada odpowiednie kwalifikacje związane z podejmowaniem działalności związanej z biznesplanem - 1 pkt

Pomoc będzie przyznana, jeśli liczba punktów będzie wynosić co najmniej 4.

Fot. IEVGEN - Fotolia.com

uprawowe

Stan ozimin lepszy niż przed rokiem



Sprawdziliśmy, w jakiej kondycji są zboża i rzepak w wybranych województwach naszego kraju. Są miejsca, gdzie mróz uszkodził rośliny, na większości plantacji jest jednak lepiej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

- Samą kondycję rzepaku, jeśli chodzi o przetrzymywanie, oceniam dobrze - Waldemar Leśny, rolnik z miejscowości Stankowo (woj. wielkopolskie)

Fot. M. Kulla



Do końca zimy zostało jeszcze trochę czasu. W związku z tym do oceny ozimin należy podchodzić z dużą dozą ostrożności. Na tę chwilę na polach nie jest jednak źle.

WIELKOPOLSKA

Rzepak okiem rolnika

- Na ten moment (24 lutego) liście rzepaku są dość mocno przygryzane przez daniela i sarny. Samą kondycję rzepaku, jeśli chodzi o przezimowanie, oceniam jednak dobrze. Korzenie i stożek wzrostu są żywe i nie wykazują oznak uszkodzeń mrozowych. Było trochę śniegu, który zabezpieczył rośliny przed niekorzystnymi zjawiskami. Spadki temperatur tej zimy nie były duże, bo dochodziły, do -12 stopni C z pokrywą śniegu w moim rejonie. Uszkodzeń pozimowych właściwie nie ma, widać natomiast uszkodzenia przez śmietkę kapuścianą i myślę, że to może mieć duże znaczenie dalej w plonowaniu - mówi Waldemar Leśny, rolnik z miejscowości Stankowo (powiat gostyński, woj. wielkopolskie), uprawiający rzepak na areale 15 ha w technologii bezorkowej. Odmiana, na którą postawił, to Visby F1 z hodowli Rapoola. Sieje ją już kolejny rok z rzędu. - Trzeba jednak pamiętać o tym, że do końca zimy pozostało jeszcze trochę czasu i co będzie dalej



Plantacja rzepaku Waldemara Leśnego. Korzenie i stożek wzrostu są żywe i nie wykazują oznak uszkodzeń mrozowych

na plantacjach rzepaku, to czas pokazać. W poprzednich latach bywało przecież tak, że kiedy rzepak rozpoczął już wegetację, następowały 2-3-dniowe spadki temperatur do -6 - -7 stopni C, które powodowały zamrażanie gleby i rozrywanie korzeni rzepaku i wtedy rośliny cierpiały - zaznacza nasz rozmówca.

Zdaniem Waldemara Leśnego, rzepak potrzebuje od zaraz zasilenia azotem. - Patrząc na to, jak wyglądają rośliny, i to że mamy koniec lutego, azot już powinien być w polu. Rzepak nie może czekać na azot. Trzeba jednak poczekać parę dni, aby można było wejść na pola. Sądzę, że nastąpi to za 4-5 dni, jeśli nie pojawią się kolejne opady. Na podanie azotu mamy więc mało czasu, dlatego - moim zdaniem - dobrze jest zastosować formy szybko działające, pomimo ryzyka, że mogą one spowodować większą wrażliwość na przemarznącia późnowiosenne. Szybkie podanie azotu

jest ważne, aby maksymalnie wykorzystać dostępną wodę w glebie, szczególnie na moich polach, które są bardzo przepuszczalne - uważa Waldemar Leśny. - Zawsze na początku wegetacji dają też potas i siarkę. Dalej jest ochrona przed szkodnikami i chorobami, ale to już jest standard. Każdy, kto uprawia rzepak, wie, jak to jest ważne - dodaje rolnik.

Ozimy okiem specjalisty z ODR-u

- Wstępną ocenę przezimowania będziemy robić dopiero w pierwszej dekadzie marca. (...) Aktualnie na polach nie wygląda najgorzej. Na pewno będą jednak lokalne wymrozenia. W Północnej Wielkopolsce śnieg stopniał dopiero kilka dni temu. Na południu naszego województwa też była okrywa śnieżna, najgorzej natomiast może być w środkowej części Wielkopolski. (...) Myślę jednak, że nie będzie tak źle, jak w ubiegłym roku, przynaj-

mniej na razie - mówi Piotr Kujawa z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Wspomina przy okazji o sytuacji na polach przed nastaniem zimy. - Generalnie rośliny nie były dobrze do niej przygotowane. Te, które udało się wcześniej zasieć, bo nie było mokro, to są w dość dobrej formie. Natomiast te wysiane po terminie, a jest ich jakieś 60-65%, weszły w stan spoczynku zimowego nie w tym stadium, co powinny. Nie wszystkie żyta i pszenżyta były w pełni rozkrzewione. (...) Dlatego się dziwię, że tak dobrze przezimowały. Oczywiście mówimy o stanie na tę chwilę - zaznacza Piotr Kujawa. Dodaje przy tym, że wielu rolników będzie musiało wykonać korektę na plantacjach - „wejść na pole z herbicydem”. Specjalista z WODR-u wspomina również o rzepaku. Przyznaje, że wiele plantacji zostało uszkodzonych przez śmietkę. - Rzepak ma jednak bardzo dobre możliwości regeneracyjne. On powinien to przetrwać. Jest uszkodzany, tego nie da się ukryć, to na pewno będzie miało wpływ na plon, ale nie tragicznie - podkreśla Piotr Kujawa.

DOLNY ŚLĄSK

Uprawy zbóż ozimych, które zostały posiane w terminie agrotechnicznym, weszły w stan spoczynku zimowego w fazie krzewienia. - Pszenica w zależności od terminu siewu znajduje się w różnych fazach rozwoju, od kilku liści do fazy krzewienia - informuje

Teresa Czaja z Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Jeśli chodzi o rzepak, to większość plantacji, znajduje się w fazie dobrze wykształconej rozety. - Jednak w zależności od terminu siewu, stan (...) rzepaku jest zróżnicowany - od fazy 8. do 10. liścia właściwego - podaje Teresa Czaja. Ocenia jednocześnie, że większość upraw jest wyrównanych, rośliny były dobrze przygotowane do zimy. Część z nich wykazuje jednak już ślady uszkodzeń mrozowych - przebarwienia.

KUJAWY I POMORZE

Maria Sikora z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego uważa, że zima, jak na razie, nie wyrządziła większych szkód na polach. Jest znacznie lepiej niż w analogicznym okresie zeszłego roku. - Rzepak w naszym województwie w większości raczej przezimował, choć pojedyncze plantacje zapewne będzie trzeba zaościć. Na tę chwilę na pewno nie jest jednak źle, a co będzie dalej, to okaże się wiosną. (...) Marzec bowiem wbrew pozorom jest najtrudniejszy, szczególnie skoki temperatur, tak przecież było bodajże



Problem na wielu polach stanowią zastoiska wodne

w 2012 r. (wówczas zdecydowała większość upraw nadawała się do zaościa - przyp.red.) - mówi specjalistka z K-PODR-u. Zwraca uwagę również na plantacje zbóż. - One też w większości na pewno przezimowały, choć część rolników dość późno wystartowała z siewem w związku z tym, że nie mogli wejść na pole, bo padało. (...) Problem mogą stanowić jednak zastoiska wodne, zwłaszcza w miejscach, w których wystąpiła podszawa płuzna - informuje Maria Sikora.

LUBELSZCZYŻNA

Leszek Jeremek z Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego także uważa, że rzepaki na ten moment mają się dobrze. - Pszenice - te wcześniej wysiane, w terminie optymalnym też są niezłe. Gorzej jest z tymi późniejszymi zasiewami - w połowie października, bo jesień była niby mokra, ale chłodna, więc wschody były po miesiącu. Potem zima wcześniej przyszła, tak że wegetacja wcześniej ustąpiła. Pszenice późniejsze nie są więc wyrośnięte. Mają po jednym - dwóch liściach. Poza tym ten pierwszy śnieg, co był, to go związało, później przyszedł silny nawozy, więc na polach może być problem - przypuszcza Leszek Jeremek. Zaznacza jednak, że do końca zimy zostało jeszcze trochę czasu, więc nic na 100% nie można powiedzieć, jeśli chodzi o sytuację na polach.

OPOLSKA

- Na tę chwilę plantacje zbóż są bardzo zróżnicowane. W części województwa, gdy nastąpiły większe mrozy, a było to w styczniu, mieliśmy okrywą śnieżną, ona wprowadziła niewielką, ochroniła jednak rośliny. Tam aktualnie nie ma więc większych problemów. Natomiast w miejscach, gdzie nie było śniegu, rolnicy bardzo obawiają się o te swoje oziminy, aczkolwiek nic nie jest jeszcze przesądzone, nikt jeszcze nie likwiduje plantacji - zaznacza dr Agnieszka Krawczyk z Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Wspomina również o rzepakach. - One też są bardzo różne. Generalnie już jesienią na plantacjach był problem, ponieważ ze sporym nasileniem wystąpiły szkodniki, zwłaszcza śmietka i mszyca brzoskwiniowa, co osłabiło rośliny. Do tego doszła jeszcze zima - niekorzystny przebieg pogody (mróz przy braku śniegu). Widać więc, że kondycja roślin jest słaba - informu-

NAWOŻENIE WIOSENNE - STARTOWE ZBÓŻ I RZEPAKU FIRMY DR GREEN

NAWOZY DOLISTNE DEDYKOWANE - TABELA SKŁADÓW (g/kg)								
NAZWA	B	Cu	Fe	Mn	Mo	Zn	SUMA MIKROELEMENTÓW	OPIS
Dr Green ZBOŻA	5,0	50,0	60,0	80,0	0,5	20,0	215,5	Nowatorska formuła MicroActive™. Stabilizator pH. Dedykowany skład. Aplikowane w odpowiednich ilościach mają wpływ na szereg istotnych procesów oraz funkcji w roślinie. Cu zmniejsza podatność na wyleganie. Mn wpływa na prawidłową przemianę N w roślinie. Fe bezpośrednio uczestniczy w procesie syntezy białek
Dr Green RZEPAK	100,0	2,0	25,0	50,0	0,5	20,0	197,5	Nowatorska formuła MicroActive™. Stabilizator pH. Dedykowany skład. Aplikowane w odpowiednich ilościach mają wpływ na szereg istotnych procesów oraz funkcji w roślinie. B wpływa na zapalenie, zwiększa liczbę faszczyn oraz nasion, odpowiada za prawidłowy rozwój systemu korzeniowego. Mn wpływa na przemianę N w roślinie, stymuluje wzrost systemu korzeniowego. Fe bezpośrednio uczestniczy w procesie syntezy białek
NAWOZY DOLISTNE UNIWERSALNE - TABELA SKŁADÓW (g/kg)								
NAZWA	N (całkowity)	P ₂ O ₅	K ₂ O	SUMA MAKROELEMENTÓW	OPIS			
Dr Green START (N/P - 12/60)	120,0	600,0		720,0	Nowatorska formuła MacroActive™. Stabilizator pH. Wysoka zawartość P ₂ O ₅ . Zastosowanie nawozu Dr Green START w początkowej fazie rozwoju w połączeniu z nawozami Dr Green dedykowanymi gwarantuje szybki i prawidłowy rozwój systemu korzeniowego.			
Dr Green ENERGY (N/K - 10/40)	100,0		400,0	500,0	Nowatorska formuła MacroActive™. Stabilizator pH. Wysoka zawartość K ₂ O ma bezpośredni wpływ na uregulowanie prawidłowej gospodarki wodnej w roślinie oraz poprawę odporności na chłody i suszę majową.			





**KRYSTALICZNY
NAWÓZ
DOLISTNY
RZEPAK**

NAJWIĘKSZA
ZAWARTOŚĆ
197,5 g/kg
MIKROELEMENTÓW
NAJNIŻSZA
CENA

Oryginalny produkt **DR GREEN RZEPAK** posiada największą na rynku zawartość aktywnych mikroelementów w kilogramie nawozu.

**NASZ PRODUKT
TO NAJKORZYŚNIJSZY
WSPÓŁCZYNNIK JAKOŚCI I CENY.**

Chcesz wiedzieć więcej o nowoczesnych technologiach nawożenia DR GREEN? Zadzwoń lub odwiedź stronę www.dr-green.pl. Nasi konsultanci chętnie odpowiedzą na Twoje pytania.

tel. +48 32 625 74 25
www.dr-green.pl



NAWOŻENIE WIOSENNE - STARTOWE ZBÓŻ I RZEPAKU FIRMY EKOFLORA

RZEPAK - Nawozy dolistne				
FIRMA	Nazwa handlowa	Skład	Dawka/Termin	Właściwości produktu. Uwagi
P.E."EKOFLORA" Kraśnik	Amidomag NMgFe/S	N - 16,0%, MgO - 5,0%, B - 0,03%, Cu - 0,04%, Fe - 1,2%, Mn - 0,09%, Mo - 0,0025%, Zn - 0,04%, - %m/m (%wag)	Jesienią w fazie formowania rozety (4-8 liści) w dawce 3-5 l/ha Po ruszeniu vegetacji do fazy zielonego zwartego pąka 2-3 zabiegi każdorazowo w dawce 3-5 l/ha	Bardzo plonotwórczy nawóz płynny do szerokiego zastosowania jako kondycjoner wody, regulator pH oraz obniża napięcie powierzchniowe cieczy. Nawóz azotowy z magnezem i mikroelementami schelatowanymi przez EDTA lub DTPA oraz skompleksowanymi naturalnymi kwasami organicznymi (w tym aminokwasami).
P.E."EKOFLORA" Kraśnik	Makroplon RZEPAK	N - 16,0%, MgO - 2,0%, B - 0,5%, Cu - 0,3%, Fe - 0,3%, Mn - 1,55%, Mo - 0,02%, Zn - 0,6%, - %m/m (%wag)	Jesienią w fazie formowania rozety (4-8 liści) w dawce 3,0 l/ha Po ruszeniu vegetacji do fazy zielonego zwartego pąka 2-3 zabiegi każdorazowo w dawce 2,0 l/ha	Specjalistyczny, płynny nawóz dolistny azotowy z dużą zawartością wszystkich potrzebnych mikroelementów schelatowanych przez EDTA lub DTPA oraz skompleksowanych naturalnymi kwasami organicznymi (w tym aminokwasami) odpowiednio skomponowanych i dobranych w uprawie rzepaku.
ZBOŻA - Nawozy dolistne				
Firma	Nazwa handlowa	Skład	Dawka/Termin	Właściwości produktu. Uwagi
P.E."EKOFLORA" Kraśnik	Amidomag NMgFe/S	N - 16,0%, MgO - 5,0%, B - 0,03%, Cu - 0,04%, Fe - 1,2%, Mn - 0,09%, Mo - 0,0025%, Zn - 0,04%, - %m/m (%wag)	Jesienią w fazie 4-8 liści w dawce 3-5 l/ha Po ruszeniu vegetacji co 10-14 dni 3 opryski w dawce 3-5 l/ha	Bardzo plonotwórczy nawóz płynny do szerokiego zastosowania jako kondycjoner wody, regulator pH oraz obniża napięcie powierzchniowe cieczy. Nawóz azotowy z magnezem i mikroelementami schelatowanymi przez EDTA lub DTPA oraz skompleksowanymi naturalnymi kwasami organicznymi (w tym aminokwasami).
P.E."EKOFLORA" Kraśnik	Makroplon ZBOŻA	N - 16,0%, MgO - 2,0%, B - 0,1%, Cu - 1,2%, Fe - 0,3%, Mn - 1,7%, Mo - 0,01%, Zn - 1,4%, - %m/m (%wag)	Jesienią (lub wiosną na jare) w fazie początku krzewienia w dawce 2 l/ha. W fazie strzelania w źdźbło w dawce 2 l/ha. W fazie początku kłoszenia w dawce 2 l/ha	Specjalistyczny, płynny nawóz dolistny azotowy z dużą zawartością wszystkich potrzebnych mikroelementów schelatowanych przez EDTA lub DTPA oraz skompleksowanych naturalnymi kwasami organicznymi (w tym aminokwasami) odpowiednio skomponowanych i dobranych w uprawie zbóż zarówno ozimych, jak i jarych.

je dr Agnieszka Krawczyk. - Na polach były także zastoiska wody. Także z tego tytułu mogą być też problemy. Poza tym na plantacjach, na których nie było śniegu, rzepaki są mocno przerezdzone - dodaje.

MAŁOPOLSKA

- W rejonach zachodnich stan ozimin - zbóż i rzepaku - jest bardzo dobry. Teren północno-wschodni - tam, gdzie nie było okrywy śnieżnej zbyt wiele, to tam wymarły pszenice - te, które były wcześniej wysiane, a te, które były późno siane i wchodziły w okres przezimowania w szpilce, to przetrzymały. (...) Z kolei na terenie wschodnio-północnym, gdzie są ciężkie gleby, to pszenica i rzepak wymarły. Na tę chwilę nie umiem jednak powiedzieć, czy rolnicy będą przesiewać, czy nie jarymi - mówi Dorota Paczyńska z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Generalnie jednak rzepaki w Małopolsce są ładne, zboża również. - Nie można narzekać. (...) Ogólnie należy przyjąć, że stan ozimin jest dobry (...). Choć na niskim terenie - tam, gdzie śnieg się dłużej utrzymywał, to powstały zastoiska wodne, tam nie ma roślin. Na dziś nie umiem jednak powiedzieć, jaki to procent, gdy pola obeschną, to dokonamy do-

piero oceny - zaznacza specjalistka z MODR-u.

ŁÓDZKIE

O sytuacji na polach w woj. łódzkim mówi Katarzyna Bryk z Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. - Stan zbóż ozimych na tę chwilę jest dobry, pod warunkiem, że nie są one pod wodą (...). Tam, gdzie utrzymuje się ta woda, prawdopodobnie jest wymoknięcie, dotyczy to cięższych gleb, natomiast na lżejszych jest w porządku - informuje specjalistka z ŁODR-u. - Jeśli natomiast chodzi o rzepaki, to wydaje mi się, że są one w troszkę gorszej kondycji. Część z nich stoi w wodzie (grozi im wymoknięcie - przyp.red.). One są narażone na choroby grzybowe, bo jest naprawdę mokro. (...) Najbliższe dni - tak naprawdę - pokażą, jak to będzie dalej. Rolnicy pytają, co mają robić. Polecamy im więc taki test na przezimowanie: trzeba wykroić z ziemi kilka roślin, kilka rozkrzewień, wziąć do domu, włożyć w jakiś pojemnik i postawić w ciepłym miejscu, jeśli ruszy vegetacja w tym pojemniku, to ruszy ona również na polu - radzi Katarzyna Bryk.

Marianna Kula

*Informacje na temat stanu ozimin zbierano w dniach 24-28 lutego. Wyjątek stanowi woj. oolskie. Dane z tego rejonu są aktualne na dzień 12 lutego.

— REKLAMA —

EkoFlora
Kraśnik

AMIDOMAC NMgFe/S
6,50 kg
5 l

NOWOCZESNE PŁYNNE I KRZYSTALICZNE NAWOZY DOLISTNE

25 LAT NA RYNKU

www.ekoflora.com.pl

P.E. EKOFLORA Siewielec Tadeusz
ul. Kolejowa 14, 23-200 Kraśnik
tel. (81) 825 24 42, (81) 825 20 25, (81) 825 20 27
fax. (81) 825 24 42 wew. 132
kom. +48 504 328 873, +48 504 190 037
ekoflora@ekoflora.com.pl

SUPEROFERTA

Bo do tańca
trzeba dwojga...



Kup 6l  **Toprex**[®]
a dostaniesz  **Amistar**[®] **Xtra**
za 1 zł!

Termin akcji rabatowej: 16.01.2017 - 30.04.2017

Regulamin akcji rabatowej dostępny u Organizatora.

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i przestrzegaj zasad bezpiecznego stosowania produktu wskazanych na etykiecie. www.rolnictwoodpowiedzialne.pl

syngenta



ADIUWANTY - kiedy i jak stosować?

**Dlaczego warto
stosować adiuwanty?
Jakie zalety mają te
substancje? Na jakie
„wspomagacze” można
postawić?**



Fot. oticki - Fotolia.com

Adiuwanty to substancje, które pozwalają zwiększyć skuteczność środków ochrony roślin. Często zwane są „wspomagaczami”. Adiuwanty dodaje się do roztworu cieczy opryskowej. Wszystko po to, by zmodyfikować właściwości biologiczne substancji aktywnej bądź zmienić jej parametry fizykochemiczne.

Dobroczynne działanie adiuwantów

Krzysztof Świerek, agronom z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego - Punkt Doradcy w Gołuchowie, podkreśla: - *Głównym zadaniem adiuwantów jest zapewnienie jednorodności mieszaniny oraz zapobieganie jej skłonności do wytrącania się poszczególnych składników roztworu i zachowanie biologicznej właściwości substancji czynnej środków ochrony roślin.*

Fachowiec zwraca uwagę na to, że „wspomagacze” znacznie obniżają zużycie środków ochrony roślin. - *Ponadto ograniczają pienienie się cieczy roboczej i jej zwiędnięcie z roślin*

mówi fachowiec. Zapobieganie rdzewieniu metalowych części opryskiwacza - to kolejny pozytyw, wynikający ze stosowania „wspomagaczy” - *Dzięki adiuwantom możemy też efektywniej zwalczać chwasty, nawet te, które są w późniejszej fazie rozwoju* - wskazuje nasz rozmówca.

Stosowanie adiuwantów

„Wspomagacze” warto stosować, gdy występują niesprzyjające warunki do wykonywania zabiegów ochrony roślin, np. niska temperatura powietrza, niska wilgotność gruntu, chwasty w zaawansowanej fazie rozwoju czy też zbyt twarda woda do wykonania oprysku. - *Adiuwanty dodajemy bezpośrednio do opryskiwacza - podkreśla Krzysztof Świerek. Uczula jednocześnie na następującą rzecz: - Żle dobrany adiuwant może obniżyć skuteczność oprysku bądź uszkodzić roślinę uprawną poprzez nadmierne działanie cieczy użytkowej.*

Rodzaje adiuwantów

Specjalista wyróżnia kilka rodzajów „wspomagaczy”. Jednym z nich są **surfaktanty**. To substancje, które powodują większą przyczepność kropeł

i zwilżalność powierzchni, do której przylegają. Działają poprzez zmniejszanie napięcia powierzchniowego cieczy użytkowej. - *Dlatego pozwalają one na opryskiwanie powierzchni pokrytych nalotem woskowym - naskórka niektórych owadów bądź liści chwastów - i umożliwiają wnikanie środków ochrony roślin do komórek zwalczanych agrofagów* - tłumaczy nasz rozmówca.

Warto też zwrócić uwagę na **adiuwanty olejowe**. Substancje te zmniejszają parowanie cieczy użytkowej i umożliwiają jej lepsze przyleganie do powierzchni przykrytych woskiem. - *Ich działanie polega na rozpuszczaniu szeregu herbicydów. Dzięki temu poprawia się wnikanie substancji aktywnej do komórek chwastów przez okrywą woskową naskórka* - wyjaśnia Krzysztof Świerek.

Należy również wspomnieć

o **adiuwantach mineralnych**, które oparte są na związkach azotowych, mających działanie modyfikujące. - *Pełnią one funkcję kondycjonera wody, który, ogólnie rzecz ujmując, zmniejsza twardą wodę, np. siarczan amonu. Z kolei jon amonowy, który jest w tej substancji, poprawia wnikanie do komórek roślin wielu herbicydów i podnosi ich skuteczność chwastobójczą* - mówi specjalista.

Adiuwantami, na które również wskazuje agronom, są **wspomagacze wielokomponentowe-kombinowane**, zawierające kilka składników wymienionych już wcześniej - surfaktant, olej, minerały, substancje antypieniące oraz buforujące. - *Podnoszą one skuteczność środków ochrony roślin w najwyższym stopniu z tego względu, że działają kompleksowo* - zaznacza nasz rozmówca.

(mp)



**CZYTAJ W INTERNECIE:
Co zrobić ze zużytymi
opakowaniami po środkach
ochrony roślin?**

wiescirolnicze.pl

Portal dla
rolników



Uwaga na zgniliznę twardzikową w rzepaku!

**Rzepak atakowany jest przez szereg chorób
grzybowych. Jedną z nich jest zgnilizna twardzikowa.
Może ona doprowadzić do znacznej redukcji plonu.**

Zgnilizna twardzikowa - zdaniem Adama Piszczka, doradcy z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie specjalizującego się m.in. w roślinach oleistych - na przestrzeni ostatnich lat daje się bardzo we znaki plantatorom rzepaku. Wywołwana jest przez grzyb *Sclerotinia sclerotiorum*. To patogen należący do gromady workowców. Źródłem choroby są sklerocja, znajdujące się na powierzchni gleby i w zanieczyszczonym materiale siewnym. - *Jest to choroba ukryta w środku łodygi. Jeżeli nie będziemy profilaktycznie działać, żeby ochronić przed nią roślinę, to, kolokwialnie rzecz ujmując, możemy zrobić sobie bałagan na kolejne lata* - twierdzi Adam Piszczek.

Specjalista zaznacza, że typowymi objawami zewnętrznymi zgnilizny twar-

dzikowej są bielące się łodygi. - *Pierwsze symptomy tej choroby pojawiają się na przełomie maja i czerwca i są widoczne po kwitnieniu - faza opadania płatków kwiatowych. Dlatego w momencie, gdy tworzy się pęd, powinniśmy mieć już zabezpieczone rośliny fungicydem. Ta choroba postępuje wraz z wzrostem i dojrzewaniem rzepaku. Im roślina jest bardziej przygotowana do zbioru, tym bardziej rozwijają się zarodniki zgnilizny twardzikowej w środku łodygi, a efektem wizualnym tego jest wspomniane bielienie się pędu* - wyjaśnia Adam Piszczek. Na tym nie kończy. - *Jak nie ma kompleksowej ochrony przed chorobami grzybowymi, to może dojść do takiej sytuacji, że ten pęd będzie już na tyle słaby, że nie będzie w stanie udźwignąć całego ciężaru rośliny. Wówczas rzepak zaczyna się przewracać, no*



Fot. Natalia Narwińska

Typowymi objawami zewnętrznymi zgnilizny twardzikowej są bielące się łodygi

— REKLAMA —

UWAGA
PRACA
rekrutacja@agraplant.pl

www.agraplant.pl

BacterPlant

Wspiera rośliny w walce z:

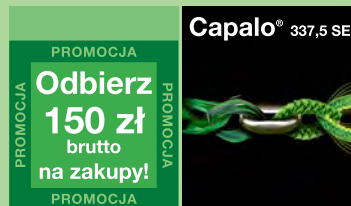
- ordzawianiem korzeni pietruszki,
- szarą pleśnią,
- zgorzelami,
- mączniakiem,
- pytium,
- fusarium,
- kiłką kapusty,
- verticillium,
- zgnilizną twardzikową.

TotalHumus

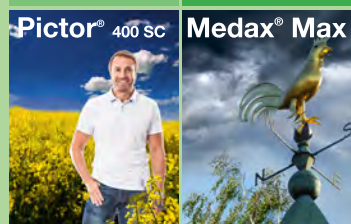
Koncentrat z węgla brunatnego, w 100% organiczny:

- ułatwia przyswajalność nawozów dolistnych,
- przyspiesza humifikację resztek poźniwnych,
- zwiększa napowietrzanie gleby,
- doskonały stymulator wzrostu,
- stabilizator pH gleby.

Marcin Kurzeja - Charsznica (Małopolskie) tel. 602 518 340
 Kamil Działek - Łęczycza (Łódzkie) tel. 603 610 242
 Agropartner Józef Piotrowski - Czerwińsk n. Wisłą (Mazowieckie) tel. 603 858 900
 Menadżer ds. sprzedaży Joanna Dutkowska (Mazowieckie, Łódzkie) tel. 723 898 586
 AGRAPLANT Łukasz Basiak tel. 793 500 003

Promocja
Ochrona z podwójną
korzyścią

Capalo® 337,5 SE

za każde 15 litrów
150 zł rabatuza każde 5 litrów
150 zł rabatuza każde 15 kg
150 zł rabatuOdbierz kupon
rabatowyu przedstawiciela
regionalnego BASF
LUB
zarejestruj się na
www.promocjabasfagro.pl

1

2

Kup w terminie
1.02 – 30.06.2017
produkty promocyjne
z rabatem 150 zł brutto!Zeskanuj kod
i zarejestruj się!Szczegóły i regulamin promocji:
www.promocjabasfagro.pl
www.agro.basf.plBASF Polska
Sp. z o.o.,
infolinia:
(22) 570 99 90BASF
We create chemistryZe środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem
bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje
zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć
uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj
środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie.

Fot. Natalia Nerewska

Czarne punkty, pojawiające się w środku łodygi, to sklerocja zgnilizny twardzikowej

i mamy straty - tłumaczy nasz rozmówca. Zaznacza jednocześnie, że zgnilizna twardzikowa może zredukować plon od kilku do kilkunastu procent. - Fachowcy mówią także o stratach rzędu kilkudziesięciu procent. Dotyczy to jednak bezwzględniego zaniechania ochrony. Generalnie jednak rolnicy dbają o swoje plantacje i wykonują opryski na choroby grzybowe - mówi Adam Piszczek.

Plantatorzy rzepaku mogą sami ustalić stopień zarażenia plantacji zgnilizną twardzikową, wykonując tzw. test płatkowy. - Rolnik wybiera losowo płatki kwiatowe rzepaku i nakłada na pożywkę selektywną. Zakwaszona pożywka grzybem powoduje przebarwienie pożywki (metabolitem patogena jest kwas szczawowy). Prowadząc tego typu obserwację można ucelować w trafność wykonania zabiegu fungicydem - tłumaczy Adam Piszczek. Zaznacza przy tym, że do infekcji może dojść w okresie kwitnienia z gleby, na której osypały się sklerocja (z których wyrastają owocniki). - Zarodniki przenoszą się na płatki kwiatowe rzepaku i dochodzi do ich zakażenia. W kolejnych fazach kwitnienia, gdy już zainfekowane płatki opadają, dochodzi do infekcji liści, aż po łodygę - opisuje fachowiec.

Specjalista zwraca uwagę na to, że jeśli na plantacji rzepaku wystąpią objawy zgnilizny twardzikowej, wówczas jest

za późno, aby cokolwiek zrobić. - Aby ta choroba znów nie przysparzała nam kłopotów - w kolejnych latach dobrze jest mocno rozdrobnić pędy roślin podczas zbiorów, a następnie wszystko przyorać na odpowiednią głębokość. To jeden z mechanicznych sposobów walki z tą chorobą - wyjaśnia nasz rozmówca. Warto wiedzieć również o tym, że patogen może przeleżeć wraz z resztkami poźniowymi nawet do 3 lat. - Nie ukrywam jednak, że warto też sięgnąć po chemię i chemicznie wspomagać zwalczanie tej choroby - dodaje Adam Piszczek. Specjalista nie wskazuje na konkretne preparaty. Uważa, że w tym względzie dobrze jest skorzystać z wyszukiwarki środków ochrony roślin na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Tam bowiem znajdują się aktualne listy dostępnych preparatów, służących do zwalczania zgnilizny twardzikowej i innych chorób grzybowych, które działają kompleksowo.

Adam Piszczek radzi także rolnikom, aby spoglądali na swoje plantacje pod kątem ubiegłych sezonów. - Możemy być święcie przekonani o tym, że mamy „czyste” pole, a w momencie zbiorów - np. na ściernisku - widać, jak w środku łodygi pojawiają się takie czarne punkty - to są właśnie sklerocja zgnilizny twardzikowej - zaznacza fachowiec.

Marianna Kula



CZYTAJ W INTERNECIE:

Sucha zgnilizna kapustnych
- groźna choroba rzepakuwiescirolnicze.pl Portal dla
rolnikówAmistar Xtra 280 SC
zwalcza wszystkie choroby okresu kwitnienia rzepaku

Uprawa rzepaku jest jedną z najbardziej dochodowych upraw w Polsce. Jednak, aby maksymalnie wykorzystać potencjał plonowania rzepaku należy zwracać uwagę na ważne elementy agrotechniki. Jeden z nich to ochrona przed chorobami grzybowymi w okresie kwitnienia rzepaku.

Firma Syngenta stworzyła fungicyd **AMISTAR XTRA 280 SC**. Preparat zawiera w swoim składzie dwie sprawzone substancje aktywne:

- Technologia Amistar® – 200 g/l środka,
- Cyprokonazol – 80 g/l środka

Okres stosowania środka **AMISTAR XTRA 280 SC** rozpoczyna się od fazy BBCH 61 do 69, czyli od początku do końca kwitnienia rzepaku. Dawka wynosi od 0,8 l/ha do 1,0 l/ha, przy czym wyższą dawkę stosujemy w warunkach wysokiej presji chorób.

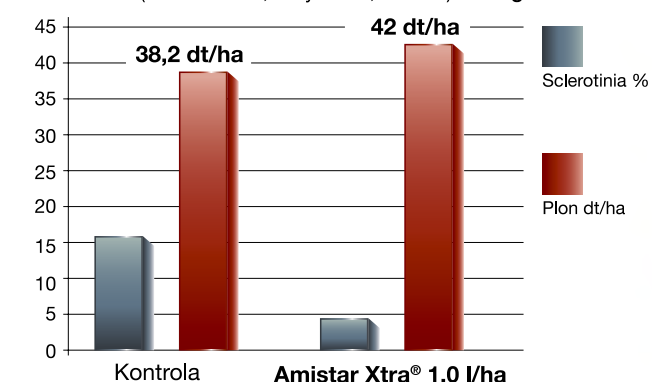
AMISTAR XTRA 280 SC, dzięki zawartości substancji aktywnych pochodzących z dwóch oddzielnych grup chemicznych, umożliwia stosowanie zarówno interwencyjnie jak i zapobiegawcze. Technologia Amistar® ma zapobiegawcze działanie, długo chroni plantację przed infekcjami. Z drugiej strony, cyprokonazol ma działanie interwencyjne i układowe.

Jaka choroba jest najbardziej
niebezpieczna dla rzepaku?

Najgroźniejszą chorobą dla rzepaku jest zgnilizna twardzikowa, która występuje w okresie kwitnienia. Opadające płatki kwiatowe stają się idealnym miejscem do rozwoju chorób grzybowych. Według Instytutu Ochrony Roślin już 1% porażenia roślin wpływa negatywnie na plon, czyli jedna porażona roślina na 100 uzasadnia wykonanie zabiegu.

AMISTAR XTRA 280 SC jest wysoce skuteczny przeciwko zgniliznie twardzikowej. Warto podkreślić iż zwalcza także powszechne występujące w Polsce choroby, takie jak czerń krzyżowych oraz szara pleśń. Poniższy wykres podkreśla skuteczność preparatu **AMISTAR XTRA 280 SC** na zgnilizną twardzikową oraz przedstawia przyrost plonu po Amistar Xtra w porównaniu do plantacji niechronionej.

Skuteczność Amistar Xtra® średnia z 3 doświadczeń
w roku 2012 (Sośnicowice, Przybroda, Lisewo) zabieg faza BBCH 61

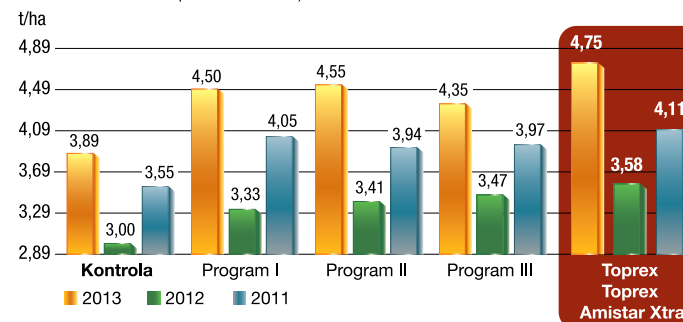


Udowodniony wysoki poziom plonowania

Nie tylko w Polsce zauważono wzrost plonu przy zastosowaniu programu ochrony Syngenta. Czeski Związek Producentów i Przetwórców rzepaku przeprowadził niezależne badania, z których wynika skuteczność technologii oraz jej wpływ na przyrost plonu.

Udowodniony wysoki poziom plonowania

(niezależne badanie Czeskiego Związku Producentów i Przetwórców rzepaku – SPZO)



Porównanie plonowania rzepaku ozimego wg doświadczenia SPZO w Czechach, 2011-2013

AMISTAR XTRA 280 SC – to opłacalna inwestycja

Przy obecnych relacjach cenowych, zysk zastosowania preparatu **AMISTAR XTRA 280 SC** może przekraczać 500 zł/ha.

Fungicyd **AMISTAR XTRA** zapewnia długotrwałą ochronę pędów, liści i łuszczyn rzepaku. Dzięki dwóm skutecznym substancjom aktywnym, efektywnie chroni rośliny przed najgroźniejszymi chorobami rzepaku.

Technologia Amistar® powoduje że rośliny pozostają zielone i zdrowe aż do zbioru, co wpływa na wzrost plonu i zwiększa opłacalność produkcji rzepaku.

Autor: Syngenta Polska Sp. z o.o.

Zysk z zastosowania Amistar Xtra®



*Cena rzepaku 1950 zł/t

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i przestrzegaj zasad bezpiecznego stosowania produktu wskazanych na etykiecie. www.rolnictwoopowiedzialne.pl



**Czy wapnowanie pól można wykonać wiosną?
Oczywiście. Nie jest to wprawdzie optymalny
termin na przeprowadzanie tego typu
zabiegów, zawsze przynosi jednak efekty.**

Wapno wiosną

Warunki meteorologiczne albo organizacja prac w gospodarstwie niejednokrotnie nie pozwalają na wykonanie zabiegów agrotechnicznych po żniwach. Wówczas często pomijamy, a nawet bagatelizujemy zabieg, jest wapnowanie. To błąd. Sprawa na szczęście nie jest zamknięta. Do zabiegu można bowiem przystąpić także wiosną. - Wapnowanie wiosną nie jest wprawdzie optymalnym terminem do wykonania tego zabiegu, natomiast zawsze przynosi pozytywne rezultaty - uważa fachowiec z firmy Lhoist. Zdaniem Krzysztofa Świerka - agronoma z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego - Punkt Doradczy w Gołuchowie, najlepszym terminem do wapnowania jest okres po żniwach. - Wtedy można lepiej wapno wymieszać z glebą - wyjaśnia specjalista. Zaznacza jednak, że jeśli gleba jest zakwaszona, to trzeba wapnować także

wiosną w zespole uprawek przedsięwziętych. Fachowiec z WODR-u wyjaśnia, że wspomniany zabieg jest szczególnie polecany pod trudno wschodzące warzywa gruntowe: pietruszkę, cebulę albo buraki cukrowe. - Najlepsze rezultaty uzyskuje się na glebach zwięzłych i niekoniernie kwaśnych - mówi agronom.

Efektywność zabiegu wapnowania zależy od wielu czynników. Do głównych trzeba zaliczyć jakość używanego wapna nawozowego. - W przypadku stosowania węglanów tradycyjnych o frakcji 0-2 mm efekt odkwaszenia jest znacznie rozciągnięty w czasie, a zmiana odczynu może być zauważalna dopiero po kilku miesiącach, czyli w okresie poza fazą najintensywniejszego wzrostu roślin. Oczywiście zabieg ten ma korzystny wpływ, jednakże właściwy efekt jest zauważalny dopiero w kolejnym roku uprawy rośliny następczej. W przypadku

tego podejścia do kwestii regulacji odczynu wapnowanie wiosną jest jak najbardziej zasadne - sędzi specjalista firmy Lhoist.

Dobrym i skutecznym rozwiązaniem jest stosowanie wiosną wapna w formie tlenkowej, które w kontakcie z wodą zawartą w glebie powoduje szybki efekt odkwaszający. Tego typu produkty powinny być dokładnie wymieszane z glebą - najlepiej pod orkę. - Ze względu na relatywnie szybko zachodzące zmiany odczynu gleby po zastosowaniu wapna tlenkowego należy wykonać siew lub nasadzenie roślin po min. 2 tygodniach od zabiegu do czasu ustabilizowania reakcji w glebie. Szczególnie polecane wiosną są małe dawki niwelujące zespół czynników zakwaszających. Szacuje się, że w ciągu roku należy zastosować min. 500 kg CaO dla zniwelowania wszystkich czynników wpływających na zakwaszenie gleby - wyjaśnia przedstawiciel firmy Lhoist. (mp)

— R E K L A M A —

Proponujemy najszerszą ofertę wapna nawozowego:

Wapniowe zawierające magnez

- Oxyfertil® Mg 75/25 w tym MgO min. 25%
- Oxyfertil® Mg 70/25 w tym MgO min. 25%
- Oxyfertil® mix Mg 70/15 w tym MgO min. 15%

Wapniowe bez magnezu

- Węglanowe o zaw. CaO min. 40 i 50% z atestem ekologicznym
- Tlenkowe o zaw. CaO min. 60%
- Oxyfertil® Ca 90 o zaw. CaO min. 90%

Wapna nawozowe węglanowe mielone

- Standard frakcja 0-0,5 mm oraz Premium 0-0,09 mm
- Opolwiak
 - Bukowiak
 - Wojcieszowiak

Wapno nawozowe granulowane

- Rol-Gran - o zaw. CaO min. 50%

**Nawozy wapniowe zwiększają plon o 10-25%.
Wapnujesz = zyskujesz**



Centrum Obsługi Klienta
tel. 77 451 63 75, 76, 79
fax 77 451 63 77
cok@lhoist.com

Lhoist
www.lhoist.pl

NAWOZY WAPNIOWO-MAGNEZOWE WĘGLANOWE

DuKa Polska Sp. z o.o.
Tel.: 731 616 858
Fax: 75 734 89 63
www.duka-polska.pl
biuro@duka-polska.pl



MAGNESIUMKALK
Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy
MgCO₃ 37%, CaCO₃ 48%, min. 52% CaO

DOLOKORN 90*
Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy
MgCO₃ 30%; CaCO₃ 60%, min. 54% CaO
granulat
Dostępny: luzem, Big Bag, worki

DOLOPHOS 3*
Nawóz wapniowo-magnezowy
z fosforem
P₂O₅ 3%, CaCO₃ 53%, MgCO₃ 32%
Dostępny: luzem - pyliste

DOLOPHOS 15*
Nawóz wapniowo - magnezowy
z fosforem
P₂O₅ 15%, CaCO₃ 65%, MgCO₃ 15%
Dostępny: luzem, Big Bag - granulat

DOLOPHOS 26*
Nawóz wapniowo - magnezowy
z fosforem
P₂O₅ 26%, CaO 31%
Dostępny: luzem, Big Bag - granulat

NEOROL

Producent wysokiej jakości
PASZ, KONCENTRATÓW I PREMIKSÓW
dla trzody chlewnej, bydła i drobiu, prowadzi:

SKUP ZBOŻA

- ➔ kukurydza
- ➔ pszenica
- ➔ jęczmień
- ➔ pszenżyto
- ➔ żyto

www.neorol.com.pl

Zakład nr 1
Chrzan, ul. Akacjowa 1
63-210 Zerków
tel. 62/ 740 36 37
fax. 62/ 740 30 38

Zakład nr 2
Kunowo 46
64-550 Duszniki Wlkp.
tel. 61/ 295 00 00
fax. 61/ 295 00 75

Naturalne źródło jakości...

tel. 62/ 740 36 37 *www. 33 i 47*



ROLNIKU sprawdź dotacje na wiosnę 2017

Nabory na wiosnę 2017 już rozpoczęte:

- Premie dla małych gospodarstw 60.000 zł
- Premia na działalność pozarolniczą 100.000 zł
- Premia dla młodych rolników 100.000 zł
- Modernizacja gospodarstw rolnych A,B,C

- ✓ zdobędziemy dla Ciebie dotację
- ✓ napiszemy wniosek i biznesplan
- ✓ przygotujemy i rozliczymy dotację
- ✓ podpowiemy rozwiązania

ZADZWOŃ TERAZ
LUB PRZYJDŹ:

Kalisz
ul. Rumińskiego 2/16
Tel. 731 929 727

Śrem
ul. Powstańców Wlkp
7G/A10
Tel. 728 405 593

Pozostałe biura na:
www.agropartner24.pl

agro

- FOLIA DO SIANOKISZONEK
- SIATKA DO PRAS ROLUJĄCYCH
- SZNUREK ROLNICZY
- LINY GOSPODARCZE

beza lin
S.A.

ul. Piastowska 43
43-300 Bielsko-Biała, Polska
tel.: +48 33 812 30 81
fax: +48 33 812 30 88
beza lin@beza lin.com.pl

www.beza lin.com.pl

Zapraszamy na targi Agrotech (17-19.03)
Hala H, stoisko 72

ROLMEX

super promocja na nawozy

NAWÓZ WAPNIOWY WĘGLANOWY

GRANULOWANY 2-6 mm
CaCO₃ - 90%

315 zł /tona, opak. 500 kg

WAPNO GRANULOWANE KREDA GRANUKAL

CaCO₃ - 80%, MgCO₃ - 5%
reaktywność 80-90%

389 zł /tona, opak. 500 kg

w/w ceny netto
dostawa 24 tony (Wielkopolska)
na życzenie również inne województwa

**SZEROKI WYBÓR NAWOZÓW
AZOTOWYCH I WIELOSKŁADNIKOWYCH**

Cielcza, ul. Sienkiewicza 53a, 63-200 Jarocin
☎ (62) 749 37 23, 502 140 824, 512 020 960
e-mail: rolmex@rolmex.pl

— R E K L A M A —



Zboża jare. Jaką odmianę zasiać?

Wybierając materiał siewny zbóż jarych na ten sezon, warto skorzystać ze wskazówek Centralnego Ośrodka Badania Roślin Uprawnych.

COBORU każdego roku przygotowuje Listy Odmian Zalecanych dla wszystkich województw w Polsce. Farmerzy znajdą tu najlepsze odmiany wszystkich gatunków uprawnych, m.in. zbóż jarych. LOZ opracowywany jest na podstawie wyników doświadczeń prowadzonych w ramach systemu Porejestrów Doświadczalnictwa Odmianowego. - *My - jako COBORU - prowadzimy program PDO, w którym sprawdzamy, jak zachowują się odmiany w naszych, konkretnych warunkach. Jest to program o charakterze regionalnym. Nasza stacja - na przykład - sprawdza, jak się zachowują odmiany roślin uprawnych na terenie Małopolski. Jest to dość długi proces. (...) Dzięki temu jednak z pełną odpowiedzialnością możemy powiedzieć, które odmiany będą dawać dobre plony i zadowalający efekt - mówi Jolanta Madejska, dyrektor Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Węgrzycach. - Do LOZ zawsze proponujemy odmiany o najlepszej wartości gospodarczej - czyli takie, które charakteryzują się wysokim plonowaniem (...) o dobrej odporności na choroby grzybowe. Zawsze jesteśmy obiektywni i niezależni. Dlatego rolnik, który skorzysta*

c.d. str 26 ▶

ODMIANY ZBÓŻ JARYCH POLECANE PRZEZ FIRMĘ DANKO

● JĘCZMIEN JARY KUCYK

- Odmiana pastewna, o wysokiej zawartości białka bardzo dobrej strawności.
- Doskonały komponent do mieszanek paszowych dla trzody chlewnej.
- Wysoki potencjał plonowania, zwłaszcza w technologii średnio intensywnej (poziom a1)
- Polecana do uprawy na glebach lżejszych oraz w mieszkach zbożowych. Toleruje okresowe niedobory wody.
- Grube ziarno o wysokiej gęstości.
- Odmiana przydatna do produkcji kasz jęczmiennych.
- Bardzo dobra zdrowotność, posiada gen odporności na mączniaka prawdziwego (Mlo).
- Dobra odporność na wyleganie.

● JĘCZMIEN JARY ARGENTO - NOWOŚĆ

- Odmiana typu paszowego.
- Bardzo dobra plenność na każdym poziomie intensywności uprawy.
- Dobra zdrowotność. Posiada szczególnie wysoką odporność na mączniaka prawdziwego.
- Odmiana wczesna, o dobrej odporności na zakwaszenie gleby, co sprawia, że może być uprawiana na glebach słabszych.
- Sprawdza się w latach suchych.

● OWIES ARKAN - NOWOŚĆ

- Odmiana owsa żółtego o bardzo wysokim poziomie plonowania, równomiernie dojrzewająca.
- Rośliny średniej wysokości i dobrej odporności na wyleganie.
- Bardzo dobra odporność na choroby, szczególnie na rdzę żółtobłą i wierńcową, mączniaka prawdziwego, helmintosporiozę oraz septoriozę liści.
- Odmiana wczesna, doskonale sprawdzająca się na słabych stanowiskach.

- Przydatna również do mieszanek zbożowych z jęczmieniem jarym i pszenicą jarą.
- Toleruje lekkie zakwaszenie gleby.
- Ziarno średniej grubości o niskiej zawartości łuski.
- Doskonały w mieszkach zbożowych.

● PSZENŻYTO JARE MAZUR - NOWOŚĆ

- Bardzo dobra plenność. W latach 2013-2016 najwyższej plonująca odmiana w Polsce.
- Wysoka odporność na choroby, szczególnie na mączniaka prawdziwego, rdzę brunatną i fuzariozę kłosa.
- Odmiana wczesna, o średniej wysokości źdźbła i bardzo dobrej odporności na wyleganie.
- Toleruje zakwaszenie gleby.
- Posiada podwyższoną odporność na sporysz.
- Ziarno o wysokiej MTZ i najwyższej gęstości w stanie zsypanym.
- Odmiana przydatna do siewów późnojesiennych.

● PSZENICA JARA MANDARYNA - NOWOŚĆ

- Wysokojakościowa (grupa E/A) odmiana pszenicy jarej.
- Bardzo dobra plenność na terenie całego kraju.
- Bardzo dobra zdrowotność, szczególnie na mączniaka prawdziwego, choroby podstawy źdźbła oraz rdzę brunatną i choroby podstawy źdźbła.
- Odmiana wczesna, o średniej wysokości i bardzo dobrej odporności na wyleganie.
- Ziarno o średniej MTZ, z małą ilością pośladu i o najwyższej gęstości w stanie zsypanym.
- Wysoka wartość technologiczna ziarna, dająca możliwość uzyskania najwyższej objętości pieczywa.
- Sprawdza się również na stanowiskach po zbożach i kukurydzy.

źródło: Danko



Wiodący polski producent rozpylaczy



Kołpak



Filtr



RS



AZ



RPS



KR5



EŻK



EŻK Twin



EŻ



Końcówka rozlewowa KR5

Kompaktowe końcówki rozlewowe 5-cio otworowe z kryzą dozującą do płynnego nawożenia upraw polowych, w tym wodnym roztworem saletrzano-mocznikowym RSM®.

Wykonane z odpornego na ścieranie i działanie substancji chemicznych polimeru. Zdejmowana kryza dozująca umożliwia łatwe czyszczenie. Kolorystyka wg ISO 10625:2005. Zalecany optymalny zakres ciśnienia roboczego: od 2 do 4 bar. Optymalny zakres wysokości belki opryskiwacza ok. 75 cm. Wydatki: 02/ 025/ 03/ 04/ 05/ 06/ 08.

EŻK TWIN

Jakość rozpylaczy MMAT potwierdzają atesty ENTAM wydane przez



oraz



Rozpylacze EŻK TWIN mieszczą się w klasie 50% redukcji potencjału znoszenia (DRP), co potwierdzają badania niemieckiego instytutu JKI w Braunschweigu.

Rozpylacze ceramiczne GEOLINE



Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom włączyliśmy do naszej oferty rozpylacze ceramiczne firmy GEOLINE. Wkładka ceramiczna z 99% zawartością aluminium zapewnia precyzję i wysoką odporność na ścieranie.

Wytwarzają krople średnie, grube i bardzo grube w zależności od ciśnienia pracy (2-7 bar). **Atrakcyjne ceny!**

Marian Mikołajczak Agro Technology
64-111 Lipno, Gronówko 23a k/Leszna
Tel/Fax: +48 65 527 15 20 info@mmat.pl www.mmat.pl



Hity

WIOSNA 2017 z DANKO

ella
JĘCZMIEN JARY
Plon Twoich marzeń!



POLECAMY RÓWNIEŻ INNE ODMIANY JĘCZMIENIA JAREGO:

Odmiany paszowe:	Odmiany browarne:
MELIUS <small>nowość</small>	AVALON <small>nowość</small>
ARGENTO <small>nowość</small>	SANETTE <small>nowość</small>
PENGUIN <small>nowość</small>	PROPINO
KUCYK	QUENCH
BASIC	
IRON	
NATASIA	
EUNOVA	

Mamut
PSZENŻYTO JARE
Kurs na wysoki plon!

POLECAMY RÓWNIEŻ INNE ODMIANY PSZENŻYTA JAREGO:

SOPOT <small>nowość</small>	NAGANO
PUZON <small>nowość</small>	DUBLET
MAZUR <small>nowość</small>	

Goplana
PSZENICA JARA
Plenna, zdrowa, wysokojakościowa!

POLECAMY RÓWNIEŻ INNE ODMIANY PSZENICY JAREJ:

MANDARYNA <small>nowość</small>	KATODA
STRUNA <small>nowość</small>	BRAWURA
ARABELLA	BOMBONA
KANDELA	



www.danko.pl

Przedstawiciele regionalni, tel.:

ODMIANY DOSTĘPNE W PROGRAMIE KWALIFIKAT PLUS*

z LOZ, na pewno będzie zadowolony. A poza tym ułatwiamy rolnikowi wybór. Bo jeśli my rekomendujemy do uprawy 10 odmian, to łatwiej jest mu wybrać tę najodpowiedniejszą dla niego z naszej listy niż z listy 150 dostępnych - dodaje. Dyrektor SDOO w Węgrzyczach zaznacza jednocześnie, że przy wyborze materiału siewnego dobrze jest także sprawdzić wyniki plonowania poszczególnych roślin uprawnych, badanych w ramach PDO. Tam również znajdzie się bowiem wiele cennych informacji na temat interesujących nas odmian (patrz ramka poniżej).

(mp)

CZYTAJ W INTERNECIE:

Lista najwyższych plonujących odmian dla każdego województwa na:

wiescirolnicze.pl

Wstępne wyniki plonowania wybranych zbóż jarych w 2016 r., badanych w ramach PDO

• JĘCZMIEN

(TYP PASTEWNY I TYP BROWARNY)
Plon wzorca dla poziomu a1 (niski poziom agrotechniki) wynosi 65,2 dt z ha, z kolei dla a2 (wysoki poziom agrotechniki - zwiększone nawożenie azotowe, dolistne preparaty wieloskładnikowe oraz ochrona przed wyleganiem i chorobami) - 72,2 dt z ha. Wzorcem były następujące odmiany: RTG Planet, Olymic, Soldo i Radek.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a1, typ pastewny:

- KWS Harris - 105% wzorca,
- Rubaszek - 104% wzorca,
- Soldo - 103% wzorca,
- KWS Olof - 102% wzorca,
- KWS Vermont - 102% wzorca,
- Ella - 101% wzorca,
- Paustain - 101% wzorca,
- Argento - 100% wzorca,
- Podarek - 100% wzorca,
- Suveren - 100% wzorca,
- Allianz - 100% wzorca.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a2, typ pastewny:

- KWS Harris - 104% wzorca,
- Rubaszek - 102% wzorca,
- Soldo - 102% wzorca,
- KWS Olof - 100% wzorca,
- KWS Vermont - 103% wzorca,
- Paustain - 103% wzorca,
- Podarek - 101% wzorca,
- Allianz - 100% wzorca,
- Basic - 100% wzorca.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a1, typ browarny:

- KWS Cannon - 105% wzorca,
- KWS Dante - 102% wzorca,
- Salome - 102% wzorca,
- RTG Planet - 101% wzorca,
- KWS Irina - 101% wzorca,
- KWS Orphelia - 100% wzorca,
- SU Lolek - 100% wzorca.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a1, typ browarny:

- KWS Cannon - 104% wzorca,
- KWS Dante - 103% wzorca,
- Salome - 101% wzorca,
- RTG Planet - 102% wzorca,
- KWS Irina - 102% wzorca,
- KWS Orphelia - 100% wzorca,
- SU Lolek - 100% wzorca,
- Britney - 100% wzorca,
- KWS Fabienne - 100% wzorca.

• OWIES ZWYCZAJNY

Plon wzorca dla owsa wynosił 64,0 dt z ha. Wzorcem stanowiły następujące odmiany: Bingo, Nawigator i Krezus.

Lista najwyższych plonujących odmian:

- Zuch - 104% wzorca,
- Komfort - 103% wzorca,
- Romulus - 103% wzorca,
- Bingo - 102% wzorca,
- Breton - 102% wzorca,
- Elegant - 102% wzorca,
- Harnaś - 102% wzorca,
- Arden - 100% wzorca,
- Nawigator - 100% wzorca,
- Paskal - 100% wzorca.

• PSZENICA ZWYCZAJNA

Plon wzorca dla poziomu a1 wynosi 66,8 dt z ha, z kolei dla a2 - 74,8 dt z ha. Wzorcem były następujące odmiany: KWS Torridon, Tybalt i Harenda.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a1

- Rusałka - 104% wzorca,
- Goplana - 102% wzorca,
- Nimfa - 101% wzorca,
- Varius - 101% wzorca,
- Mandaryna - 100% wzorca,
- WPB Skye - 100% wzorca.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a2

- Rusałka - 104% wzorca,
- Goplana - 102% wzorca,
- Nimfa - 100% wzorca,
- Varius - 100% wzorca,
- WPB Skye - 101% wzorca,
- Tybalt - 100% wzorca.

• PSZENŻYTO

Plon wzorca dla poziomu a1 wynosi 66,9 dt z ha, z kolei dla a2 - 71,2 dt z ha. Wzorcem były następujące odmiany: Mamut, Sopot i Dublet.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a1

- Mamut - 102% wzorca,
- Sopot - 100% wzorca.

Lista najwyższych plonujących odmian - poziom a2

- Mamut - 102% wzorca,
- Sopot - 101% wzorca.

Źródło: COBORU



Sadzeniaki bardzo wczesnych odmian ziemniaków

Uprawa ziemniaków. Jakie sadzeniaki wybrać?

Jakie odmiany ziemniaków plonowały w ubiegłym roku najwyżej? Jakie cieszą się aktualnie największą popularnością? Na jakie klasy sadzeniaków stawiają plantatorzy?

Pierwszym krokiem do osiągnięcia sukcesu w uprawie ziemniaków jest odpowiedni dobór sadzeniaków. Warto w tym względzie skorzystać więc z wskazówek specjalistów z branży nasiennej.

Odmiany ziemniaków

Pomocna przy wyborze sadzeniaków może się okazać publikacja Centralnego Ośrodka Badania Roślin Uprawnych, zawierająca wstępne wyniki plonowania odmian ziemniaków w ubiegłym roku (zarówno jadalnych, jak i skrobiowych - patrz ramka na str. 28) wpisanych do Krajowego Rejestru (KR), według stanu na dzień 25 października 2016 r.* Dobrze jest również sprawdzić, co ciekawego do zaoferowania mają przedsiębiorstwa zajmujące się obrotem materiałem siewnym. Paweł Sikora z firmy Agros mówi, że rolnicy najczęściej zamawiają u niego Vinetę. To odmiana wczesna. Jest bardzo plenna, o dużym udziale w plonie frakcji handlowej. Mirosław Gruszczewski z firmy Norika zaznacza, że odmianą, która cieszy się największą popularnością wśród jego klientów, jest Gala. - To jedna z niewielu odmian, która przebiła inne, może nie plonem, ale jakością, wyglądem i odpornością na wszystkie cykle technologiczne przy pakowaniu,

co jest niezwykle ważne dla supermarketów. Ale nie wszyscy mogą tę odmianę uprawiać, dlatego zamiast niej mogą polecić inną odmianę, która ma takie same parametry, a mniejsze wymagania wodne. Nazywa się ona Birte. Zaliczana jest do odmian wczesnych, jak Gala. To jest nowość na naszym rynku. My testujemy ją już drugi rok i mogę zagwarantować, taki sam wygląd, smak jak Gala, ale nie potrzebuje podlewania. Gdyby położyć jedną obok drugiej, to ciężko byłoby je rozróżnić - uważa specjalista z firmy Norika.

Klasy sadzeniaków

Specjaliści z branży nasiennej poruszają również sprawę klas sadzeniaków. Mirosław Gruszczewski uważa, że sadzeniaki klasy B nie są gorsze od sadzeniaków klasy A. Wskazuje jednocześnie na różnice między nimi. - Ziemniaki klasy B mogą mieć dopuszczalne większe zawirusowanie. To jedna sprawa. Poza tym, sadzeniaki klasy B to jest powtórny rok rozmnożenia ziemniaka. I właśnie tym różnią się one od ziemniaków klasy A (z pierwszego rozmnożenia; rolnicy sami robią sadzeniaki na kolejne lata, a potrzeba wiedzieć, że od tego muszą uiścić opłatę hodowlaną - przyp. red.) - wyjaśnia fachowiec z firmy Norika. Na tym nie kończy. - Jeżeli jednak ziemniaki są rozmnażane w dobrych warunkach, to można powiedzieć, że zawirusowania

między klasą A i klasą B nie ma właściwie żadnego. Chodzi tylko o rok rozmnożenia - uważa specjalista z firmy Norika. Zwraca przy tym uwagę na następującą sprawę: - Deklasacja ziemniaków

z wyższych na niższy stopień występuje również z powodu zawirusowania. Można powiedzieć, że ziemniaki w stopniu elitarnym (E) („najzdrowszy sadzeniak”, z którego powstają sadzeniaki klasy A),

— REKLAMA —

AGROS PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE www.ziemniakisadzeniaki.pl

SADZENIAKI ZIEMNIAKA

Oferujemy do sprzedaży kwalifikowane sadzeniaki ziemniaka następujących odmian:

Bardzo wczesne:	Wczesne:	Średnio wczesne:	Odmiany przemysłowe:
• ANUSCHKA, • LORD, • RED SONIA	• AUGUSTA, • BELLAROSA, • OWACJA, • VINETA	• RED FANTASY, • TAJFUN	• DANUTA, • ZUZANNA

Przedsiębiorstwo Handlowe AGROS Paweł Sikora
ul. Wojska Polskiego 34, 63-600 Kępno
tel. 693-909-629, 601-552-864, agros.sikora@onet.eu



jeżeli nie przejdą jeszcze raz w stopniu E lub w stopniu A, to głównie z powodu wirusa, np. typu „PVS”. Trzeba jednak wiedzieć o tym, że wirus „S” nie wpływa na zdrowotność ziemniaków, dyskwalifikuje za to bardzo mocno plantacje nasienne, obniżając klasy sadzeniaków.

Czy sadzeniaki klasy B są gorsze od klasy A? To pytanie kierujemy także do Pawła Sikory z firmy Agros. - To wszystko zależy od odmiany. Niektóre szybciej się wyradzają i jest duża różnica w stosunku klasy A do B. Myślę jednak, że przy naszych polskich odmianach - Lord czy Denar - nie ma zbyt dużej różnicy w klasach. Bardziej jest to widoczne przy odmianach zagranicznych - twierdzi fachowiec z firmy Agros. - W tym przypadku chodzi jednak głównie o zdrowotność i o plon. Niektóre odmiany klasy B nie są już bowiem takie zdrowe i gorzej plonują - dodaje.

Mirosław Gruszcowski przyznaje, że firmy nasienne odstęp-

pują od dystrybucji sadzeniaków klasy B. Nie ma bowiem zainteresowania wśród rolników. - Mało który producent ma w swojej ofercie sadzeniaki klasy B. W tym momencie większość jest w klasie A lub elitarnych, bo tak się do tego naucezyli rolnicy - wyjaśnia fachowiec z firmy Norika. Paweł Sikora również w swoim asortymencie ma głównie sadzeniaki klasy A. Powód jest ten sam: brak zainteresowania klasą B wśród plantatorów. - Rolnicy sami się nauczyli do sadzeniaków klasy A. Niechętnie podchodzą do klasy B - przyznaje fachowiec z firmy Agros.

Marianna Kula

* Badanych w ramach programu Porejstrowego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO). W publikacji COBORU ziemniaki jadalne zostały podzielone pod względem wcześniejsi odmian. Wzorzec w badaniach stanowiła średnia z wszystkich odmian badanych w danym w doświadczeniach PDO w poszczególnej grupie wcześniejsi. Wyniki podano zarówno w plonie ogólnym, jak i plonie handlowym.

NAJWYŻEJ PLONUJĄCE ODMIANY ZIEMNIĄKÓW W 2016 ROKU, BADANYCH W RAMACH PDO

Wzorzec w badaniach stanowiła średnia z wszystkich odmian badanych w danym w doświadczeniach PDO

Odmiany jadalne bardzo wczesne (zbiór po 40 dniach od wschodów)

Plon ogólny 2016

Wzorzec: 234 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Arielle 115% wzorca, Riviera 112% wzorca, Impala 105% wzorca.

Plon handlowy 2016

Wzorzec: 222 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Arielle 117% wzorca, Riviera 114% wzorca, Impala 105% wzorca.

Odmiany bardzo wczesne (zbiór po zakończeniu wegetacji)

Plon ogólny 2016

Wzorzec: 527 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Impala 111% wzorca, Denar 110% wzorca, Lord 108% wzorca, Arielle 106% wzorca.

Plon handlowy 2016

Wzorzec: 499 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Imala 110% wzorca, Denar 111% wzorca, Arielle 108% wzorca, Lord 109% wzorca.

Odmiany jadalne wczesne

Plon ogólny 2016

Wzorzec: 536 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Ignacy 116% wzorca, Michalina 108% wzorca, Gwiazda 105% wzorca, Altesse 101% wzorca, Madeleine 101% wzorca.

Plon handlowy 2016

Wzorzec: 509 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Ignacy 117% wzorca, Michalina 109% wzorca, Gwiazda 105% wzorca, Madeleine 102% wzorca.

Odmiany jadalne średniowczesne

Plon ogólny 2016

Wzorzec: 561 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: El Mundo* 118% wzorca, Laskara 106% wzorca, Satina 105% wzorca, Jurek 105% wzorca, Oberon 104% wzorca, Mazur 104% wzorca, Tajfun 101% wzorca.

Plon handlowy 2016

Wzorzec: 526 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: El Mundo 120% wzorca, Laskara 106% wzorca, Satina 108% wzorca, Jurek 105% wzorca, Mazur 105% wzorca, Tajfun 103% wzorca.

Ziemniak - odmiany jadalne średniopóźne i późne

Plon ogólny 2016

Wzorzec: 570 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Mondeo 104% wzorca, Syrena 100% wzorca.

Plon handlowy 2016

Wzorzec: 541 dt z ha.

Najwyżej plonujące odmiany: Mondeo 105% wzorca

* odmiana ze Wspólnotowego katalogu odmian roślin rolniczych (CCA), niewpisane do KR w Polsce, włączona do PDO po dwóch latach badań rozpoznawczych.
Źródło: COBORU

Wyniki plonowania najwyżej ocenianych odmian skrobiowych w 2016 r. w ramach PDO znajdziesz na www.wiescirolnicze.pl



Plantatorzy buraka cukrowego alarmują: nie zarobimy ani złotówki, będziemy pracować społecznie! W najgorszej sytuacji są rolnicy z terenów, na których działa koncern SÜDZUCKER Polska.

TEKST ■ Dorota Jańczak



Rolnicy na coraz gorszej pozycji

Fot. Fotobank.pl

Od 1 października 2017 roku przestaną obowiązywać w Unii Europejskiej limity cukrowe. Cukrownie i plantatorzy na nowo określają warunki współpracy. O ile plantatorzy buraka cukrowego współpracujący z Krajową Spółką Cukrową są zadowoleni z wypracowanych z koncernem zasad dalszej sprzedaży buraków na przerób, o tyle z niemieckimi koncernami nie jest już tak sielankowo. Dotyczy to zwłaszcza koncernu Südzucker Polska, który, jako jedyny, nie zaproponował plantatorom ceny minimalnej za buraki.

Nie udało się zawrzeć ogólnopolskiego porozumienia branżowego, które uregulowałoby najważniejsze kwestie. Tym samym dałoby ono plantatorom buraka gwarancję opłacalności produkcji choćby na najniższym poziomie. Związki plantatorów indywidualnie negocjowały warunki współpracy w najbliższym sezonie 2017/2018 z poszczególnymi koncernami. Z efektów rozmów najbardziej niezadowoleni są rolnicy odstawiający buraki do cukrowni należących do Südzucker Polska. Sytuacja tych plantatorów okazała się na tyle trudna, że zdecydowano o podjęciu tematu na lutymowym posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jak poinformował na spotkaniu wiceminister rolnictwa Jacek Bogucki, wszyscy producenci cukru obecni na polskim rynku przedstawili warunki kontraktacji na lata 2017/2018. - Trzech producentów ma zawarte umowy na nowy sezon, u kolejnego jest to w trakcie realizacji. Warunki

są zróżnicowane. Krajowa Spółka Cukrowa uzgodniła treść umów kontraktacji na rok 2017. W przypadku Pfeifer & Langen proces ten praktycznie został zakończony, natomiast plantatorzy buraka cukrowego współpracujący z Krajową Spółką Cukrową są zadowoleni z wypracowanych z koncernem zasad dalszej sprzedaży buraków na przerób, o tyle z niemieckimi koncernami nie jest już tak sielankowo. Dotyczy to zwłaszcza koncernu Südzucker Polska, który, jako jedyny, nie zaproponował plantatorom ceny minimalnej za buraki. Südzucker Polska rozpoczął kontraktację 20 lutego. Zostało podpisane porozumienie branżowe z reprezentacją 17 związków plantatorów - powiedział Jacek Bogucki, wiceminister rolnictwa. Nie wszystkie organizacje zrzeszające plantatorów, a wcześniej współpracujące z Südzucker, zgodziły się na warunki przedstawione przez ten koncern. Wśród nich jest Związek Plantatorów Buraka Cukrowego w Przeworsku na Podkarpaciu. Jak powiedział należącego do zrzeszenia plantatorów Marian Szczepański, niemiecki koncern płacąc rolnikom o wiele mniej niż inne cukrownie, będzie mógł wyprodukować tańszy cukier. - Jak to będzie oddziaływać w przyszłości na nasz polski rynek i czy nasza polska Krajowa Spółka Cukrowa wytrzyma taką konkurencję? Nie podpisaliśmy umów, jako mały związek w Przeworsku, to dla koncernu Südzucker niewiele oznacza. (...) Ten koncern stwierdził, że nie będzie z nami współpracował - mówił rolnik.

Producent buraków z Przeworska zaznaczył, że na problem wynikający z braku kwotowania trzeba patrzeć długofalowo. Jeśli w tym roku plantatorzy ulegną, według Szczepańskiego, koncern w kolejnych latach nie będzie liczył

Komentarz Südzucker Polska:

Pierwszego lutego Komisja Porozumiewawcza działająca przy Südzucker Polska S.A. zaakceptowała treść Regionalnego Porozumienia Branżowego i treść umowy kontraktacyjnej na kampanię 2017/18. W tym też dniu podpisane zostało Regionalne Porozumienie Branżowe z plantatorami Südzucker Polska S.A. Warunki zaproponowane plantatorom Südzucker Polska S.A. nie odbiegają od warunków zaproponowanych innym plantatorom Grupy Südzucker (m.in. w Niemczech, Francji, Belgii). Cena buraków jest powiązana z ceną cukru. Umowa kontraktacyjna przewiduje również możliwość dodatkowej dopłaty do ceny buraków w sytuacji m.in. znacznego wzrostu kosztów uprawy buraków cukrowych w roku gospodarczym 2017/2018 lub wyraźnego zachwiania relacji cenowych z uprawami konkurencyjnymi (np. pszenica, rzepak, kukurydza). Plantatorzy otrzymają zaliczki w grudniu oraz po zakończeniu kampanii. Ponieważ cena buraków cukrowych uzależniona jest od ceny cukru, niezbędne jest ustalenie poziomu ceny cukru. Na jej podstawie wypracowana będzie pozostała część zapłaty za buraki. Südzucker Polska przykłada najwyższą wagę do partnerskich relacji z plantatorami. Silna baza surowcowa wraz z zakrojonym na szeroką skalę, wieloletnim programem inwestycyjnym, są częścią strategicznego planu firmy wzmocnienia swej obecności na polskim rynku.

— REKLAMA —

BOGATY WYBÓR NAWOZÓW

w ofercie m. in.:

- Saletra amonowa i wapniowa
- Saletrzak, Salmag
- Mocznik
- Nawóz płynny RSM 32% N, RSMS 26% N, 3% S
- Siarczan amonu, magnezu, potasu
- Sól potasowa
- Korn Kali
- Superfosfat 20%, 40%
- Polifoska 5, 6, 8, plus, M
- Polidap
- Lubofos 12, 5-10-25, Korn
- Luboplón PK 10-30, Kalium, wapniowo-magnezowy
- Lubofoska 4, 3, 5-10-20, pod zboża
- Kizeryt
- Nawozy wapniowo-magnezowe granulowane (węglanowe i tlenkowe)

**ROLNIKU!!!
Przyjdź
i NEGOCJUJ
CENY!!!**

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKŁADÓW:			
Chocicza	ul. Składowa 14, tel. (61) 287-35-00	Poznań	ul. Gdyska 39, tel. (61) 878-00-95
Pita	Motylewo, ul. Poznańska, tel. (67) 215-02-52	Gądko	ul. Dworcowa 2, tel. (61) 819-87-66
Śrem	ul. Rolna 1a, tel. (61) 283-70-11	Solec	ul. Zacisze 3, tel. (61) 286-26-65
Września	ul. Batorego 10a, tel. (61) 640-10-70	Jarocin	ul. Zagrodowa 14, tel. (62) 747-86-87
Środa Wlkp.	ul. Brodowska 27, tel. (61) 283-60-32	Konin	ul. Poznańska (trasa 92), tel. (63) 224-10-08
		Kalisz	ul. J. Piłsudskiego 17, tel. 62 590-26-66

Czynne pn. - pt.: 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00

PROFESJONALNY TRANSPORT SAMOWYŁADOWCZY

**SPÓŁDZIELNIA
KÓŁEK ROLNICZYCH
W GOLINIE**

www.skrgolina.com.pl

**Nasz SKR
Twoją firmą!**

Prowadzi szeroki asortyment środków do produkcji rolnej:

- Pasze i koncentraty firm PROVIMI
- nawozy azotowe (RSM!) i wieloskładnikowe
- **zboża paszowe (skup - sprzedaż), materiał siewny**
- suszenie zbóż i kukurydzy, magazynowanie
- środki ochrony roślin
- części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych
- opał: węgiel, miat, orzech
- dodatki paszowe - efektywne Mikroorganizmy EM
- usługi rolnicze
- STACJA KONTROLI OPYSKIWACZY (przeгляdy i naprawa opryskiwaczy z dojazdem do klienta)

SKUP TRZODY CHLEWNEJ

najlepsze ceny | szybka płatność

Golina ul. Wolności 51 ☎ (62) 740 40 32



się z ich zdaniem. - Będzie sobie wybierał tych, którzy będą dla niego wygodni. Jeśli nie mamy ceny gwarantowanej na papierze, jak jest chociażby w Krajowej Spółce Cukrowej, to trudno jest wierzyć w zapewnienia, że dostaniemy godziwą cenę - stwierdził Marian Szczepański. Z kolei Andrzej Dziadek, inny rolnik i plantator z woj. podkarpackiego zdradził, że Südzucker proponował zaliczkę 17 euro za tonę buraków. - Sytuacja stała się dramatyczna do tego stopnia, że tak naprawdę jedynym co nam zaferował Südzucker to 17

euro. Gdy wchodziliśmy do UE, było 46 euro za tonę buraków. Nastąpiła reforma i dostaliśmy 26 euro ceny minimalnej plus dopłatę cukrową. Obecnie Südzucker oferuje nam 17 euro, minus 1,3 euro potrącenia za transport i dostawę buraków, wychodzi więc 15 euro. Jest to 1/3 tego, co dostawaliśmy kilkanaście lat temu za buraki - powiedział na sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Dziadek. Jak podał plantator, Südzucker oszacował, że koszty uprawy buraka na jednym hektarze to wydatek rządu 5 - 5,5 tys. zł. - Oznacza to, że przy średnim krajowym plonie z hektara wynoszącym 60 ton, otrzymujemy jakieś 4 tys. zł. Zbakuje nam 1,5 tys. zł, by pokryć koszty uprawy, ale oczywiście dyrektor Südzucker znalazł dobry sposób, bo powiedział, że dostaniemy 1,5 tys. zł jako dopłatę cukrową. I wtedy jeśli będziemy mieć plon 60 ton z ha, nie dopłacimy do produkcji jako plantatorzy. Oczywiście nie zarobimy ani złotówki, będziemy pracować społecznie, a Südzucker zarobi odpowiednie pieniądze - skomentował Andrzej Dziadek. Zniesienie ceny minimalnej - jednej dla wszystkich producentów w UE, zdaniem Rafała Strachoty, dyrektora Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego, znacznie osłabi pozycję negocjacyjną plantatorów. - Dalej będą obowiązywać porozumienia branżowe i obowiązkowe umowy kontraktacji zawierane pomiędzy plantatorami a cukrowniami. Brak ceny minimalnej urzędowej powoduje, że rozmowy na temat warunków kontraktacji są bardzo utrudnione a równowaga interesów nie zawsze może być zagwarantowana - stwierdził Rafał Strachota.

* Tekst powstał na podstawie danych przedstawionych podczas sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Na terenie Polski działa pięciu producentów cukru. Każdy z nich na innych zasadach ustalał warunki współpracy z plantatorami cukru:

- **KRAJOWA SPÓŁKA CUKROWA** - obszar - cukrownia Dobrzelin (woj. łódzkie), cukrownia Kluczewo (woj. zachodniopomorskie), cukrownia Krasnystaw, cukrownia Werbkowice (woj. lubelskie), cukrownia Kruszewica, cukrownia Nakło (woj. kujawsko-pomorskie), cukrownia Malbork (woj. pomorskie),
- **PFEIFER&LANGEN POLSKA** (obejmuje teren Wielkopolski - cukrownie Gostyń, Miejska Górka, Środa Wlkp.),
- **PFEIFER&LANGEN GLINOJEK** (woj. mazowieckie)
- **SÜDZUCKER POLSKA** - cukrownia Cerekiew (woj. opolskie), cukrownia Ropczyce (woj. podkarpackie), cukrownia Strzelin i Świdnica (woj. dolnośląskie), cukrownia Strzyżów (woj. lubelskie)
- **NORDZUCKER POLSKA** - cukrownia Chełmża (woj. kujawsko-pomorskie), cukrownia Opalenica (woj. wielkopolskie)



Fot. Fotolia.pl

Rok gospodarczy 2017/2018 - pierwszy bez kwot cukrowych - jakie zmiany?

W roku gospodarczym 2017/2018 nie będzie kwot cukrowych, a to oznacza, że nie będzie także potrzeby zagospodarowywania cukru poza-kwotowego, nie będzie cen referencyjnych, urzędowych - minimalnych, pozostaje natomiast monitoring cen cukru. Wysokości cła pozostają na poziomie wcześniej ustalonym. Brak będzie ograniczeń ilościowych co do eksportu. Pozwolenia na przywóz będą odbywać się w ramach kontyngentów taryfowych. Pozostaną dopłaty do prywatnego przechowywania i dopłaty do upraw buraków związanych z produkcją.

BRANŻA CUKROWNICZA W PIGUŁCE

W roku gospodarczym 2016/2017 powierzchnia upraw wyniosła 203 tys. ha, jest to więcej o 7,6% niż w roku 2015/2016. Średnia plonów z hektara to 65 ton buraka (w UE 73,5 tony/ha). Zatrudnienie w branży cukrowniczej w Polsce znajduje 180 tys. osób. Uprawą buraków cukrowych zajmuje się 35 tys. osób. W całej UE produkuje się 16 mln ton cukru (Polska wytwarza 2 mln ton). Nasz kraj zajmuje III miejsce pod względem produkcji. Natomiast w przypadku osiąganego plonu technologicznego, znajdujemy się w połowie państw UE. Wyprzedzają nas Hiszpania, Wielka Brytania, Dania, Niemcy, Francja, Belgia i Szwecja. Największymi producentami są Francja i Niemcy.



Fot. Fotolia.pl



JACEK BOGUCKI,
wiceminister
rolnictwa

Branża cukrownicza jest strategicznym działem sektora żywnościowego. Ma duże znaczenie gospodarcze. Rynek cukru był do tej pory jednym z najbardziej uregulowanych rynków. Likwidacja kwot produkcji będzie miała znaczący wpływ na bilans produkcyjny, ale także na dalszą przyszłość produkcji buraków cukrowych i cukru w Polsce. Na pewno likwidacja minimalnych cen może spowodować, przynajmniej przejściowo, osłabienie przewagi plantatorów, dlatego intensywnie pracowaliśmy nad wprowadzeniem zapisów ustawowych w tym zakresie. W tej chwili trudno jest ostatecznie ocenić skutki zmian, które nastąpią od tego sezonu.

REKLAMA

AGROTECHNIKA
Paweł Owczarek

PROFESJONALNA
PIELĘGNACJA
UŻYTKÓW
ZIELONYCH

- maszyny Guttler
- podsiew łęk
- nasiona traw
- nasiona zbóż i kukurydzy
- wapno granulowane, syplak

Tel. 608 159 646
www.agrotechnika-owczarek.pl

DOJAZD
100 KM
OD KALISZA

SPECJALNA OFERTA

WAŻNA TYLKO DO KOŃCA MARCA 2017 R.



Kup 20L i zyskaj
5L gratis*



Kup 5L i zyskaj
1L gratis*

NIE SPÓŹNIJ SIĘ!

OFERTA SPECJALNA DOTYCZY PRODUKTÓW:



Czysty ekstrakt algowy z *Ascophyllum nodosum* uzyskany w procesie ekstrakcji na zimno. Promuje wzrost i rozwój rośliny. Wspomaga rośliny w przezwyciężeniu stresu środowiskowego.

phylgreen*



Mieszanka ekstraktu z alg *Ascophyllum nodosum* z aminokwasami. Najsilniejszy zestaw antystresowy dla zrównoważonego wzrostu i rozwoju roślin uprawnych.

phylgreen* kuma



Ekstrakt z alg *Ascophyllum nodosum* wzbogacony w mikroelementy. Wspomaga kwitnienie i zawiązywanie owoców. Ogranicza zrzucanie zawiązków owocowych i strąków.

phylgreen* mira



Nawóz dolistny potasowy. Ultra skoncentrowany i ekstra dostępny potas w wysokich temperaturach i przy twardej wodzie do zabiegów.

drakar*



Nawóz dolistny wapniowy z borem i aminokwasami. Zbilansowanie składu gwarantuje szybkie pobranie i transport Ca w roślinie.

boramin Ca*



Nawóz dolistny z bardzo wysoką koncentracją wolnych L α aminokwasów. Działa antystresowo i biostymulująco.

delfan* plus



Polepszacz glebowy. Wzmacnia rozwój systemu korzeniowego, poprawia strukturę gleby oraz pobieranie składników pokarmowych.

humistar*



Nawóz dolistny z NPK i mikroelementami. Pobudza roślinę do rozwoju. Przydatny w trakcie stresu i krytycznych fazach rozwoju.

intake*



Kondycjoner wody. Obniża pH i zmiękcza wodę. Poprawia skuteczność zabiegów agrotechnicznych.

spray plus*

WARUNKI OFERTY SPECJALNEJ

Oferta ograniczona w czasie do końca marca 2017 r oraz do wyczerpania zapasów produktów gratisowych. Produkty do nabycia u dystrybutorów i w wybranych punktach detalicznych.

* Produkt gratisowy sprzedawany za 1 PLN

Więcej informacji?

Andrzej Zbroja (region Polska południowa) / tel 609 476 339
Dariusz Zmysłowski (region Polska centralna i wschodnia) / tel 723 586 088
Piotr Kotowski (region Polska północno-zachodnia) / tel 666 396 816
www.tradecorp.com.pl

 **tradecorp**
nutri-performance



WARUNKI KONTRAKTACJI NA SEZON 2017/2018 (w okresie, gdy już nie będą obowiązywać limity cukrowe) przedstawione przez Rafała Strachotę, dyrektora Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego

ODBIÓR BURAKÓW. Zapisy podobne do tych, które funkcjonowały dotychczas. Właściwie wszyscy producenci cukru zapewniają odbiór całego arealu zakontraktowanego. Są pewne klauzule wynikające z wewnętrznych uregulowań, ale one są akceptowane przez rolników.

JAKOŚĆ KONTRAKTOWANYCH BURAKÓW. Burak cukrowy dostarczany do cukrowni to burak o zawartości cukru 16%. Jest to standard unijny. 4 producentów cukru opiera się na zapisach z rozporządzenia, mówiących o standardowej zawartości cukru. Südzucker zmienił ten standard, chce przyjmować wartość polaryzacji na poziomie 18% i odpowiednio korygować wskaźnik w dół lub w górę w zależności od polaryzacji.

CENY. Czterech producentów cukru (3 koncerny) zaproponowało cenę gwarantowaną, czyli taką poniżej której nie będą skupować buraków: Krajowa Spółka Cukrowa - 26,29 euro za tonę buraków 16%; Pfeifer & Langen Glińce - 25 euro za tonę; Pfeifer & Langen Polska - 24 euro; Nordzucker zaproponował 2 warianty: jeden z ceną gwarantowaną na

poziomie 22,60 euro lub powiązanie ceny buraków z ceną cukru. Koncern Südzucker nie zagwarantował żadnej ceny minimalnej plantatorom. - *Cena gwarantowana jest bardzo poważnym bodźcem zachęcającym do uprawy buraków cukrowych. Możemy spodziewać się, że ceny cukru będą na poziomie 350 euro, więc jeśli nie ma minimalnej gwarancji cenowej, ceny buraków mogą być bardzo różne* - powiedział Rafał Strachota, dyrektor Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego.

PREMIA ZA WCZESNE I PÓŹNE DOSTAWY. Punkt ten jest powiązany głównie z utrudnionym zbiorem buraków w późnym okresie i przechowywaniem buraków na przysmach na polu, gdzie straty są bardzo duże oraz wczesnymi wykopkami, gdzie skrócony jest okres wegetacji i dostarczane są buraki o mniejszej masie. Stawki proponowane przez koncerny są bardzo odmienne. Czasem różnica między nimi jest dwukrotna. Czterech producentów cukru proponuje premie za wczesne i późne dostawy. Jeden producent cukru proponuje indeksację ceny w zależności od terminu dostawy. Südzucker poza premiami dotyczą-

cymi wczesnych i późnych dostaw oraz okrywanie przysm, przewiduje jeszcze dwie premie - za wykonanie kontraktacji, a więc jeśli rolnik dostarczy całość surowca zakontraktowanego może liczyć na dodatkową kwotę w wysokości 1,30 euro za tonę buraków 16%. Jeżeli zadeklaruje, że będzie uprawiał buraki w następnym roku gospodarczym, również może liczyć na dodatkową premię.

KOMPLEKSOWA USŁUGA DOSTAWY (doczyszczanie, załadunek, transport buraków do cukrowni oraz dowóz wystodków do plantatora). Różne rozwiązania proponują poszczególni producenci cukru: Krajowa Spółka Cukrowa - koszt przypadający na plantatora to 3 zł na tonę buraków lub 2,40 zł, jeżeli plantator odbiera sam wystodki; Südzucker - nie ma określonych rzeczywistych kosztów podanych w walucie, natomiast stanowią one 25% łącznych kosztów ponoszonych przez plantatorów na kompleksową obsługę dostawy, P&L Glińce - stawki są zróżnicowane w zależności od odległości pola od cukrowni; P&L Polska - wpływ na stawkę ma odległość od cukrowni i zawartość cukru w burakach; Nordzucker - nie pobiera opłaty



Fot. Fotostudio.pl

za transport, doczyszczanie i załadunek buraków, natomiast plantator pokrywa koszty transportu wystodków do gospodarstwa.

WYSŁODKI. Ten punkt umów jest uregulowany w podobny sposób, jak to miało miejsce dotychczas. Plantator otrzyma pół tony wystodków o zawartości suchej masy 10% za każdą dostarczoną tonę buraków. Brane są pod uwagę przeliczniki. Jeśli zawartość suchej masy osiągnie 20%, to ilość wystodków wyniesie 250 kg na tonę buraków. Producenci cukru oferują kwotę wyrównawczą (ekwiwalent), jeśli wystodki zostaną u producenta cukru. U niektórych jest on określony na poziomie 1-2,5 euro. Niektórzy producenci cukru określają później tę stawkę z plantatorami.

Ogólnopolski konkurs plastyczny

Środki chemiczne to nie zabawa

Uczniowie wiejskich szkół podstawowych mogą wziąć udział w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Bezpiecznie na wsi to podstawa - środki chemiczne to nie zabawa”, organizowanym przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. - *Celem konkursu jest promowanie pozytywnych zachowań w środowisku pracy i życia rolników, zgodnych z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwie rolnym, a także zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo dzieci wiejskich, w trakcie*

ich zabaw i obecności w pobliżu osób wykonujących prace rolnicze. Tegoroczna edycja przebiega pod hasłem „Bezpiecznie na wsi to podstawa - środki chemiczne to nie zabawa”, które ma zwrócić uwagę uczniów wiejskich szkół podstawowych na zagrożenia związane z obecnością w gospodarstwie rolnym substancji chemicznych, w tym przede wszystkim substancji żrących, paliw, chemicznych środków ochrony roślin, nawozów, szczególnie wapna palonego, i rozpuszczalników organicznych, a także

substancji szkodliwych powstających w procesie produkcji rolniczej - wyjaśnia Jan Przybylski, kierownik Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Rawiczu.

Konkurs będzie dwuetapowy. Pierwszy - regionalny, zakończy się do 10 kwietnia. Wyniki etapu centralnego i laureatów uhonorowanych nagrodami prezesa KRUS poznamy do końca czerwca. Uczestnicy konkursu muszą wykonać pracę plastyczną w formacie A3, w dowolnej formie i technice, o tema-

ty związanej z zapobieganiem wypadkom podczas pracy i zabawy w gospodarstwie rolnym. - *Każda szkoła podstawowa ma wyłonić po trzy najlepsze prace z dwóch grup wiekowych - klasy 0-3 i 4-6, a następnie przesłać do Placówki Terenowej KRUS, w terminie do 16 marca. Po ocenie komisji regionalnej, zwycięskie prace prześlemy do OR KRUS. Stamtąd wybrane prace zostaną przesyłane do Centrali KRUS w Warszawie* - dodaje Jan Przybylski.

(HD)

WIEŚCI
ROLNICZE

ZAMÓW PRENUMERATĘ

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel. kontaktowy: e-mail:

**Prenumerata na okres:**
(wypełnij odpowiednie pola)

od do 2017 r.

od do 2018 r.

Miesięczny koszt prenumeraty: 3,50 zł

Całkowity koszt prenumeraty: zł
(zaabrany okres)**Pieniądże należy wpłacić na konto bankowe:**Bank PKO BP S.A. o. Jarocin
98 1020 2212 0000 5202 0093 3929

Dane do wpłaty:

Południowa Oficyna Wydawnicza
Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin

W tytule:

„Opłata za prenumeratę **Więści Rolniczych**”**Wypełniony druk wraz z potwierdzeniem przelewu prosimy przesłać na adres:**Redakcja „**Życie Pleszewa**”
ul. Kaliska 24, 63-300 Pleszew

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 833).

.....
Data i podpis

— REKLAMA —

SITA do kombajnów

SITA do wialni i czyszczalni

SITA i bijaki do śrutowników

SITA do suszarni, suszenia i sortowania zbóż nasion itp

WYTWÓRNIA SIT

SITONO

www.sitono.pl

ROH ZAL. 1955

Wytwórnia Sit "Sitono"
Krzysztof Nowakowski
ul. Zawodzie 9, 62-330 Nekla
tel: +48 61 438 60 69
+48 61 438 65 73
e-mail: sitono@sitono.pl

Pełna oferta
www.sitono.pl

60 LAT
PONAD
NA RYNKU

LIDER W PRODUKCJI
SIT DO MASZYN ROLNICZYCH

Zapraszamy na targi Agrotech w Kielcach (hala H stoisko 209)

— REKLAMA —

www.openfarm.pl

TARGI OpenFarm
20-21 maja 2017
Lotnisko Przasnysz, Sierakowo 56

WYSTAWA ROLNICZA
POKAZY MASZYN
KIERSZ OGRODNICZY

ORGANIZATOR: FUNDACJA WSPARCIA BUDOWANIE
PATRONAT HONOROWY: [Logo]
PARTNER STRATEGICZNY: DLG AgroFood

PARTNERZY: ARIMR, [Logo], ARR Agencja Rynku Rolnego, ANR

PATRONAT MEDIALNY: Wiadomości Rolnicze, Zagroda, agroFakt.pl, Tygodnik rolniczy, TYGODNIK ostrołęcki, [Logo]

Kury nadal w zamknięciu, gęsi mogą być na wybiegu

Cały czas obowiązuje zakaz wypuszczania kur z obiektów zamkniętych. Zmiany pojawiły się jedynie w przypadku gęsi.

TEKST ■ Dorota Jańczak

Od grudnia 2016 r. do 1 marca w Polsce wykryto 60 ognisk ptasiej grypy u drobiu i 64 u dzikich ptaków. Wystąpienie wirusa potwierdzono w większości województw w kraju. Aby ograniczyć tempo rozprzestrzeniania się choroby, 20 grudnia 2016 roku minister rolnictwa wydał rozporządzenie, zgodnie z którym wszelki drób powinien być przetrzymywany w zamknięciu. Po naciskach ze strony hodowców gęsi złagodzone zostały restrykcje dotyczące bioasekuracji na fermach tego gatunku ptaków. Główny Lekarz Weterynarii wydał zarządzenie, zgodnie z którym gęsi reprodukcyjne i gęsi rzeźne do 6. tygodnia życia mogą być wypuszczane

na powietrze w ramach tzw. aklimatyzacji. Hodowcy muszą jednak pamiętać o ważnych zasadach (str. 36).

Ptasia grypa problemem w całej Europie

Tak naprawdę trudno przewidzieć, do kiedy będą obowiązywać przepisy dotyczące trzymania drobiu w zamknięciu. Przedstawiciele zrzeszeń producentów drobiu oceniają, że sytuacja może uspokoić się w kwietniu i wtedy, być może, w końcu inne gatunki drobiu będzie można wypuszczać na wybieg. Ale czy rzeczywiście tak się stanie i jakie obowiązki nadal trzeba będzie prze-

strzegać, tego nie wiadomo. Oczywistym jest natomiast, że problem związany z ptasią grypą jest obecnie największą zmartwieniem resortu rolnictwa i lekarzy weterynarii w Polsce. O załamaniu rynku drobiarskiego nikt obecnie nie mówi. Nasi najwięksi odbiorcy, a więc kraje Unii Europejskiej, nadal od nas kupują produkty drobiarskie, bo same borykają się z problemem ptasiej grypy. W niektórych państwach sytuacja jest jeszcze bardziej dramatyczna niż w Polsce. We Francji zarządzono likwidację ferm w całych regionach, po to, by uchronić od wirusa inne obszary tego kraju. Niestety, utylizacja okazuje się obecnie najtańszym sposobem walki z ptasią grypą.



Fot. fotolia.pl

O utylizacji decyduje powiatowy lekarz weterynarii

A jak jest w Polsce? Od stada, które potencjalnie może wskazywać, że jest zakażone, pobierane są próbki do badań w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym w Puławach. Gdy podejrzenia się potwierdzą, stado jest wybijane, a w obrębie 3 km tworzy się obszar zapowietrzony. O dalszych losach drobiu na tym terenie decyduje powiatowy lekarz weterynarii. W związku z tym, że choroba ta jest wysoce śmiertelna, może on nakazać utylizację. Wówczas zwierzęta są usypiane, następuje wywóz obornika i dezynfekcja obiektu. Wysokość odszkodowania ustalana jest z reguły przy udziale komisji, w której są przedstawiciele gminy, powiatowy lekarz weterynarii i członek zrzeszenia producentów drobiu. Hodowcy nie narzekają, by pojawiały się problemy z wypłatą środków. Jednak nie zawsze w strefie zapowietrzonych ubijane są

wszystkie sztuki. - Założmy, że w okolicy jest kilkanaście ferm. Na jednej są brojlery, na kolejnej kury nioski, a jeszcze na innej indyki. I jeśli okaże się, że na 2 fermach pojawiła się ptasia grypa, a na kolejnych już nie, lekarz weterynarii może podjąć decyzję o tym, że sztuki te mogą iść na sprzedaż. Gdyby nagle wydał decyzję o utylizacji wszystkich, pojawiłby się problem logistyczny. Każdy samochód, który wyjeżdża do zakładu utylizacyjnego z tymi sztukami usypionymi jest pilotowany przez policję i lekarza weterynarii. Poza tym zakłady utylizacyjne nie są przygotowane na spalanie takiej ilości sztuk - mówi Marek Semberecki, członek Polskiego Związku Hodowców i Producentów Gęsi. Natomiast w obrębie 10 km tworzona jest strefa zagrożona. O wyjeździe choćby jednej sztuki poza ten teren decyduje miejscowy powiatowy lekarz weterynarii. Jeśli hodowca chce sprzedać drób do rzeźni, zobowiązany jest do wykonania badania pod kątem ptasiej grypy. Jeśli okaże się, że zwierzę jest zdrowe, może je wywieźć w ciągu 48 godzin.

Niższe ceny drobiu ze stref zagrożonych

Hodowcy, którzy znaleźli się w jednej i drugiej strefie, mogli starać się do 28 lutego o rekompensatę za straty wynikające z niższych cen za sztuki czy problemów ze sprzedażą. W budżecie państwa na ten cel zabezpieczono 30 mln zł. O pieniądze do końca lutego do ARiMR mogli wnioskować np. hodowcy brojlerów, którzy znaleźli się na terenie objętym restrykcjami przed sprzedażą partii. - Wówczas lekarz weterynarii mógł zarządzić, że drób ma iść na ubój do rzeźni, co oznacza, że musiała być wykonana próbka do badań oraz brojlery musiały być przez kilka dni obserwowane. To powodowało, że termin sprzedaży się wydłużał, optymalny wiek do uboju został przekroczony, cena danej sztuki jest niższa. Poza tym zwierzęta trzeba cały czas karmić. Ekonomiczność takiej hodowli bardzo spada - mówi Marek Semberecki. Komplikację potęguje fakt, że nie każdy zakład drobiarski jest skłonny do kupowania drobiu z terenów ptasiej grypy. - Towar ten jest, delikatnie mówiąc, niepożądany - komentuje Marek Semberecki.

Produkcja zwieszona nawet na rok

Strefa zagrożona (10 km) na danym terenie obowiązuje przez 21 dni. Po tym czasie wojewoda może podjąć decyzję o jej zdjęciu. Strefa zapowietrzona (do 3 km) po 21 dniach od wykrycia ogniska natomiast staje się strefą zagrożoną, która obowiązuje do 30 dni. W tym czasie cały obszar jest kontrolowany przez lekarzy weterynarii. Jeśli po miesiącu okaże się, iż wirus wyeliminowano, fermy można zasiedlić. - Ale jest to wstawienie próbne, by nie narazić hodowców i Skarbu Państwa na straty. Powiedzmy, że obiekt jest na 10 tys. sztuk, powiatowy lekarz podejmuje decyzję, że należy wstawić tam tylko 500 sztuk i cały czas obserwować stado. Jeśli ptasia grypa znów by się pojawiła, zlikwidowanych zostanie 500, a nie 10 tys. sztuk - tłumaczy Marek Semberecki. W najgorszym wypadku powiatowy lekarz weterynarii może zawiesić fermę w działalności do roku czasu. A trzeba pamiętać, że odszkodowanie z budżetu państwa dotyczy jedynie partii zutilizowanej.

— REKLAMA —

— REKLAMA —

ATH

AGRO-TRANSHANDEL

Skupujemy się na zysku

Poświntuszmy a potem ... się pobyczymy :)

SKUP ORAZ SPRZEDAŻ

warchlaków, tuczników, bydła rzeźnego, owiec i jagniąt

📍 Szewce, ul. Mylna 12, 64-320 Buk

☎ tel. +48 61 894 72 22, fax. +48 61 894 72 23

✉ sekretariat@agrotranshandel.pl

DZIAŁ HANDLOWY: biuro@agrotranshandel.pl

17-19. marca 2017

ZAPRASZAMY NA TARGI AGROTECH W KIELCACH

STOISKO H-151

WYPOSAŻENIE FERM TRZODY CHLEWNEJ I DROBIU

NOWE LAMPY GRZEWECZE:

- ✓ Więcej skoncentrowanego ciepła
- ✓ Znacznie wydłużony czas pracy do 6000 godzin
- ✓ Szkło twarde
- ✓ Nieruchoma odstawa, która nigdy się nie poluzuje

Lampa grzewcza 150W IN150R125/R/2

- szkło wzmocnione
- światło czerwone

23,50 zł

Lampa grzewcza 175W IN175PAR/C/2

- szkło grube, wytłaczane
- światło naturalne

24,00 zł

Obudowa lampy grzewczej INLP300S/14G-EU

- certyfikat CE, wtyczka IP44,
- kabel dł. 2,5 m,
- stalowy łańcuszek,
- przełącznik 3-pozycyjny

Zęberka chłodzące redukują ciepło nagromadzone wewnątrz

Opcjonalny przełącznik 3-pozycyjny umożliwiający wydajności cieplnej

55,00 zł

HOG SLAT SP. Z O.O.

📍 Batorowo

☎ /61/ 833 04 55

✉ biuro@hogslat.com

www.hogslat.pl

SKLEP W CZAPLINKU

📍 ul. Pławińska 7

☎ /94/ 316 10 38

📞 668 907 098

✉ sklepczaplinek@hogslat.com

SKLEP W LESZNIE

📍 Gronówko 31 k/Leszna

☎ /65/ 527 16 71

✉ sklepleszno@hogslat.com

SKLEP W ŻUROMINIE

📍 ul. Wyzwolenia 122

☎ /23/ 655 20 64

📞 728 394 429

✉ sklepzuromin@hogslat.com

SKLEP W SIEDLCACH

📍 ul. Karowa 16

☎ /25/ 748 11 12

✉ sklepstedlce@hogslat.com



Stacja knurów oraz centrum przechowywania i dystrybucji nasienia buhajów

Sprzedajemy wyniki, a nie opowieści.



P.P.H.U. Maxygen Export-Import
Sylvia Dudek, Andrzejów,
ul. Wrocławska 43, 98-432 Łubnice
tel./fax.: (62) 78 36 693,
mail: maxygen@op.pl

Doradca klienta Rafał Schubert:
tel. 601 476 432

www.maxygen-dudek.eu

Polski nie stać na mobilne spalarnie?

Sztuki ze stad zagrożonych ptasią grypą ubijane są na miejscu. Utylizacja natomiast odbywa się w zakładach specjalnie do tego wyznaczonych. Transport według hodowców niesie ze sobą ryzyko rozprzestrzeniania wirusa na inne tereny. Ich zdaniem warto byłoby zainwestować w mobilne spalarnie martwych zwierząt, których w Polsce nie ma. Póki co pozostaje transport do tradycyjnych obiektów. Ważne, by ciężarówki były szczelne i każdorazowo dezynfekowane. Inspekcja weterynaryjna zgadza się z producentami drobiu, że mobilne urządzenia do utylizacji z pewnością by się przydały. Problem jednak w tym, że są niesamowicie drogie. Według Marka Sembereckiego, członka Polskiego Związku Hodowców i Producentów Gęsi, ich koszt może oscylować nawet w granicach 2 mln zł. - Niemcy z tego korzystają. Pojawiły się głosy, by wypożyczyć mobilne spalarnie właśnie od nich. Oni jednak mają tyle ognisk ptasiej grypy, że sami mają problem, żeby nadążyć z utylizacją. Trzeba byłoby takie piece kupić albo zrobić samemu, a to nie jest takie łatwe. Jest to temat przyszłości, który może minister rolnictwa rozważyć. Musimy jednak pamiętać, że ostatnim razem ptasia grypa była w Polsce 10 lat temu. I teraz polski rząd miałby poczynić kolosalne inwestycje, a później sprzęt miałby stać? Temat nie jest prosty także pod kątem politycznym - skomentował Marek Semberecki.

Zasady, które dotyczą wszystkich hodowców drobiu w Polsce

Zgodnie z wytycznymi, które pojawiły się w styczniu tego roku, hodowcy drobiu powinni wstrzymać się od wypuszczania ptaków na wybieg i pozostawić je w budynkach, w których są utrzymywane; nie karmić drobiu na zewnątrz budynków, w których drób jest utrzymywany; stosować w gospodarstwie odzież i obuwie ochronne oraz po każdym kontakcie z drobiem lub dzikimi ptakami umyć ręce wodą z mydłem; czyścić i odkażać sprzęt i narzędzia używane do obsługi drobiu przed każdym ich użyciem; dokonywać codziennego przeglądu stad drobiu wraz z prowadzeniem dokumentacji zawierającej w szczególności informacje na temat liczby padłych ptaków, spadku pobierania paszy lub nieśności; wyłożyć maty dezynfekcyjne przed wejściami i wyjściami z budynków inwentarskich, w których jest utrzymywany drób; przechowywać paszę dla ptaków w sposób zabezpieczający przed kontaktem z dzikimi ptakami oraz ich odchodami.

Damian Zelman z Powiatowej Izby Rolniczej w Iławie (woj. warmińsko-mazurskie) poruszył temat ptasiej grypy na targach Mazurskie Agro Show w Ostródzie. Prosił ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgieła o interwencję w sprawie zbyt niskich cen drobiu oferowanych przez zakłady ubojowe



Fot. D. Jańczak

Wymogi, jakie musi spełnić hodowca gęsi, jeśli chce je wypuszczać na wybieg

Zgodnie z wymogami, które wprowadzono w lutym 2017 r., gęsi mogą być wypuszczane na wybieg pod warunkiem ustanowienia nad całym jego terenem zadaszenia, które kończy się z każdej niezwiązanej z budynkiem strony pionową siatką do ziemi o oczkach zapobiegających przedostaniu się dzikich ptaków na teren wybiegu. Wypuszczanie na wybieg może odbywać się wyłącznie w gospodarstwach, których wybiegi położone są minimum 500 metrów od zbiorników wodnych typu rzeka, staw, jezioro. Wybieg dla gęsi powinien być ogrodzony, a jego powierzchnia dla lepszego nadzoru powinna wynosić: - co najwyżej 0,5 m² na sztukę w przypadku gęsi reprodukcyjnych; - maksymalnie 19 kg na 1 m² - dla młodych gęsi rzeźnych.

Teren wybiegu powinien być wyposażony w odstraszacze, zarówno dźwiękowe, jak i wizualne dla ptaków dzikożyjących. Gęsi mogą być wypuszczane w ciągu dnia w określonych godzinach, z wykluczeniem godzin wczesnopornnych i wieczornych. W czasie przebywania gęsi na wybiegu, stada powinni pilnować wyznaczeni opiekunowie w liczbie 1 osoba na co najwyżej 1.000 m² powierzchni wybiegu. Teren wybiegu powinien być odkażany i czyszczony (odkażany każdorazowo przed wypuszczeniem gęsi). Stosowanie ściółki na wybiegu możliwe jest jedynie po jej każdorazowym odkażeniu. Pojenie i karmienie gęsi na wybiegu jest całkowicie zabronione.

Producenci gęsi nie mogą spać po nocach

Marek Semberecki z Mąkoszyc (gmina Kobyla Góra, powiat ostrzeszowski, woj. wielkopolskie) posiada stado gęsi reprodukcyjnych od 30 lat. Jest to jedno z największych gospodarstw indywidualnych produkujących w Polsce białe gęsi owsiane. Obecnie utrzymuje stado 6 tys. sztuk. 16 stycznia znalazł się w strefie zagrożonej. Choć ona już przestała obowiązywać, w międzyczasie trafił do kolejnej (ognisko wykryto w sąsiednim powiecie).

Jak większość hodowców gęsi w naszym kraju rolnik z Wielkopolski jest zaniepokojony sytuacją. Według Sembereckiego w najbliższych miesiącach rozstrzygną się losy dalszego istnienia tego gatunku w Polsce. Dlaczego właśnie gęsi są najbardziej zagrożone? Chodzi o ich żywienie. Głównym składnikiem paszy gęsi owsianych jest trawa. To dzięki zieloncemu mięso tego gatunku

ma wysoką wartość i jest niepowtarzalne. Co się więc stanie, gdy nadal będzie obowiązywał zakaz skarmiania ptaków hodowlanych paszą zbieraną z pól (wektorem choroby jest dzikie ptactwo, które może zostawić odchody na łąkach, istnieje więc ryzyko przeniesienia w ten sposób ptasiej grypy do fermy)? - Musimy już teraz myśleć nad tym, co będzie za dwa miesiące? Czym skarmiać, skoro nie zielonką? Pracować nad tym mają naukowcy. Jeśli nie będziemy mogli skarmiać trawą, nikt tych gęsi nie weźmie i w Polsce gęsi nie będzie, bo to już nie będą gęsi owsiane, tylko brojlery. Ich mięso będzie gorszej jakości. Marka polskiej gęsi ucierpi - stwierdza Marek Semberecki.

Skala produkcji gęsi (22 tys. ton mięsa rocznie) w Polsce, w porównaniu do całego drobiu (800 tys. ton mięsa rocznie) jest niewielka. Trzeba pamiętać jednak, że żaden inny gatunek drobiu hodowanego w Polsce nie



Fot. M. Semberecki

odczuje skutków walki z ptasią grypą tak bardzo jak właśnie polska gęś owsiana. - Gdyby w tej chwili u mnie lekarz wykrył ptasią grypę i zdecydował o utylizacji, miałbym przerwę produkcji na 2 lata. Z pewnością nie udałoby mi się już w tym roku kupić młodych piskląt. Na jednej z ferm uśpiono 30 tys. sztuk gęsi, a jedyny producent materiału zarodowego w Koluździe Wielkiej rocznie produkuje 80 tys. sztuk. Poza tym nie wstawia

się do kurnika młodych przez cały rok, a cyklicznie. Gęsi noszą się od stycznia do czerwca. Reprodukacja najlepsza jest w miesiącach marzec - kwiecień - tłumaczy Marek Semberecki. Utylizacja, odkażenie i obserwacja fermy przeciagnęłyby w czasie możliwość zasiedlenia. Obsadzenie gęsiami fermy w 2018 roku oznaczałoby wyprodukowanie pierwszych jajek dopiero w roku 2019. - A przez 2 lata trzeba mieć pieniądze na życie i odnowienie produkcji. A nikt nie zapłaci rekompensaty za utracony zysk. Taka sytuacja powoduje, że hodowcy gęsi nie mogą spać po nocach - mówi Marek Semberecki.

Dorota Jańczak

„Nikt nie zapłaci rekompensaty za utracony zysk. Taka sytuacja powoduje, że hodowcy gęsi nie mogą spać po nocach.”

Marek Semberecki



— REKLAMA —

PLANUJEMY BUDUJEMY WYPOSAŻAMY SERWISUJEMY
i dbamy o Twoją fermę drobiu

Naszą misją od wielu lat jest Wspieranie najbardziej wymagających przedsiębiorców

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZE NA RYNKU:

Sterownik mikroklimatu DOLS59

Nagrzewnica Winterwarm DXC z zamkniętą komorą spalania

NASZE USŁUGI

- ✓ Systemy wentylacji
- ✓ Systemy żywienia i pojenia
- ✓ Padcooling
- ✓ Systemy sterowania
- ✓ Systemy ogrzewania

PLANOWANIE
Po zapoznaniu się z Twoją wizją przygotujemy biznesplan od A do Z

WDRÓŻENIE
Zaopatrzymy Cię w systemy najnowszej generacji

WSPARCIE TECHNICZNE
Nie rozstajemy się z Tobą i możesz na nas liczyć w każdej chwili

TWOJA FERMA, Trzcianka 36, 64-316 Kuślin,
SPRZEDAŻ: tel. 604 941 974 • WSPARCIE TECHNICZNE: tel. 692 901 592
Zapraszamy do naszego sklepu internetowego
www.twojaferma.pl, mail: sklep@twojaferma.pl

JESTEŚMY AUTORYZOWANYM
DYSTRYBUTOREM FIRM:

Climate for Growth więcej niż technologia

Fot. fotolia.pl

Wybudował oborę i powiększył stado krów

Jeszcze 11 lat temu miał 10 krów dojnych. Dziś całe stado bydła mlecznego w gospodarstwie rolnym, które prowadzi z synem, liczy 200 sztuk.

TEKST ■ Dorota Jańczak

Rolnik z Gminy Jarocin (powiat jarociński, woj. wielkopolskie) gospodaruje wspólnie z synem Sebastianem. Choć posiadają odrębne gospodarstwa, korzystają z tych samych maszyn, mają też wspólną oborę. Łącznie posiadają 103 hektary gruntów ornych. Wysiew podporządkowany jest produkcji zwierzęcej. - Posiadamy około 30 ha kukurydzy i ponad 40 ha innych zbóż, 18 ha użytków zielonych oraz 9 ha buraków cukrowych - opowiada Henryk Jańczak.

Jeszcze w 2006 roku ojciec i syn posiadali 10 sztuk krów dojnych. Postanowili stado powiększyć i to znacznie. Wybudowali nową oborę wolnostanowiskową

- Na tzw. rozruchu było 13 krów, teraz mamy dokładnie 103 sztuki dojne. Początkowo opasy sprzedawałem i za te pieniądze kupowałem jałówki cielne. Gdy doszliśmy do stanu około 50 sztuk, korzystaliśmy już ze swojego materiału. W tym momencie nie kupuję nic, tylko sprzedaję z obory. Żadna sztuka do mnie nie przychodzi, a wychodzi - opowiada Henryk Jańczak. Łącznie Jańczakowie posiadają ponad 200 sztuk bydła mlecznego (w tym około 100 sztuk młodzięży). Pan Henryk przyznaje, że inwestycja w nowy obiekt inwentarski nie była poczyniona w dobrym momencie. - Nie mieliśmy kwot mlecznych, trzeba było kupować i robiło się błędne koło. Czasem było rocznie ponad 100 tysięcy kar mlecznych. Gdy tylko krowy dawały

jakiś dochód, kupowaliśmy kolejne kwoty. A teraz je zlikwidowali, został tylko papier bez wartości - stwierdził rolnik z Gminy Jarocin.

800 tysięcy litrów mleka rocznie

Ściany obory powstały z pustaka żużlowego, dach stanowi płyta warstwowa. Nie ma kurtyn, są za to duże okna. - W razie większych mrozów czy wiatru zakładamy siatki, by hamowały przepływ powietrza. Krowom mróz nie przeszkadza, ważne jednak, by woda nie zamrzęła. Gorzej jest z przeciągami, których krowy nie lubią. Już gorsza dla krów jest pora letnia niż zima. Może pojawić się wtedy stres cieplny. Mam zamontowane zraszacze, żeby zwierzętom ulżyć. Gdy w okresie letnim przygrzeje, krowy

się męczą. Poza tym zamontowane są duże wentylatory - mieszające powietrze, by krowom podesłać tlen pod sam nos - opowiada hodowca z Gminy Jarocin. Obecnie Jańczakowie odstawiają 800 tysięcy litrów mleka rocznie. Średnia wydajność od jednej krowy to 9 tysięcy litrów mleka rocznie (28 litrów dziennie). W oborze znajduje się hala udojowa na 10 stanowisk. Udój przeprowadzany jest dwa razy dziennie. Hodowcy od 5 lat sprzedają mleko do Mlekovity (oddział firmy w Kościanie). Cysterna po surowiec przyjeżdża co drugi dzień. Wcześniej gospodarze współpracowali ze spółdzielnią mleczarską w Jarocinie, lecz zrezygnowali z niej z uwagi na dość niską cenę. Ile za litr mleka otrzymują obecnie? - Cena mleka



— R E K L A M A —



KOMPLEKSOWE WSPARCIE NOWOCZESNEJ HODOWLI BYDŁA

PROWADZIMY

KSIĘGI DLA BYDŁA HODOWLANEGO RAS MLECZNYCH
NASZYM CELEM TWÓJ SUKCES HODOWLANY

GENOMOWANIE BYDŁA – podwajamy postęp genetyczny stada
DoKo – profesjonalne wsparcie rozrodu

OCENĘ WARTOŚCI UŻYTKOWEJ
SOLIDNE INFORMACJE GWARANCJĄ ROZWOJU TWOJEGO GOSPODARSTWA

RAPORTY WYNIKOWE
– gruntowna informacja o stadzie

DORADZTWO ŻYWIENIOWE
– klucz do efektywnego zarządzania stadem

HODOWCA ONLINE
– filar w procesie planowania, kontrolowania, organizacji i analizy stada

LABORATORIA MLEKA I PASZ
– precyzja usług w parze z odpowiedzialnością

OCENĘ TYPU I BUDOWY
STRATEGIA ŚWIADOMEGO DOSKONALENIA STADA

REGION OCENY POZNAŃ
ul. Naramowicka 135, 61-619 Poznań
tel. 61 827-69-00,
e-mail: poznan@pfhb.pl



www.pfhb.pl

była bardzo dobra w grudniu. Wynosiła około 1,36 zł. Rozliczenia za styczeń jeszcze nie mamy, ale pewnie o około 6 groszy ujmą ze stawki. W porównaniu do małych mleczarni ościennych jesteśmy i tak o 20 groszy do przodu zawsze. Jest znacząca różnica - opowiada pan Henryk.

Z Unii kupili maszyny za ponad milion złotych

Rolnicy z Gminy Jarocin wiedzą, że jeśli chce się pracować w gospodarstwie, trzeba inwestować.

Ze środków unijnych korzystają od 2004 roku. Wnioskują o pieniądze praktycznie na wszystko, na co tylko mogą. - Zaczęliśmy od rozdania unijnych finansów w latach 2004-2006. Dwa razy skorzystaliśmy z działalności pozarolniczej i z tej puli zakupiliśmy maszyny. W ostatnim czasie w PROW 2007-2013 wnioskowaliśmy o środki na zakup maszyn w ramach wspólne-go użytkowania - tłumaczy pan Henryk. Gospodarze stworzyli od nowa cały park maszynowy. Zakupili sprzęt za 1,2 mln zł netto. - Ciągnik, przyczepa sa-

mozbiarząca, kosiarka dyskowa czołowa i boczna, podgarniacz paszy na stole paszowym, mikser do gnojowicy, rozrzutnik obornika, prasa samozbiarząca, belownica, opryskiwacz, przyczepa skrzyniowa 14-tonowa, agregat uprawowo-siewny. Jest to praktycznie „nówka” i to z wyższej półki. Ułatwia nam pracę. Teraz chce się pracować. Każdy chce wsiąść i jechać na pole, bo jest przyjemność takimi maszynami pracować - opowiada z dumą Henryk Jańczak.

Rolnik wyjaśnia, że w czwórkę (z żoną, synem i sy-

nową) udaje się wykonywać wszystkie obowiązki w gospodarstwie. - Rzeczywiście czasem jest nawał zadań i dodatkowe ręce przydałyby się do pracy, ale ciężko znaleźć kogoś pojmującego i zaufanego, bo cały czas za pracownikiem chodzić i mówić, by coś zrobił, nie ma sensu. Mam taki charakter, że zamiast 3 razy komuś powiedzieć, wolę sam zrobić. Kiedyś na pewno będzie trzeba kogoś zatrudnić, bo mi sił ubywa, a młodzi nie dadzą rady tego sami ogarnąć. Ale póki sił wystarcza, dajemy radę - tłumaczy hodowca.

— R E K L A M A —

IZOLACJE NATRYSKOWE pianą PUR

- ✓ Poddaszy
- ✓ Ścian działowych
- ✓ Konstrukcji szkieletowych
- ✓ Stropodachów
- ✓ Fundamentów
- ✓ Obiektów przemysłowych
- ✓ Obiektów inwentarskich

www.pionier-izolacje.pl

tel. 607 827 698



STORTI Wozy paszowe Storti

WOZY PASZOWE PIONOWE I POZIOME W WERSJI CIĄGNIONEJ I SAMOJEZDNEJ



AGRO INSTAL

ul. Jutrosińska 28a
63-840 Krobia

Tel./Fax: 65/5711 284
Tel. kom. 605 319 812

www.agroinstal.com.pl
www.sklep.agroinstal.com.pl

Kamil Olejniczak

- młody i przedsiębiorczy rolnik

29-letni Kamil Olejniczak z Niechcic (gmina Rozprza, powiat piotrkowski, woj. łódzkie) to młody, przedsiębiorczy rolnik. Pracą na roli jego rodzina zajmuje się od pokoleń. On przejął gospodarstwo w 2007 roku. Obecnie posiada 200 ha, na których wysiewa głównie zboża jare i ozime, 30 ha kukurydzy, a także 40 ha rzepaku. Gospodarz z Niechcic jest producentem bydła opasowego. - *W planach mam powiększenie stada bydła do 200 sztuk. Złożyłem co prawda wniosek o środki na budowę obory, ale nie skorzystam z programu Modernizacja. Za duże wymagania. Taniej będzie postawić obiekt za swoje pieniądze. Wiadomo, firma przyjedzie i skasuje. Gdy samemu się pracowników wynajmie, wyjdzie taniej* - stwierdza Kamil Olejniczak. Młody rol-



Fot. D. Janiczak

nik zajmuje się także hodowlą trzody chlewnej. - *Posiadam stado 750 sztuk w cyklu otwartym. Kupuję importowane warchlaki z Danii i tuczę je do momentu, aż osiągną odpowiednią wagę na ubój* - tłumaczy Kamil Olejniczak.

(doti)

Sylwetki rolników znajdziesz na wiescirolnicze.pl

PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

ARMASZ

ARKADIUSZ LECIEJEWSKI

☎ 723 179 158
☎ 724 876 222

GWARANCJA-RATY-TRANSPORT

- agregaty uprawowo-siewne
- agregaty ścierniskowe
- agregaty talerzowe
- zgrabiarki karuzelowe
- rozsiewacze nawozu
- siewniki poplonu
- wały posiewne
- głębosze

www.arnasz.pl
biuro@arnasz.pl
63-920 Pakosław
ul. Rolnicza 14

Odpowiednie warunki środowiskowe, żywienie oraz szczepienia mają duży wpływ na przeżycie prosiąt od zapłodnienia do odsadzenia.

Hodowcy trzody chlewnej muszą zwracać dużą uwagę na zwierzęta od momentu zapłodnienia do urodzenia i odsadzenia prosiąt. W tym okresie zarówno lochy, jak i nowo narodzone zwierzęta są narażone na kontakt z bakteriami, jak i wirusami. Rozróżnia się dwa okresy, w czasie których dochodzi do strat: prenatalne - czyli od momentu zapłodnienia do porodu oraz postnatalne - od urodzenia do odsadzenia prosiąt. We wszystkich tych przypadkach przyczynami zamierania są choroby: zakaźne i niezakaźne.

Jeśli chodzi o okres prenatalny, to zarodki zabijają wirusy: cirkowirus (PCV2), prowirus (PCV), syndrom rozrodzo-oddechowy (PRRSV). - *Najczęściej to te trzy czynniki zakaźne powodują poronienia lub resorpcję płodu. Zależy to od tego, w jakim okresie ciąży locha została zakażona. Do poronień najczęściej dochodzi po 70 dniach ciąży. Jeśli jest to wcześniej to mamy do czynienia z resorpcją, to mamy do czynienia z małymi miotami lub nieregularnymi rujami w późniejszym okresie* - wyjaśnia Maciej Szymczak, lekarz weterynarii prywatnej praktyki w Gołuchowie (powiat pleszewski). Do przyczyn chorób niezakaźnych możemy zaliczyć zbyt długo trwający poród, przedwczesne pęknięcie pępowiny, ograniczoną ilość miejsca w macicy w przypadku licznych miotów. - *W wyniku tych zdarzeń może dojść do poronienia lub obumarcia płodów. Następuje niedotlenienie i prosięta albo się duszą, albo rodzą się bardzo słabe* - zaznacza specjalista. Chcąc uniknąć strat, już na samym początku wato zaszczepić lochy. - *Iniekcje są po to, żeby maciora sama mogła się obronić przed tymi chorobami* - wyjaśnia.

Rolnik musi pamiętać o właściwym żywieniu w każdym okresie ciąży. Pasze należy wzbogacić w witaminy oraz inne mikro i makroelementy. Jest to ważne, ponieważ ro-

Czyste kojce

+ odpowiednie żywienie

= mniej strat



Fot. fotolia.pl

dzące się prosięta muszą mieć odpowiednią warstwę tłuszczową, dzięki której nie umrą z szybkiego wychłodzenia. Nie bez znaczenia są też właściwe warunki środowiskowe podczas porodu i w kolejnych tygodniach życia prosiąt.

W drugim okresie - postnatalnym, czyli po porodzie, nowo narodzone zwierzęta również narażone są na wirusy i bakterie. *Erscherichia coli* oraz *Clostridium* doprowadzają do spustoszenia w obrębie układu pokarmowego prosiąt. - *Dochodzi do wodnistych biegunek z domieszką krwi lub o konsystencji kremowej. Powodują odwodnienie i szybką śmierć* - mówi Maciej Szymczak. Rolnik może ustrzec się przed tymi chorobami, wdrażając odpowiednią profilaktykę szczepień ochronnych. Wtedy to prosięta karmione siarą nabiorą odporności. Bardzo ważną rolę odgrywają też warunki środowiskowe - kojce porodowe muszą być czyste, suche i ciepłe. - *Jeśli hodowca zbagatelizuje te wymogi, to może doprowadzić do pokaźnych strat w swoim stadzie, nawet do 100%* - zaznacza Maciej Szymczak.

(abi)

Ubojnia Gola

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

OFERUJEMY TAKŻE UBÓJ Z KONIECZNOŚCI NA TERENIE GOSPODARSTWA od 01.01.2017 r. nowe numery:

tel. kom. 517 955 207 oraz 517 955 204
tel. do biura: 65 572 50 07

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

SPRZEDAŻ CIELĄT

Tylko Simental 100% SM
Atrakcyjne ceny

Co wtorek 100 szt.

TEL. 782 169 714

TECHNIK

SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń!
508 223 035 lub 601 450 997

CIELĘTA TYLKO Z POLSKICH HODOWLI

KONRAD

WARCHLAKI IMPORTOWANE

- doradztwo przez cały okres tuczu
- prowadzimy skup tuczników
- możliwość kredytowania

SPRAWDZONY PARTNER
HODOWCÓW TRZODY CHLEWNEJ

ZADZWOŃ: 664 942 009 664 942 019

www.warchlaki.phkonrad.pl

projekatura.pl 603 722 958
691 261 300

Mieszków, ul. Osiecka 47a, 63-200 Jarocin
Pracujemy w całej Wielkopolsce

PROJEKTY BUDOWLANE DLA ROLNICTWA:

- budynki inwentarskie: stodoły, obory, chlewnie, kurniki itp.
- budynki gospodarcze, warsztaty, wiaty maszynowe
- drogi i place manewrowe
- hale magazynowe, płaskie magazyny zbożowe oraz silosy i inne

Czy wiesz, że zdobycie wszystkich pozwoleń i uzgodnień przed rozpoczęciem budowy może trwać nawet kilka miesięcy?

Chcesz otrzymać dotację? Wyprowadź innych mając gotowy projekt!

Pełna obsługa inwestycji - zyskaj czas i pieniądze zlecając sprawy urzędowe, projekt i nadzór profesjonalnej firmie.

Wystarczy zadzwonić, a przyjedziemy do Państwa omówić kwestię współpracy!

Więcej informacji na www.projekatura.pl



Lepsza niż pastwisko

Prawidłowo wykonana kiszzonka z kukurydzy jest najstabilniejszą i najbardziej wartościową paszą dla krów mlecznych, którą hodowcy powinni skarmiać swoje zwierzęta przez cały rok. Co zrobić, aby uzyskać odpowiednią jej jakość?

TEKST ■ Ksenia Pięta

Kiszzonka z kukurydzy jest podstawową paszą, którą skarmia się bydło mleczne. Nie można tego tematu bagatelizować i myśleć „jakoś to będzie”. Ważne, aby zaplanować jej produkcję we właściwy sposób, bo jeśli zostanie zrobiona niezgodnie ze sztuką, to rolnik będzie się martwić przez cały następny rok. Przy złej jakości kiszzonki zarówno wydajność, jak i zdrowotność będą kulały. Od początku trzeba o to zadbać.

Już teraz rolnicy powinni rozpocząć planowanie siania odpowiednich pod kątem ich położenia geograficznego i odpowiedniego plonowania odmian kukurydzy. - Jeśli chodzi o wybór odmiany opieramy się na badaniach CO-BORU, ponieważ są niezależne. Na ich podstawie wybieramy te, które pasują do naszych potrzeb. W kiszonce bardzo ważną jest zawartość dwóch składników białka i energii, dlatego odmiana na kiszonkę powinna się odznaczać zarówno dużymi plonami ziarna, jak i zielonki - mówi Ryszard Kujawiak, doradca prezesa w firmie Sano sp. z o.o.

Żywniowcy dowodzą, że każda, nawet gorszej jakości kiszonka jest lepsza, niż wypasanie krów na pastwisku i skarmianie zielonką. Wydaje się, że bydło pięknie wygląda na łące, ale ono wcale nie jest na niej szczęśliwe. - Darni się zmienia z tygodnia na tydzień. Krowy nie mają dobrej termoregulacji, dlatego latem na pastwisku one cierpią. Najlepiej jak krowy przebywają w oborze wolnostanowiskowej przez cały rok i jest tam podawana stała pasza w postaci kiszzonek - zaznacza Ryszard

Kujawiak. Dla żywieniowców łatwiej jest ustalić jedną dawkę przez cały rok, zielonka natomiast destabilizuje, powodując potrzebę wprowadzania kolejnych rodzajów pasz.

Na rynku jest szeroka gama produktów do zakiszczania. W przypadku kiszzonek z kukurydzy szczególnie przydatne są dodatki biologiczne, zawierające w swoim składzie bakterie *Lactobacillus buchneri*. Ciekawym dodatkiem do zakiszczania są tajemniczo nazwane - inokulanty, które wpływają na przyspieszenie początkowych procesów zakiszczania, a później stabilizują paszę, aby utrzymała swoje właściwości dłużej po otwarciu. Procesy nadal zachodzą, ale są kierunkowane w odpowiednią stronę, czyli produkcję kwasu mlekowego i propionowego. - Podstawą jest dobór odmiany, później termin zbioru oraz sam zbiór, a na koniec odpowiednie ubicie. Wtedy można dodać inokulant, dzięki któremu kiszonka będzie stabilna po otwarciu, ale także będzie się odznaczała lepszą strawnością, dzięki czemu zwierzęta zostawiają mniej niedojadów - tłumaczy Hanna Nowak, specjalista ds. żywienia w firmie DuPont. Niektórzy rolnicy przywożą kiszonkę z oddalonego od gospodarstwa miejsca przechowywania np. raz na dwa dni. Wyjęta kiszonka potrzebuje stabilizacji, aby zachodzące ciągle procesy fermentacyjne jej nie zepsuły, w takim momencie stabilizacja jest bardzo ważna.

W poprzednim roku był problem ze zbiorem, bo kukurydza bardzo szybko dojrzewała. Jeżeli ziarno poddane standardowej



Fot. K. Pięta

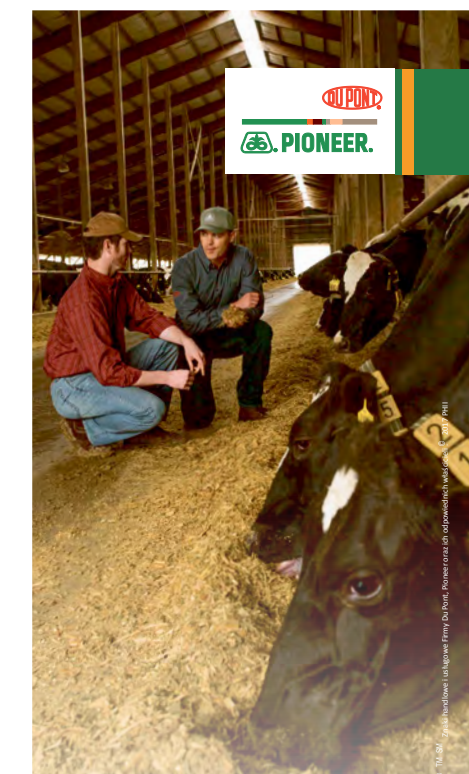
obróbce jest zbyt dojrzałe, to skrobia nie zostaje poddana reakcji fermentacji. Zwiększona zawartość suchej masy sprawia, że kiszonka nie zostaje odpowiednio strawiona. A hodowcom zależy najbardziej na tym, aby było jak najwięcej dostępnej energii ze skrobi. - To jest bardzo ważne. Trzeba sprawdzać, czy ziarno są trafione już przy pierwszej przywiezionej przyczepie. Na sieczce wyjętej dwiema rękami nie ma prawa być ani jednego nieprzeciętego ziarna. Przepływ treści u nowoczesnego HF-a jest tak szybki, że najlepiej, gdy ziarno jest przecięte na trzy albo na cztery kawałki. Inaczej przez zwierzę przeleci wraz z treścią żwacza. Jest to strata wartości i pieniędzy - mówi Zbigniew Pustuła z firmy Blattin.

Gdzie najlepiej przetrzymać kiszonkę? - Według mnie nie ma znaczenia, gdzie kiszonka jest robiona. W każdym miejscu, jeśli jest zrobiona prawidłowo, to będzie się dobrze przechowywała - mówi Hanna Nowak. Innego zdania jest specjalista z firmy Sano: - Do przetrzymywania kiszzonek zdecydowanie najlepszy jest silos, w którym mamy ściany i gdzie można ją porządnie ubić. To kosztuje, ale się opłaca. Na przyzmie jest problem z dokładnym ugnieceniem, dlatego też bardzo trudno jest zrobić dobrą kiszonkę w taki sposób. Jeśli chodzi o utrzymywanie w rękawach, to jak najbardziej, ale lepiej w krótkich. Trzeba pamiętać, że lepiej mieć kiszonkę gorszej jakości niż zepsutą - tłumaczy Ryszard Kujawiak. Prawidłowe procesy zakiszczania odbywają się w dobrze ubitej kiszonce, czyli takiej ugniecionej do 650-700 kg w 1 m³. W zależności od ilości suchej masy, jaka

jest dostarczana na przymę, powinno się dostosować ilość lub masę traktorów, które ją ubijają. Jeśli rozkładanych jest 10 ton suchej masy na godzinę, to do prawidłowego ubicia potrzebny jest ciągnik o wadze 3,65 t, jeśli 20 ton to 7,3 t, co oznacza, że jeden ciągnik nie wystarczy. Należy pamiętać, że kiszonka powinna być tak ubita, że można po niej bez problemu chodzić, nie zapadając się.

Folia używana do zakiszczania jest głównie czarno-biała, bo tak się przyjęło w Europie. Wszyscy wiedzą, że układa się ją białym kolorem ku górze, aby odbijała światło i nie nastąpiło przegrzanie kiszzonek. Kukurydza po zwiezieniu i przygotowaniu do zakiszczania zaczyna się grzać. Wydziela się temperatura 40-60 stopni. Bardzo istotna jest także folia podkładowa. W momencie ubijania, na sieczkę naciąga się cieniutką folię podkładową, która jest naładowana dodatnio, dzięki czemu przykleja się do wszystkiego. Na nią dopiero nakłada się czarno-białą. Zapobiega ona procesowi gnicia. Bardzo dużo rolników zgłasza, że po otwarciu kiszzonek u góry znajdują się czarne plamy świadczące o zepsuciu. - To się nie dzieje od powietrza albo złego ubicia, ale dlatego, że jeśli w nocy jest w przymie 4°C, a na zewnątrz 5°C lub 10°C, to na folii u góry zbierają się kropelki wody, które kapią do kiszzonek powodując rozpuszczenie stężenia kwasu octowego, tym samym niwelując proces zakiszczania - tłumaczy Adam Scholz z firmy Center Plast. - To trochę tak, jak zabezpieczenie domu - najpierw jest dachówka, potem folia, wełna i znów folia - żółta paroizolacyjna, która ma za zadanie odprowadzać kropliny na boki. Chodzi o to, aby woda nie dostawała się do kiszzonek - dodaje. Na zachodzie stosuje się folie poliamidowe metalizowane, które odbijają światło, ale swoją ceną skutecznie odstrasza polskich rolników. - Ci, którzy je zastosowali, są tak zachwyceni, że dziwią się, że wcześniej jej nie stosowali. Kiszonka z niej cechuje się bardzo dobrą jakością - zaznacza Adam Scholz. Na rynku można spotkać także folie duo - czyli połączenie folii podkładowej z czarno-białą.

Cały złożony proces tworzenia kiszzonek z kukurydzy ma ogromny wpływ zarówno na wydajność krów, jakość mleka, jak i na zdrowotność. ■



Zadbaj o TO
CO
dla Ciebie
WAŻNE

- specjalista do kiszzonek z traw i GPS
- 11GFT zawiera oryginalny szczep bakterii *Lactobacillus*
- zwiększa stabilność tlenową otwartej przymy



www.pioneer.com

Labacsil[®] Acid
Labacsil[®] Bakterie

Te 3 dni, gdy zakiszczasz, decydują o jakości kiszzonek na cały rok.

- poprawa procesu zakiszczania
- bez pleśni i grzybów
- kiszonka się nie zagrzewa
- smaczna, chętnie pobierana
- mniejsze straty składników
- wyższa strawność

Promocyjna przedprzedaż!

Im wcześniej - tym taniej



Dostawa natychmiast, płatność nawet za pół roku. Szczegóły u przedstawicieli i dealerów Sano.

www.sano.pl



Fot. K. Pięta

Folia do sianokiszzonek
Silo-Vit
NOWOCZESNA TECHNOLOGIA PRODUKCJI

Center Plast Sp. z o.o.
ul. Strzeleckiego 6
47-133 Jemielnica
+48 77/ 40 48 555
centerplast@centerplast.pl
www.centerplast.pl

Zaprawiaj zboże samodzielnie

Odpowiednie przygotowanie ziarna już przed siewem zwiększa jego odporność na choroby i poprawia zdolność kiełkowania, co przekłada się na wyższy plon. Stosując zaprawiarki, możesz to zrobić profesjonalnie.

Zaprawianie nasion to najbardziej efektywny proces ochrony plantacji, zarówno pod względem ekonomicznym, jak i ochrony środowiska. Naniesiony na ziarno preparat minimalizuje zjawisko zarażenia nasion chorobami występującymi w glebie czy tymi przenoszonymi przez sam materiał siewny, chroni także przed szkodnikami atakującymi wzrastające rośliny. Aby cały proces był skuteczny, ważne jest, by zaprawa była naniesiona równomiernie na wszystkie nasiona. Istotną też jest dostateczna ilość preparatu. Zbyt duża dawka wiąże się z większymi kosztami, wprowadzeniem zbędnej chemii do środowiska oraz stwarza ry-

zyko fitotoksyczności. Z kolei zbyt uboga dawka zmniejsza ochronę nasion i skraca czas zwalczania insektów gruntywnych.

Ciągła i porcjowa zaprawiarka Agralex

Zaprawiarka AL 50P o niedużych gabarytach jest przystosowana do pracy w trybie ciągłym. Wprowadzone do komory zaprawiana nasiona są intensywnie mieszane wskutek ich wymuszonego, bezwładnego ruchu. W wyniku tego z ziaren uwalnia się kurz, który jest wysysany do urządzenia odpylającego. Filtr ten służy również



Zdjęcie firmowe

do oczyszczania powietrza z późniejszych oparów środka zaprawiającego, który spływa samoczynnie ze zbiornika cieczy do rotacyjnego rozpylacza. Ten z kolei równomiernie zrasza nasiona cieczą. Po skończonym cyklu należy opróżnić komorę mieszania, której pojemność wynosi ok. 50 kg. W ciągu jednej godziny maszyna jest w stanie przygotować ok. 1 tonę ziarna do siewu, a zapotrzebowanie na moc całego urządzenia wynosi 1,37 kW.

Większy model AGATA P212 wykorzystywana jest do pracy w ruchu ciągłym. Po otwarciu kosza zasypowego spadające w dół nasiona obracają bęben mechanizmu dozującego, który składa się z koła ze specjalnymi łopatkami. Te - zanurzone są w zaprawie znajdującej się w waniencie. Wskutek obrotu łopatki transportują ciecz do rynienki, doprowadzając ją do rozpylacza rotacyjnego. Takie rozwiązanie ma dostosować ilość zaprawy do ilości ziaren. Nasiona zostają pokryte preparatem podczas swobodnego opadania do komory zraszania, gdzie są dokładnie

wymieszane i podajnikiem ślimakowym transportowane na podwójny workownik. Ciecz do wanienki dostaje się dzięki pompie tłocznej, a jej nadmiar kierowany jest przewodem przelewowym do zbiornika. Ciągłe mieszanie zaprawy jest istotne w celu zapobiegania osiadania zawiesiny. Nasiona przed procesem zraszania są również oczyszczone z kurzu i drobnych nieczystości. Pojemność kosza zasypowego producent określa na 0,1 m³, a wydajność urządzenia to ok. 2-6 t/h. Szybkość przepływu ziaren można jednak regulować w sposób bezstopniowy. Urządzenie nadaje się do zaprawiania wszystkich gatunków zbóż i roślin strączkowych.

Zaprawiarki R1 i R8 z czujnikami

Zaprawiarka R1 firmy NoroGard przystosowana jest do pokrywania zaprawą nasion zbóż, rzepaku, grochu czy słonecznika. Urządzenie wyposażone jest w wagowy system zasypu komory nasionami. W przypadku braku ziarna w zasypie zaprawiarka



Zdjęcie firmowe, model AL 50P

automatycznie rozłączy dozowanie zaprawy, co zapobiega podawaniu preparatu bez ziarna. Kolejny czujnik znajduje się w zbiorniku na ciecz i tutaj również w przypadku braku płynu maszyna wyłączy zsypywanie ziarna do komory zraszania. Jednak dla ciągłej i nieprzerwanej pracy zaprawiarka może współpracować z dwoma systemami dozowania, których dawkę

można ustalić na poziomie 600-1200 ml/100 kg nasion. Dodatkowy aspirator neutralizuje zapylenie podczas pracy. Wydajność modelu R1 to 2,5 t/h, z kolei model R8 może zaprawiać nasiona już od 3 kg do nawet 8 t/h. Większy model firmy NoroGard może być połączony z iphon'em i wówczas będziemy mieli możliwość śledzenia danych statystycznych.

Paweł Nowicki



Zdjęcie firmowe, model R8

serafin
budowlane ogrodowe zbożowe

ZAPRAWIARKI
SZWEDZKIE ZAPRAWIARKI
DO ZBÓŻ I NASION

W swojej ofercie posiadamy w pełni profesjonalne zaprawiarki o zaprawianiu ciągłym i porcjowym.

NoroGard

SERAFIN PUH | 32-088 Przybysławice ul. Widokowa 1
tel. 12 419 45 45 | www.serafin-maszyny.com

AGROMIX
ROJECZYN

PRACUJĄC Z NAMI OSIĄGNIESZ WIĘCEJ

- NAJWIĘKSZY MAGAZYN ORYGINALNYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO MASZYN
- ATRAKCYJNE FINANSOWANIA FABRYCZNE MANITOU FINANCE ORAZ KUBOTA FINANCE
- PROFESJONALNY SERWIS

Rojeczn 36, 64-130 Rydzyna
tel. (65) 538-81-81, fax (65) 538-82-76
office@agromix.agro.pl www.agromix.agro.pl

MANITOU **Kubota**
For Earth, For Life

Techniczne wizytówki

OPRACOWANIE ■ Aneta Rzeźniczak

Zbiornik na olej napędowy PROMAGRO 5000

Dwupłaszczowy zbiornik z certyfikowanego do kontaktu z paliwem polietyleny z 10-letnią gwarancją. Pojemność - 5000 litrów. Zbiornik posiada m.in.: zestaw pompy renson 80l/min, filtr o wydatku 80 litrów/min, mechaniczny 4-cyfrowy licznik, sześciometrowy wąż z pistoletem automatycznym, filtr paliwa z separatorem wody, czujnik maksymalnego napełnienia zbiornika oraz system monitoringu przestrzeni międzyplaszczowej. Produkt dostępny w firmie TORAL w Gostyniu.



Seria wozów paszowych OptiFEED UNO i OptiFEED DUO

Przeznaczona jest do gospodarstw małych i średniej wielkości. Dzięki zastosowaniu przekładni dwustopniowej zapotrzebowanie mocy wynosi 50 KM. Bogate wyposażenie standardowe oraz liczne możliwości wyposażenia dodatkowego. OptiFEED UNO jest kompaktową maszyną dostępną w pojemnościach od 7 do 12 m³.

Wozy paszowe OptiFEED DUO to seria wozów dla dużych gospodarstw, charakteryzujący się optymalną pojemnością i równie wysoką wydajnością dzięki zastosowaniu dwóch pionowych ślimaków. Zawieszenie tandemowe resorowane lub wahliwe jest opcją, która gwarantuje większą stabilność przy dużych gabarytach maszyny. OptiFEED DUO jest maszyną dostępną w pojemnościach od 12 do 32 m³.

Szczegółowe informacje na temat wozów paszowych można uzyskać w firmie AGROMEPEP autoryzowanego dealera marki Samasz.

Agregaty kompaktowe UPH i UP

Urządzenia przeznaczone są do przedsięwzięcia uprawy roli. Model UP to wersja sztywne, zawieszana lub półzawieszana z wózkiem ze sprzęgiem do siewnika o szerokości roboczej 2,5; 3,0; 3,5 bądź 4,0 m. Model UPH jest wersją hydraulicznie składaną zawieszaną lub półzawieszaną na wózku o szerokości roboczej: 4,0; 4,5; 5,0 lub 6,0 m. Zarówno model UP oraz UPH wyposażony jest w przednią listwę wyrównującą ze zmiennym kątem natarcia, wał płaskownikowy, trzy rzędy gęsiostopek z regulacją głębokości, wał płaskownikowy, wólkę

wyrównującą ze zmiennym kątem natarcia i wał crosskill. Dodatkowo agregat może zostać wzbogacony w spulchniacze śladów ciągnika oraz redlice SU zamiast gęsiostopek. Agregat Kompaktowy UPH został wyróżniony w konkursie na maszynę rolniczą roku 2015 Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego w konkursie pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Szczegółowe informacje można uzyskać w firmie Agro-Tom w Pogorzeli lub u Autoryzowanych Dilerów marki Agro-Tom.



KOSIARKI BĘBNOWE

KOSIARKI DYSKOWE

KOSIARKI BIJAKOWE



PRZETRZĄCZACZE

ZGRABIARKI KARUZELOWE

WOZY PASZOWE

gamatechnik

maszyny rolnicze

jakość na każdym polu



U nas w standardzie:

- ☑ stal o podwyższonej wytrzymałości
- ☑ zabezpieczenie antykorozyjne cynkowe
- ☑ malowanie proszkowe

Gamatechnik, ul. Beutlera 16, 62-330 Nekla

☎ 61 66 99 044, 725 00 00 10

✉ biuro@gamatechnik.pl

🌐 gamatechnik.pl

Brona talerzowa AGRO-LIFT, typ: BTH

Producent AGRO-LIFT prezentuje bronę talerzową składaną hydraulicznie z wałem ceownikowym tandemem. Maszyna przeznaczona jest zarówno do uprawy przedsięwzięcia, jak i późniejszej. Zadaniem brony talerzowej jest wymieszanie resztek pożywnych z glebą, rozdrobnienie brył i stworzenie odpowiedniej struktury do siewu, a także wyrównanie powierzchni po orce i zagęszczenie oraz wymieszanie nawozów mineralnych z glebą.

Prezentowana maszyna wy-

stępuje w szerokościach roboczych: 4 m, 4,5 m, 5 m, 5,5 m bądź 6 m. Rozstaw talerzy to 850 mm. W wyposażeniu standardowym mamy: dwa rzędy talerzy na amortyzatorze gumowym o średnicy fi 560 mm, wał 10 - rurowy (fi 500 mm), ekrany boczne, regulowane talerze skrajne, piasta z kalamitką, sworznie zaczepu, do wyboru talerze drobnoząbkowane lub z grubym wycięciem.

Brona dostępna w firmie Agro-Lift.



AGROMEPEP S.A.

MASZYNY ROLNICZE DO TWOJEGO GOSPODARSTWA

ul. Gostyńska 71
64-000 KOŚCIAN

Tel.: 65 511 09 08

Kom.: 607 046 668 / 607 530 900 / 665 959 001

ul. Gostyńska 11
63-820 PIASKI

Tel.: 65 572 05 21

Kom.: 667 700 065 / 603 171 128 / 603 356 330

ul. Fletnowo 38 k/Grudziądz

86-134 DRAGACZ

Tel.: 52 332 52 53

Kom.: 607 712 713 / 603 331 129 / 605 511 155

www.agromep.pl

Uniwersalne mieszadło - mikser do gnojowicy

Duńskie mieszadło HM o napędzie hydraulicznym. Ze względu na swoją konstrukcję może pracować pod rusztami obór, w szambach, zbiornikach, lagunach itd. Urządzenie zawieszane na ładowaczu czołowym lub na ładowarce może wykorzystywać możliwość zmiany wysokości ponad gruntem lub być umieszczone pod jego powierzchnią. Składane jest pod czterema różnymi kontami. Samo śmigło można ustawić w czterech pozycjach, co ma duży wpływ na efekt mieszania. Jedno urządzenie pozwala rozwiązać problem gnojowicy we wszystkich punktach gospodarstwa. Dane techniczne: długość całkowita po rozłożeniu - 4,8m, średnica śmigła - 63 cm, zapotrzebowanie oleju - 75 l/min, węże hydrauliczne z szybkozłączkami, ocynkowane ogniowo.

Cała oferta mikserów, pomp i mieszadeł do gnojowicy dostępna w firmie Karchex Dziadkowo.



POMPO-MIKSERY podrusztowe

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE WOM - ENERGY Włochy 16-85 kVA

MŁYNY DO KUKURYDZY na CCM

KARCHER nowe i używane myjki ciśnieniowe SERWIS, GWARANCJA, OSPRZĘT

KARCHEX Tel. 606-211-056, 507-158-699 Dziadkowo 5B, 56-330 Cieszków

Maszyny i Części

AGROSERWIS

Romanów 25, 63-700 KROTOSZYŃ
TEL. 62 721 01 36, 502 333 111

MASZYNY ROLNICZE MASZYNY WARZYWNICZE

LEMKEN LELY PRO-VEGA agricola italiana
BEDNAR MERLO BASELIER dewulf
GASPARDO KUHN Miedema SAMON
PRONAR Br-chard WEREMCZUK

www.agro-serwis.info



Agregat uprawowo-siewny Gamatechnik

Agregat w wyposażeniu standardowym posiada przedni wał płaskownikowy o średnicy 360 mm, dwa rzędy zębów roboczych typu „S” lub prostych (opcjonalnie trzy rzędy), tylny wał rurowy o średnicy 500 mm. Boczne deflektory montowane standardowo zapobiegają rozpychaniu ziemi. Dla ułatwienia zaczepiania maszyny do ciągnika agregat wyposażony jest w belkę zaczepową II lub III kategorii. Siewnik łączony jest z agregatem za pomocą hydropacku, który posiada dwa siłowniki. Każda maszyna ma podpory pod koła siewnika. Głębokość robocza

regulowana jest ustawieniem obydwu połączonych ze sobą wałów względem ramy. Połączenie to wykonano za pomocą mechanizmu wahliwego, co umożliwi płynne dostosowywanie do nierówności pola oraz ułatwia pokonywanie przeszkód. Najpopularniejsze szerokości robocze maszyn to: 2,5m, 2,7m, 3,0m i 4,0 m. Maszyny malowane są dwuwarstwowo: podkład to zabezpieczenie antykorozyjne cynkowe i warstwa zewnętrzna malowana proszkowo.

Więcej informacji o agregacie można uzyskać w firmie Gamatechnik.

hupro® prefabricated halls producer

31 1985-2015

HUPRO PRODUCENT HAL STALOWYCH

- Magazyny sprzętu rolniczego
- Obory i fermy chowu zwierząt gospodarskich
- Składy siana i słomy
- Magazyny zbożowe

www.hupro.pl
HUPRO TRADE SE
Robert Grzegorzcyk, 0048 885 228 338, grzegorzcyk@hupro.pl

Zapraszamy do odwiedzenia naszego stoiska na **AGRO SHOW BEDNARY** XVII Międzynarodowe Wystawa Rolnicza

— R E K L A M A —

Specjalista w częściach zamiennych do marki **JOHN DEERE**

- > Pełna gama części do ciągników
- > Największa oferta zamienników
- > Części światowych marek
- > Profesjonalna obsługa
- > Konkurencyjne ceny
- > Sprzedaż hurtowa i detaliczna
- > Sprzedaż wysyłkowa

agrozakupy.pl



AGRO-HORTECH
ul. Sportowa 10C, 63-012 Dominowo

info@agro-hortech.com tel. 61 448 55 50
www.agro-hortech.com tel. 603 332 257

HYDROMETAL

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
www.hydometal.pl | tel.: 608 043 889

SÓJKA 609 664 636 biuro@zphsojka.pl

KONSTRUKCJE STALOWE

- HALE PRODUKCYJNE I MAGAZYNOWE
- OBIEKTY INWENTARSKIE
- WIATY, PAWILONY

OSPRZĘT DO ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
CHWYTAKI • KROKODYLE • ŁYŻKI • ŁYŻKOKROKODYLE

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW

Oelman

kom. 501 078 706 tel. 62 734 30 92

Pol-Agro
Marcin Pótrolniczak

Golina, ul. Tysiąclecia 4 63-200 Jarocin 62 740 40 71

części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych	śruby, łożyska, koła zębate, hydraulika, łańcuchy
opony, dętki, koła kpl.	zabawki miniatury maszyn rolniczych i budowlanych
sznurek, siatka i folia kiszonkarska	filtry, oleje również do maszyn budowlanych
	gotowe maszyny rolnicze
	lampy, żarówki, akumulatory, elektronarzędzia

www.polagro.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

wiescirolnicze.pl

porady | aktualności | nowości techniczne | uprawy hodowla | ogrodnictwo | pogoda dla rolników

wiescirolnicze.pl

portal dla rolników



Aktywna uprawa gleby

Uprawa przedsiewna ciężkich i zwięzłych gleb jest często niemożliwa do wykonania przez bierne agregaty uprawowe. Czasem potrzeba nawet kilku przejazdów maszyną, aby uzyskać strukturę gleby odpowiednią do siewu. Aktywne agregaty mogą rozwiązać ten problem.

Brony wirnikowe, bo o nich mowa, których elementy robocze są napędzane przez wałek odbioru mocy ciągnika, są idealnym narzędziem do uprawy gleb ciężkich i suchych. Niezależnie obracające się wirniki kruszą i wyrównują wierzchnią warstwę gleby, pozostawiając ją do siewu w formie drobno-gruzelkowej. Brony aktywne mogą pracować indywidualnie, jako maszyny uprawowe lub z nadbudowanym siewnikiem jako agregaty uprawowo-siewne, co jest częściej spotykane. Stopień oddziaływania maszyny

na glebę można regulować poprzez zmianę prędkości obrotowej wirników, prędkość roboczą zestawu czy też odpowiedni dobór zębów. Natomiast głębokość pracy ustalana jest poprzez regulację położenia wału wyrównującego i zagęszczającego glebę. Aktywne narzędzia doprawiające znacznie ułatwiają i przyspieszają przygotowanie pola do siewu, jednak trzeba się liczyć z faktem, że w porównaniu z biernymi maszynami uprawowymi, taki sprzęt wymaga większego zapotrzebowania na moc ciągnika. I tak, w zależno-



Dominator DM - brona aktywna firmy Maschio-Gaspardo.

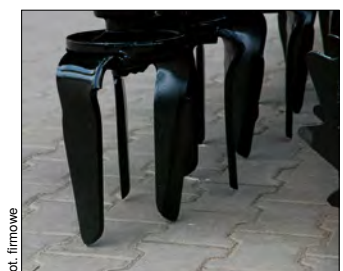
ści od wielkości maszyny czy warunków glebowych ciągnik powinien dysponować większą mocą o nawet 30 KM.

Firma Bomet wyposaża swoje bronie wirnikowe w rucho-

me ramiona stabilizujące pracę na nierównościach. Zmianę prędkości obrotowej wirników umożliwia centralna skrzynia przekładniowa, w której możli-

we jest zamontowanych w urządzeniu. Boczne deflektory osłaniają przed niepożądanym wyrzuceniem obrabianej ziemi oraz ograniczają tworzenie się tzw. kopców na połączeniu dwóch przejazdów. Warunkiem jest jednak zagłębienie bocznych elementów na ok. 10 mm. Duże przestrzenie pomiędzy zębami umożliwiają płynne przejście, bez zbędnego obciążenia, nawet przy stosunkowo dużych ilościach resztek poźniwnych i brył ziemi. Brony wirnikowe z Bometu wyposażone są w standardzie w wał przegubowo-teleskopowy ze sprzęgłem przeciążeniowym i hydropak.

Brony aktywne firmy Ma-



Bomet - noże robocze w bronie firmy Bomet.

schio-Gaspardo przeznaczone są do pracy z prędkościami WOM 100 obr/min. Wówczas obroty pojedynczego rotora wynoszą 357 obr/s. Wanna maszyny jest podwójnie wzmocniona, co ma chronić przed uderzeniami rozpędzonej masy. Pływające zaczepy pozwalają dokładnie i równomiernie mieszać glebę na całej długości maszyny, nawet przy stosunkowo dużych nierównościach. Maschio-Gaspardo wyposaża swoje bronie w tylne wyjście WOM, co pozwala je agregować z innymi maszynami wymagającymi napędu ciągnika.

Ditta-Seria w swojej ofercie ma bronie aktywne o szerokim zastosowaniu. Mogą one przygotowywać pole pod siew



Ditta - seria - brona wirnikowa z przednimi dłutami.

oraz pracować w sadach, dzięki swym małym wymiarom przewietrzając glebę w międzyrzędziu i poprawiając wnikanie wody. Maszyny zaopatrzone są w zęby o grubości 10 mm i długości 260 mm. Dodatkowo w wyposażeniu standardowym

znajdziemy wał wyrównujący - ubijający o masie 400 kg.

W tabeli przedstawiono zestawienie wybranych modeli bron aktywnych z poszczególnych firm z najważniejszymi ich parametrami.

Paweł Nowicki

Zestawienie wybranych modeli bron aktywnych poszczególnych producentów

Producent	Model	Szerokość robocza [m]	Głębokość robocza [mm]	Liczba wirników	Liczba noży	Zapotrzebowanie mocy [KM]
Bomet	U227	2,5	<200	10	20	102
	U227/3	4,0	<200	16	32	163
Maschio-Gaspardo	Delfino Super	2,5	<280	10	20	70-120
	Dominator DM	4,0	<280	16	32	140-180
Ditta-Seria	DS-BA	2,3	ok. 250	9	18	60

— REKLAMA —

Agro

MAGAZYN BYDGOSZCZ • ul. Fordońska 405A • tel. 52 343 92 23, 52 345 21 71

CENY FABRYCZNE • 3 LATA GWARANCJI • SERWIS I DOSTAWA CZĘŚCI 24h

AGREGAT K-400 NS

TRIOLENT TX 300 N

Najniższe ceny na części

www.agro.bydgoszcz.pl

— REKLAMA —

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

Produkty SIPMA finansowanie 0% ☎ 695 923 726

W OFERCIE:

agregaty uprawowe • pługi zagonowe i obrotowe • agregaty talerzowe
 agregaty uprawowo-siewne • agregaty podorywkowe • bronie talerzowe
 rozsiewacze nawozów • ciągniki rolnicze • siewniki • prasy zwijające
 owijarki bel • przyczepy rolnicze • rozrzutniki obornika

„Agromechanika” Ireneusz Mikołajczyk, Józef Saganowski
 ul. Helleny 6 62-860 Opatówek

☎ 601 405 543 • 62 761 80 07 • 62 761 84 69

www.agromechanika.pl

RATY!

Obsługa serwisowa ciągników i maszyn rolniczych

Rolnik, decydując się zarówno na zakup nowych maszyn, jak i (a może zwłaszcza) używanych, powinien zawsze dokładnie sprawdzić zabezpieczenie serwisowe, aby mieć pewność, że w przypadku awarii nie pozostanie z problemem osamotniony.

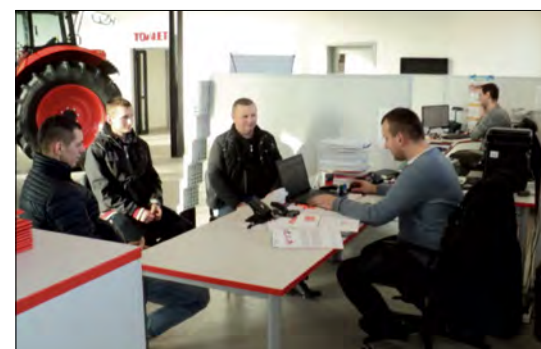
Rosnąca konkurencja pomiędzy producentami ciągników i maszyn rolniczych na polskim rynku stwarza bardzo dobre warunki dla rozwoju kompleksowej obsługi klientów. Zgodnie z ich potrzebami i oczekiwaniami przedsiębiorstwa handlujące sprzętem rolniczym decydują się na szeroką realizację zadań potransakcyjnych. Proponowana jest obsługa na cały okres eksploatacyjny urządzenia (tj. od momentu zakupu do fizycznej kasacji) obejmująca: przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne, naprawy losowe i planowane, modernizację wyrobów, instalowanie dodatkowego wyposażenia, a także zabezpieczenie dostępności części zamiennych i materiałów eksploatacyjnych. Jeżeli do tego dodamy liczne szkolenia, pokazy i prezentacje dedykowane rolnikom, to mamy pełen pakiet działań prowadzących do powstania zaufania i lojalności pomiędzy klientem a firmą.

Prowadzone badania (Instytutu Inżynierii Rolniczej, UP Poznań - autorstwa P. Rybackiego i K. Durczoka) w 2010 roku nie potwierdzają pełnego zaufania klientów do oferowanych usług serwisowych. Wynika z nich, że tylko 36% rolników korzysta z usług dealerskiego zakładu serwisowego, 24% wykonuje obsługę techniczną we własnym zakresie, pozostała część - 40% korzysta z innych zakładów serwisowych. Dominująca grupa ankietowanych (60%) stosowała zalecane przez producenta materiały eksploatacyjne. Pozostała (40%) korzystała z materiałów proponowanych przez serwisanta lub nabywała je we własnym zakresie. W 47,4% ankietach

uznano, że świadczone usługi prowadzone były na średnim poziomie, a 26,3% uznało, że był on wysoki i tyle samo - że niski. Natomiast 54,9% rolników wskazało, że koszty usług serwisowych są zbyt wysokie.

Sądzę, że ostatnie 6 lat wpłynęły na poprawę wymienionych wskaźników, o czym świadczą niemałe nakłady finansowe poniesione na poprawę bazy serwisowej. Jedną z takich firm jest Zetor Polska, która w ubiegłym roku oddała do użytku w Kaliszu siedzibę z potężnym zapleczem magazynowo-serwisowym (zdjęcie poniżej). Na bazie wybudowanego obiektu stworzono system zadań logistycznych dla prawidłowego przebiegu działań serwisowych na terenie Polski.

Wszystkie ciągniki, wyposażenie i części zamienne (przeznaczone na rynek polski) wyprodukowane w Brnie dostarczane są do kaliskiej firmy. Tutaj wykonuje się przeglądy przed sprzedażą (PO), montuje się (zgodnie z zamówieniem) wyposażenie dodatkowe, a części zamienne trafiają do magazynu centralnego. Z Kalisza przygotowane ciągniki, części



Stoiska sprzedaży ciągników

zamiennie i materiały eksploatacyjne trafiają na podstawie zamówienia do sieci dealerskiej. Każdy punkt dealerski posiada autoryzowany serwis obsługowy (stacyjne stanowiska obsługowo-naprawcze, samochód serwisowy, punkt sprzedaży części i materiałów eksploatacyjnych) do świadczenia usług na terenie swojej działalności. Zatrudnieni mechanicy muszą zdobyć uprawnienia fabryczne podczas szkoleń podstawowych, a następnie specjalistyczne (w miarę wprowadzanych nowych rozwiązań technicznych) - w Brnie.

W kaliskim obiekcie prowadzony jest także punkt dealerski dla ościennych powiatów. Klient trafia do przestronnego holu, w którym znajdują się: ekspozycja ciągników, stoiska sprzedaży ciągników i części zamiennych oraz biuro obsługi serwisowej. Dział serwisu posiada 3 hale warsztatowe: przeglądów, przeglądów przed sprzedażą, napraw.

W pierwszej hali wykonywane są wszystkie przeglądy

gwarancyjne i pogwarancyjne. W drugiej prowadzone są przeglądy zerowe (przed sprzedażą) oraz montowany jest osprzęt dodatkowy (zgodnie z zamówieniem klienta) - np. ładowacz czolowy. Ostatnie pomieszczenie przystosowane jest do napraw. Tutaj oferowane są usługi dla wszystkich eksploatowanych ciągników marki Zetor, niezależnie od typu i roku produkcji. - *Magazyn z około 13 tysiącami części zamiennych zapewnia sprawne wykonanie wszelkich usług serwisowych. Zetor stosuje unifikację części i podzespołów dla poszczególnych grup ciągników i dlatego są one relatywnie tanie przy zachowaniu wysokich parametrów jakościowych* - mówi kierownik serwisu Tomasz Bitner. Wpływa to na obniżenie kosztów eksploatacji.

Tak zorganizowaną obsługę serwisową Zetora można uznać za modelowe rozwiązanie budzące duże zaufanie wśród klientów.

Zenon Owieśny



Nowa siedziba Zetor Polska w Kaliszu

RODZINNA FIRMA DZIAŁAJĄCA NA RYNKU OD PONAD 20 LAT

CZEKAŁA
POLSKI PRODUCENT WAG

17-19. marca 2017
Zapraszamy na targi **AGROTECH** w Kielcach, stoisko nr A17

WAGI SAMOCHODOWE
18 m do 60 ton

- konstrukcja stalowo-betonowa lub stalowa
- zewnętrzny wyświetlacz
- transport i montaż u Klienta
- elektronika z drukarką
- szkolenie personelu

WAGI POD MIESZALNIKI I SIŁOSY WAGI PRZEMYSŁOWE MIESZALNIE PASZ O WYSOKIEJ WYDAJNOŚCI

WAGI INWENTARZOWE

- z poskromem
- wykonane z wysokiej jakości materiałów: stal nierdzewna, kwasoodporna, gorący ocynk
- wymiary pod zamówienie klienta

LEGALIZACJA • WZORCOWANIE WAG WYPOŻYCZALNIA WZORCÓW MASY • GWARANCJA/SERWIS

www.wagi-czekala.pl
64-100 LESZNO, ul. Sosnowa 55
kom. 606 837 294, 604 414 557 • tel. 65 529 67 33
e-mail: biuro@czekala-leszno.pl

SOBMETAL
BRACIA SOBAŃSCY
Własna pasza? Tylko z naszej mieszalni...

Targi AGROTECH KIELCE
zapraszamy 17-19 marca 2017
STOISKO A17

Karol Sobański: 604 502 645
Piotr Sobański: 606 976 197
63-930 Jutrosin Rogożewo 23a
Marek Sobański: 606 730 315
Radosław Sobański: 606 730 586
BIURO: 65 547 16 75

www.sobmetal.pl biuro@sobmetal.pl

PEWNA I NIEZAWODNA JAKOŚĆ

SCHARMÜLLER DAS ORIGINAL ANHÄNGERKUPPLUNGEN

scharmüller
ANHÄNGERKUPPLUNGEN

Przedstawiciel firmy:
Adam Kalinowski, tel. 603 645 009
e-mail: a.kalinowski@scharmueller.at

WYSYŁKA NAWET W 24 GODZINY

MAGAZYN W POLSCE
Scharmuller Spare Parts
Maciej Zaremba, tel. 601 579 881
e-mail: scharmueller.zaremba@gmail.com

ATZLINGER

Atzlinger GmbH
Steggraben 8
A-4491 Niederneukirchen

Kontakt w Polsce:
poland@atzlinger.at
Tel. +48 791 645 009

Jakość prosto z Austrii!

Hamulcowe instalacje pneumatyczne.
Oryginalne części zamienne
Wabco, Haldex, Knorr Bremse itp.

Praca serwisu ma bezpośredni wpływ na sprzedaż

Z kierownikiem serwisu Zetor Polska **TOMASZEM BITNEREM** rozmawia Zenon Owieśny.

Znajdujemy się w nowo powstałym obiekcie usługowym Zetor Polska Kalisz. Jak wpłynęła na prowadzoną działalność serwisową?

Nasza przeprowadzka do nowej siedziby znacząco poprawiła możliwości naszego serwisu. Dysponujemy teraz o wiele większą powierzchnią warsztatową, co umożliwia nam przyjmowanie i realizowanie zleceń w krótszym czasie oraz podjęcie kompleksowych napraw. Posiadamy stanowiska i możliwości przygotowane pod konkretne naprawy, co pozwala nam po wprowadzeniu traktora w pełni zdiagnozować jego stan i przystąpić do jego szybkiej naprawy.

Zetor Polska od lat znajduje się w pierwszej trójce sprzedaży ciągników w Polsce. Jaką rolę w osiągniętych wynikach odgrywa prowadzona przez was obsługa serwisowa?

Z naszych obserwacji i płynących od użytkowników informacji wiemy, że praca serwisu ma bezpośredni wpływ na sprzedaż ciągników. Często spotykamy się z osobami, które posiadają ciągnik naszej marki i które zdecydowały się na zakup kolejnego, ze względu na dobrą współpracę z naszym serwisem. Chcemy zrobić wszystko, aby klient był zadowolony



Tomasz Bitner – kierownik serwisu Zetor Polska

z posiadania i użytkowania traktorów marki Zetor, poprzez kompleksową obsługę, doradztwo i udzielanie wszelkich możliwych informacji. Cieszy nas również to, że klienci, będąc przejazdem, wpadną czasem na kawę po prostu porozmawiać na zupełnie niezwiązane z ciągnikami tematy.

Podstawą dobrze zorganizowanych usług potransakcyjnych (serwisowych) jest znajomość oczekiwań waszych

klientów. Jaką rolę odgrywają one w waszym przypadku?

Nasz serwis posiada wykwalifikowaną kadrę mechaników. Większość z nich pracuje już u nas po kilka lub kilkanaście lat. Corocznie biorą udział w szkoleniach prowadzonych w zakładzie produkcyjnym ZETOR w Czechach i praktycznie nie mają większych problemów ze znalezieniem usterek. Ma to ogromne znaczenie dla użytkowników, gdyż oszczędza ich czas i pieniądze. Odpowiednie zdiagnozowanie usterek minimalizuje czas i koszty jej usunięcia, a takie umiejętności posiadają tylko doświadczeni fachowcy, którzy u nas pracują. Nie bez znaczenia jest też ogromne zaplecze części zamiennych - klient nie musi przywozić mechanikowi samodzielnie zakupionych części i na drugi dzień nie usłyszy, że jeszcze to i to trzeba dokupić, bo się przy demontażu rozsypało i nie można ukończyć naprawy. To wszystko odpowiada oczekiwaniom klientów.

Awarie ciągników w okresach prac agrotechnicznych wymagają szybkiej i skutecznej pomocy technicznej. W jaki sposób rozwiązuje te problemy wasz serwis?

Dysponujemy samochodami serwisowymi umożliwiającymi dojechanie do klienta i szybką pomoc na miejscu. Podczas zgłoszenia telefonicznego ustalamy, co się wydarzyło, zbieramy niezbędne informacje, pobieramy części z magazynu i staramy się pomóc na miejscu. Poprzez sprzedaż ciągników, części zamiennych i serwis pracujemy na utrzymanie swojej wysokiej pozycji, którą zawdzięczamy nie tylko naszej pracy, ale przede wszystkim naszym klientom – osobom, które nam zaufały nabywając nasz produkt, którym jest ciągnik ZETOR. Przez te 21 lat działalności aż 38 000 klientów zakupiło nasze ciągniki w Polsce, a z tego ponad 1.000 na lokalnym rynku.

Wniosek o płatność unijną przez internet

Miało być łatwiej i szybciej. Złożenie wniosku o płatność przez Internet do Agencji nie będzie jednak takie proste, jak to wcześniej zapowiadał prezes Daniel Obajtek.

Wielu rolników, w swej pracy, posługuje się komputerem na co dzień. Dlatego, gdy pojawiła się informacja o tym, że stworzony zostanie system, dzięki któremu wnioski do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie można składać drogą elektroniczną, ucieszyła niejednego gospodarza. Możliwość załatwienia spraw przez Internet przysła jednak, gdy pojawiło się w tej sprawie rozporządzenie ministra rolnictwa.

Rolnik chcący korzystać z programu internetowego musi zwrócić się do Agencji o kod dostępu. Otrzyma go, jeśli poda uwagę!

„kwotę środków finansowych wypłaconych przez Agencję jako ostatnią w roku kalendarzowym bezpośrednio poprzedzającym rok, w którym został złożony wniosek o nadanie kodu dostępu”. Przy czym nie jest określone, czy dotyczy to przelewu zaliczki z ARIMR na rachunek bankowy rolnika czy ostatnią decyzję o przyznaniu środków. A jeśli nawet wszystko byłoby jasne, czy rolnicy pamiętają, ile środków z dokładnością do złotówki dostali w poprzednim roku? Poza tym nie wiadomo, co miałyby zrobić osoba, która dopiero w danym roku stała się rolnikiem? Jaką kwotę miałyby podać, by otrzymać kod dostępu, skoro żadnych środków z Agencji jeszcze nigdy nie otrzymała?

Zasady te skrytykowały Izby Rolnicze. Najlepszym rozwiązaniem, według samorządu rolniczego, byłoby wymaganie od rolnika, aby przy logowaniu podawał swój numer PESEL. (doti)

— R E K L A M A —

Agromilka sp. z o.o.
ul. Nowosolska 91,
Przyborów 67-100
tel. 665 701 145

AGROMILKA
MARKA PRZYJAZNA ROLNIKOM
www.agromilka.pl

Dystrybutor KOBZARENKO

Zbierz więcej maszynami Kobzarenko

Przyczepy ze ścianą przesuwaną Atlant Wozy przeładunkowe PBN

Przyczepy zbierające do słomy Przyczepy skorupowe

POLSAD
lider wielomarkowy

Kubota
seria M7

Więcej informacji u Twojego lokalnego przedstawiciela **POLSAD**
JACEK KORCZAK www.polsad.net

Włocławek, Radziejów, Aleksandrów Kuj.	Kalisz, Sieradz, Pleszew, Jarocin
607 197 237	607 190 479
Toruń, Golub Dobrzyń, Lipno	Grójec, Warka, Białobrzegi, Piaseczno
502 061 353	607 997 663
Kutno, Płock, Łęczyca	Bełchatów, Pajęczno, Wieluń
607 190 848	607 197 359
Konin, Września, Turek	Łódź, Poddębice, Brzeziny
607 190 354	607 198 412
Mogilno, Gniezno, Środa Wilk.	Piotrków Tryb., Radomsko, Opoczno
607 190 354	502 060 372
Skierzwice, Tomaszów, Rawa Maz.	Kępno, Wieruszów
503 173 285	502 059 761

— R E K L A M A —

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA

z finansowaniem 0% i ekstremalnie niską ratą!

Teraz już od 707,36 zł brutto/mc* możesz mieć nowego Zetora

Pobierz kupon wyprzedażowy na www.tractortozetor.pl

*wysokość raty skalkulowana na ciągnik Zetor Major 60 w standardzie

707,36

Zetor
FINANCE

Ciągnik to Zetor. Od 1946 roku.

AGRO-LIFT
PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

brona talerzowa agregat talerzowy siewny

agregat podorywkowy głębosz

agregat uprawowo-siewny z hydropakiem agregat uprawowo-siewny bez hydropaku

kultywator uprawowo-ścierniskowy

Nowy Bazanów 5
tel./fax: 81 865 48 80
kom. 605 430 868
537 430 868
e-mail: info@agro-lift.pl

www.agro-lift.pl

Intensywne targi Ferma w Łodzi

Za nami trzy dni wystaw, prezentacji, wykładów i debat w rolniczym tonie w środkowej części Polski. Do hali Expo w Łodzi na targi zjechało ponad 250 firm z branży okołorolnej, które pokazały, co mają najlepszego na powierzchni ponad 15 tys. m². Co jeszcze działo się na najbardziej prestiżowych targach o akcencie hodowlanym w tym roku?

Z pewnością nie tylko prezentacja firm oferujących materiał genetyczny świń oraz krów, żywienie, maszyny czy wyposażenie obiektów inwentarskich przyciągnęły tłumy do Łodzi. Jak zwykle, zainteresowaniem cieszyły się wykłady wybitnych specjalistów - praktyków i teoretyków. Prelekcje

były podzielone na trzy moduły. Obszerna ilość wykładów prowadzona była osobno dla hodowców bydła, trzody chlewnej i drobiu.

Wielu rolników, niezależnie od kierunku i skali produkcji, przyciągnęła natomiast debata zorganizowana przez Łódzką Izbę Rolniczą. Uczestniczyli w niej m.in. poseł

Robert Telus czy wiceminister rolnictwa Ewa Lech. Przedstawicielka resortu rolnictwa mówiła m.in. o zaletach powołania Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności. Połączenie kilku inspekcji to dla rządu wspólne budżetowanie, co pozwoli na zmniejszenie kosztów administracyjnych. Zaznaczyła jednak, że nie są planowane żadne zwolnienia. Etaty mają wygasać naturalnie. - *Są inspektorzy, którzy niebawem przejdą na emeryturę - oznajmiła.* Dla rolników połączenie inspekcji to natomiast mniejsza ilość przeprowadzanych kontroli w gospodarstwie, obciążenia administracyjnych i kosztów. Z kolei poseł Robert Telus podczas debaty tłumaczył, iż państwowi doradcy rolni powinni więcej zarabiać. Dowodził, że ODR-y straciły swój główny sens działań, „bo na tę chwilę zazwyczaj są po to, by pomóc rolnikowi wypełnić wnioski”. - *To jest dobre, ale to jest nie do końca cel funkcjonowania ośrodków. Zaniechaliśmy*

— REKLAMA —



Targi rolnicze to doskonała okazja do rozmów z rolnikami o sytuację na rynku także dla mediów branżowych



W spotkaniu z udziałem wiceminister rolnictwa, posłów, senatorów i przedstawicieli instytucji okołorolnych uczestniczyli rolnicy, którzy także chętnie zabierali głos w dyskusji



Zwiedzający na targach Ferma mogli zapoznać się z najnowszą ofertą maszynową, m.in. firmy Pilsad - dilerka ciągników marki Kubota

w Polsce kierunku ODR-ów, jakim jest kierunek technologiczny, by rolnik mógł iść do ośrodka i powiedzieć: „Panowie, co w tej chwili się opłaca? Jakie są nowości? Jakie instytucje opracowały nowości, które można wprowadzić do rolnictwa?” Od tego powinny być ODR-y państwowe - dodał Robert Telus. (doti)

Mazurskie Agro Show 2017

Prawie 200 wystawców pojawiło się na targach rolniczych w halach Expo Mazury w Ostródzie. Mazurskie Agro Show już po raz trzeci przyciągnęło rolników, przedstawicieli branży i instytucji okołorolnych.

Podczas dwudniowych targów zwiedzający, głównie z woj. warmińsko-mazurskiego, kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego, mogli zapoznać się z ofertą ponad 200 firm maszynowych, nawozowych czy nasiennych oraz banków. Dużym zainteresowaniem cieszyły się konferencja z udziałem ministrów rolnictwa oraz panel dyskusyjny. Moc atrakcji na przybyłych czekała także w sektorze, gdzie prezentowano na wybiegu zwierzęta: cielęta i jałówki. Jak tłumaczyli sami rolnicy, postanowili przybyć do Ostródy, by znaleźć dla siebie konkretny model maszyny czy najbardziej odpowiedni gatunek nasion. Inni nie mieli sprecyzowanego celu - chcieli po prostu miło spędzić czas. Wielu wystawców, z którymi udało nam

— REKLAMA —

się porozmawiać, mazurskie targi Agro Show oceniło bardzo pozytywnie. - *Jest to jedyna tego typu wystawa rolnicza w woj. warmińsko-mazurskim i widzimy zapotrzebowanie tutejszych rolników na maszyny rolnicze - powiedział Tomasz Wyciszkiwicz, kierownik sprzedaży firmy Rol/ex.*

Organizatorem targów rolniczych w Ostródzie była Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych. Honorowy patronat nad imprezą objął Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. - *W ciągu tego roku przygotowaliśmy szereg rozwiązań. Ale są problemy, które wymagają długofalowego działania i współpracy. Chciałbym powiedzieć, że postawiłem na współpracę ze środowiskami izb rolniczych, związków zawodowych i powołałem radę dialogu społecznego, w skład którego wchodzi przedstawiciele 103 organizacji i ta współpraca przez miniony rok była owocna* - powiedział podczas konferencji z udziałem



tem rolników Krzysztof Jurgiel, minister rolnictwa. Szef resortu chętnie odpowiadał na pytania płynące z sali, które dotyczyły m.in. ptasiej grypy, afrykańskiego pomoru świń czy obrotu gruntami rolnymi. (doti)



Dużo uciechy sprawiły najmłodszym prezentacje cielaków



Uczestnicy debaty z udziałem przedstawicieli rządu i parlamentu

— REKLAMA —

OKNA INWENTARSKIE DO OBÓR I CHLEWNI od producenta
OKNO 120x90 tel. 44 616-87-57, kom. 604-096-414
190 zł brutto www.amati.com.pl
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ZA NAJNIŻSZĄ CENĘ

USŁUGI ROLNICZE
✓ siew, uprawa, gętbosowanie
✓ rozrzucanie obornika i wapna
✓ usługi sieczkarnią
665 701 145 www.agromilka.pl

Oddłużeniowe POŻYCZKI DLA ROLNIKÓW!
Na spłatę zaległości BIK, KRUS, komornik!
Nie pobieramy opłat wstępnych!
Dojazd do klienta. Wypłata środków w 7 dni!
www.kredyt-partner.com.pl
tel. 798-975-384, 506-506-024

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe GENY Różne wymiary Dogodne RATY Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
61-812-54-69 71-718-32-25
63-278-62-25 54-421-00-45
65-619-34-15 22-100-45-96
509-574-644 509-058-388
www.konstal-garaze.pl

ROBSTAL GARAŻE BLASZANE dowóz i montaż gratis!
> bramy ogrodzeniowe
> przesła ogrodzeniowe
> bramy garażowe
> kojce dla psów
PRODUCENT
www.robstal.pl
(65) 537 81 20, (61) 610 13 39, 509 038 426

ŁADOWACZE CZOŁOWE
DO CIĄGNIKÓW: URSUS, MTZ, ZETOR, PRONAR, BELARUS, FARMTRAC, CASE, RENAULT, HURLIMANE, VALTRA, FENDT, MF i wiele innych!
Wykonujemy także: łyżki do ładowaczy, krokodyle, chwytaki bet, paleciaki, pługi do odśnieżania, kosze wysokościowe.
tel. 664-125-869 Olimet
604-407-206, 882-020-364

SKUP BYDŁA RZEZNEGO
Ubojnia „KOWAL”
Dąbrówka Wielkopolska, ul. Główna 28
DOLNY ŚLĄSK Tel. 663-457-897
WIELKOPOLSKA Tel. 661-822-159

KUPIĘ każdy ciągnik rolniczy
694 229 446

KREDYTY DLA ROLNIKÓW I FIRM
Z opóźnieniami BIK, KRUS, PODATEK I KOMORNIK
LEASING na maszyny i urządzenia
Kredyty preferencyjne na zakup ziemi
Tel. 798-751-849
Możliwy dojazd do klienta

JAWS-INWEST
TYNKI I POSADZKI
MASZYNOWE I PRZEMYSŁOWE
Tel. 604-072-179, 693-459-435

PRZEKSZTAŁCAMY GRUNTY ROLNE NA DZIAŁKI BUDOWLANE
693 477 744
www.podzielzarabiaj.pl

Konferencja Torala

Rolnicy z Południowej Wielkopolski licznie przybyli na agroszpokanie zorganizowane przez firmę Toral, które odbyło się 23 lutego w miejscowości Głosiny koło Borku Wlkp.

Gości powitała współwłaścicielka firmy Elżbieta Krupa. Zaprosiła do wysłuchania prezentacji specjalistów z różnych gałęzi rolnictwa.

Tomasz Gajdowicz z Grupy Azoty mówił m.in. o nazwozeniu upraw rolnych w oparciu o RSM/RSMS. Przedstawił pokrótce ich charakterystykę. Opowiadał również o nawozeniu siarką, potasem, fosforem i magnezem przy zastosowaniu sztandarowych produktów Grupy Azoty.

„Rolnictwo nowej generacji” - pod takim hasłem odbył się z kolei wykład Marcina Małeckiego z AGCO Paczkowo. Dotyczył on ciągników Valtra. Prelegent w swoim

wystąpieniu zwrócił m.in. uwagę na serię N, będącą połączeniem praktycznej konstrukcji, wszechstronności i funkcjonalności.

Jak ułatwić sobie pracę w gospodarstwie? Ten temat poruszył Paweł Suchocki z firmy Weidemann. Rolnicy w trakcie jego wystąpienia mogli zapoznać się z najnowszą ofertą łądowników. Podczas tej prezentacji nie zabrakło również filmiku, pokazującego „od kuchni” powstawanie sprzętu Weidemanna.

W ostatniej prezentacji pokazano maszyny służące do sianokosów - maszyny zielonkowe firmy SaMasz. Jej przedstawi-



Uczestnicy agroszpokania

Fot. M. Kula

ciel Arkadiusz Pawelski przekonywał, że sprawdzają się one na naprawdę trudnym terenie.

Podczas spotkania głos zabrali również pracownicy firmy Toral, którzy zachęcali do testowania dostępnego u nich sprzętu. (mp)

REKLAMY

Przedsiębiorstwo **BIS Poznań**
Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia

**JAŁOWIC
CIELNYCH**

Oferujemy jałowice cielne i pierwiastki rasy HF

☎ 65 573 86 31
www.bis.poznan.pl | magdabis@poczta.onet.pl

TRANSPORT PROSIĄT

tel. 606 427 238

ul. Poznańska 65, 63-800 Gostyn
www.toral.com.pl tel. 65 575 16 05
biuro@toral.com.pl fax 65 575 16 07

W związku z rozwojem firmy zatrudnimy:
**HANDLOWCÓW,
MAGAZYNIERÓW,
OPERATORÓW MASZYN
I MECHANIKÓW.**

CV prosimy przysyłać na adres: biuro@toral.com.pl

**PRODUCENT
ZGNIATACZY**

tel. 665 049 000
www.rolnictwo.unimetal.pl

AGRO-CZĘŚCI

• OFERUJEMY CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW:
URSUS C 385, U 902, 1204, 1614, ZETOR i pochodne 8011, 8145, 14145, 16245
• REGENERACJA PODZESPOŁÓW CIĄGNIKÓWYCH

Bronisław Tarmasewicz, ul. Wrocławska 76-78, 62-800 Kalisz
tel/fax: 62/ 753 53 60, kom. 503 363 298, kom. 602 154 337
www.agroczesci.naszafirma.pl

Pszczelarze przygotowują się do sezonu

W Pępowie (pow. gostyński, woj. wielkopolskie) odbyła się konferencja pszczelarska. Zjawiło się na niej ponad 170 osób, w tym wielu pasjonatów i producentów miodu. W trakcie spotkania rozmawiano m.in. o chorobach



Fot. Alburn J. Ptak

pszczół, a także o przygotowaniu rodzin pszczelich do rozwoju wiosennego. Organizatorem spotkania, które miało miejsce w sobotę 4 lutego, było Koło Pszczelarzy w Pępowie. Jako główny wykładawca konferencji wystąpił prof. dr hab. Jerzy Wilde, ekspert w dziedzinie pszczelarstwa. Koło w Pępowie zaprosiło pszczelarzy z Rejonowego Koła w Lesznie. - Praktycznie obejmuje to region byłego woj. leszczyńskiego. Mielismy również zaszczyt gościć senatora Mariana Poślednika jednocześnie prezesa Gościnnej Wielkopolski, który naświetlił nowe uregulowania prawne związane z rolnictwem i przetwórstwem rolno-spożywczym - tłumaczy Jerzy Ptak, członek Koła Pszczelarzy w Pępowie. (doti)

REKLAMA

eszyby . PL SKLEP INTERNETOWY

Szybko do:
• CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH
• MASZYN BUDOWLANÝCH
• ŁADOWAREK TELESKOPOWÝCH

Akcesoria do kabin

tel 52 334 31 56
kom 651 22 88 62

**BUDOWA
I MODERNIZACJA
budynków inwentarskich
i gospodarczych**

**BUDOWA I WYPOSAŻENIE
chlewni rusztowych**

Zakrzew 42a ✉ jan_urny@wp.pl
501-129-079 ☎ 62 740-14-31

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- BEZ BIK • NA DOWOLNY CEL
- KONSOLIDACJE
- Z ZAJĘCIAMI KOMORNICZYMI
- NIE POBIERAMY OPŁAT WSTĘPNÝCH
- DOJEŻDZAMY DO KLIENTA
- OBSŁUGUJEMY CAŁĄ POLSKĘ
- DECYZJA W 48 GODZIN

531 570 570

RTK
ROLNE
TOWARZYSTWO
KREDYTOWE

KUPIĘ

**JAŁOWICE
WYSOKOCIELNE**

tel. (61) 437-75-27, 602-731-229

marzec 2017

wieści
dla
domu

LUDZIE

DLACZEGO
ROLNIK SZUKA
ŻONY
W TELEWIZJI?

Miliony wyświetleń na YouTube, miliony widzów przed telewizorami (znaczna grupa to panie z miasta), setki tysięcy polubień na Facebooku. To wszystko na swoim koncie zgromadził program „Rolnik szuka żony”. Dlaczego cieszy się on taką popularnością? Dlaczego tytułowy rolnik szuka żony w tak niecodzienny sposób? Na te pytania odpowiadają: znany seksuolog i uczestnicy show.



Fot. A. Krasko

Uczestnicy I edycji programu „Rolnik szuka żony”: Stanisław, Zbigniew, Grzegorz i Adam

Za nami trzy edycje programu. Wkrótce powstanie kolejna. Wszystkie budziły niesamowite emocje - nie tylko wśród uczestników show i ich najbliższego otoczenia, ale także jego widzów. Świadczy o tym zarówno wysoka oglądalność formatu w tv, jak i liczne komentarze oraz polubienia na oficjalnych fanpage'ach na facebooku - uczestników show i samego programu. Podczas pierwszej edycji rekordową oglądalność osiągnęła emisja 23 listopada 2014 r. - ponad 4,8 mln widzów. Finałowy odcinek drugiej edycji śledziło przed telewizorami ponad 5,3 mln osób, a ostatni odcinek trzeciego sezonu „Rolnika” obejrzało z kolei blisko 5 mln widzów. Kanał show na YouTube zanotował ponad 8 mln wyświetleń, a oficjalny fanpage programu na facebooku ma prawie 208 tys. polubień.

Szczególnym powodzeniem cieszą się profile tych, którym się powiedziało w sprawach sercowych i nie tylko. „Rolnik szuka żony” ma bowiem „na swoim koncie”: dwa śluby (trzeci prawdopodobnie w czerwcu), dwoje dzieci (jedno z nich w drodze?) i wiele skojarzonych par. Niekwestionowanymi ulubieńcami widzów są państwo Bardowsky - czyli Ania i Grzesiek, uczestnicy drugiej edycji (wyemitowanej w 2015 r.). Oficjalny profil rolnika na fb zanotował już ponad 106 tys. polubień (to najwięcej spośród wszystkich uczestników drugiej i trzeciej edycji programu). Rolnik właściwie od samego początku - od momentu, w którym zobaczył zdjęcie dziewczyny - uznał, że to ta jedyna. W kwietniu 2016 r. para wzięła ślub, a pod koniec roku została rodzicami Jana. Na wiadomość o narodzinach potomka, która została opublikowana na oficjalnym profilu rolnika na fb, zareagowało 45 tys. osób. Informację na ten temat udostępniło przeszło 170 razy. Komentarze, głównie z gratulacjami i życzeniami, pod tym wpisem złożyło ponad 1,8 tys. internautów.



Źródło: G. Bardowski



Źródło: G. Bardowski

Grzegorz i Anna Bardowsky - uczestnicy II edycji programu „Rolnik szuka żony”. Para wzięła ślub w kwietniu 2016 r. Są już szczęśliwymi rodzicami Jana

W CZYM TKWI FENOMEN PROGRAMU „ROLNIK SZUKA ŻONY”?

- Przede wszystkim w tym, że jest prawdziwy. Reżyserka została ograniczona do niezbędnego minimum (...). Dialogi i rozmowy były spontaniczne, nikt nie miał wcześniej przygotowanego tekstu. Znajdowaliśmy się w konkretnych sytuacjach i wszystko, co działo się w trakcie nagrywania, nie było wcześniej zaplanowane. Z jednej strony ludzie chcieli zobaczyć, jak wygląda życie na wsi, a z drugiej, jak wskazuje nazwa programu, szukaliśmy tam miłości swojego życia - tłumaczy Grzegorz Bardowski, uczestnik drugiej edycji show. - Sami po sobie widzimy, że dla wielu osób jesteśmy przykładem na to, że na szukanie szczęścia nigdy nie jest za późno. Okoliczności poznania się nie mają znaczenia, ważne, że gdzieś tam (czasami po drugiej stronie ekranu) czeka na nas wielka miłość - dodaje. O niesłabnącej popularności „Rolnika” mówi także Adam Kraśko, uczestnik pierwszej edycji show. - Fenomen programu tkwi w naturalności, w prawdziwości uczestników, w prawdziwości sytuacji. Pokazani byliśmy w sytuacjach codziennych. To właśnie zwyciężyło - zaważyło na tym, że program jest popularny - uważa Adam Kraśko. Podobnego zdania jest Zbigniew Klawikowski, którego również mogliśmy oglądać w show „Rolnik szuka żony” (I edycja). - To, co zostało pokazane w programie, jest naturalne, takie życiowe, nie jest lukrowane, nie jest wyreżyserowane - nie mieliśmy napisanych żadnych tekstów, nie mówiono nam, co mamy powiedzieć. (...) Wielokrotnie pojawiała się gdzieś zakłopotanie, wynikające z naturalnego przebiegu sytuacji. Zwraca jednocześnie uwagę na następującą rzecz: - Obserwuję kolejne edycje programu „Rolnik szuka żony” i widzę pewne różnice między tym, jak było u nas w pierwszej edycji, a tym, co w kolejnych. Wydaje mi się, że program zaczyna być taki trochę jakby „pod widza”. Nie ma w nim już takiej naturalności, jak wcześniej, dlatego najciekawsza była chyba pierwsza edycja. My nie wiedzieliśmy, tak na dobrą sprawę, czego mamy się spodziewać, mieliśmy pierwszy kontakt z kamerą. Do drugiej i trzeciej edycji zgłaszały się już osoby, które - tak mi się wydaje - już bez problemu znalazły sobie drugie połowki bez udziału w programie. Zgłaszały się osoby, które gdzieś chciałyby zaistnieć, wypromować się czy coś takiego. Jak sam - na przykład - nie zgłaszałem się do programu. Kto zatem to zrobił? - Pan z ODR-u mnie zgłosił. Później, jak rozmawiałem z dyrektorem ODR-u w moim rejonie - z Gdańska, to mówił, że z naszego województwa pomorskiego było 12 chłopaków zgłoszonych. Telewizja zapukała do ODR-ów, bo one mają najbliższy kontakt z rolnikami. Było przecież dużo rolników-kawalerów, ale oni nie chcieli wystąpić - opowiada Zbigniew Klawikowski.

Adam Kraśko pytany o to, czy programy pod tytułem „Kominarz szuka żony” bądź „Murarz szuka żony” też cieszyłyby się takim samym zainteresowaniem, odpowiada: Wydają mi się, że na popularność „Rolnika” wpłynęło to, że wielu widzów ma korzenie na wsi. Dzięki temu programowi przypominali sobie, jak się wcześniej mieszkano na wsi, wspominali wakacje u dziadków czy wujostwa i - co za tym idzie - stare dobre czasy. To - moim zdaniem - odegrało dużo rolę. A co o tym sądzi Zbigniew Klawikowski? - „Kominarz szuka żony” też mógłby cieszyć się powodzeniem, ale czy życie/praca kominarza jest tak samo ciekawe, jak życie/praca rolnika? - odpowiada rolnik.

DLACZEGO O SERCA ROLNIKÓW WALCZĄ PANIE Z MIASTA?

Adam Kraśko przyznaje, że do programu zgłaszało się dużo pań z miasta (kandydatek na żony rolników). Dlaczego? - Dziewczyny z miasta szukają odskoczni na wsi. (...) Poza tym szukają chłopaków, którzy znają ciężką, fizyczną pracę, którzy dbają o rodzinę, dla których rodzina i tradycyjne wartości są ważne - sądzi Adam Kraśko. Zbigniew Klawikowski nie ukrywa, że był zdziwiony tym, iż o względy farmerów ubiegało się dużo kobiet



Fot. Krzysztof Palawicz/www.slonecznytok.net

Zdjęcie wykonane w siedlisku Słoneczny Tok w Póltkotach koło Sejna. - Lubię odwiedzać gospodarstwa znajomych i siedliska turystyczne - mówi Adam Kraśko

spoza wsi. - Może im się wydawało, że wieś jest taka sielankowa. Program tymczasem pokazał nas w takich codziennych obowiązkach. (...) Panie, które zgłaszają się do programu, powinny być świadome tego, że rolnik i gospodarstwo to już jest pewnego rodzaju małżeństwo, że gospodarstwo to ciężka praca, że małe gospodarstwo nie są całkiem zmechanizowane, jest też dużo pracy ręcznej, głównie przy hodowli zwierząt, i są małe dochody - zaznacza Zbigniew Klawikowski. - Poza tym, jeśli ktoś chce się zgłosić do programu, to powinien być sobą. Nie powinien nikogo udawać. Nie powinny się też zgłaszać osoby, które chcą się po prostu pokazać i zaistnieć, bo to prędzej czy później i tak wychodzi, czy ktoś się zgłasza po to, żeby odnaleźć tę miłość czy tylko przeżyć przygodę - dodaje.

SKĄD TYLE ODSŁON I KOMENTARZY?

W rozmowie z Adamem Kraśko poruszyliśmy również sprawę licznych odsłon i komentarzy na oficjalnych profilach społecznościowych głównych bohaterów programu „grubo” po emisji show. Czemu ludzie tam nadal zagląдают. - Myślę, że jest to zwykła ludzka ciekawość. Wiele osób chce się dowiedzieć, jak program wpłynął na nasze życie, czy udało nam się odnaleźć miłość, czy robimy coś w tym kierunku, aby o nas nie zapomniano - przyznaje Adam Kraśko. Zdradza przy tym, że sam jest na dobrej drodze do ułożenia sobie życia. - To moje życie „pozaprogramowe” zmieniło się całkowicie. Nie ukrywam, ta popularność bardzo mi pomaga, choć czasami trochę przeszkadza, ale jest dobrze. (...) Można powiedzieć, że mam drugą połówkę - cieszy się nasz rozmówca. Jeśli jednak chodzi o walentynki, to nie ma szczegółowych planów na spędzenie tego święta. - Nic nie planuję, idę na żywioł, lubię działać spontanicznie - stwierdza Adam Kraśko. Zbigniew Klawikowski także nie jest singlem, choć szczęścia w sprawach sercowych nie odnalazł w programie. Czy planuje ślub? Tego nie chce zdradzić.

Marianna Kula, Mariola Długaszek

Źródło: Wikipedia, fanpage programu „Rolnik szuka żony”, kanał programu na YouTube; oficjalne profile uczestników show; dane zebrano 7 lutego 2017 r.

DLACZEGO PROGRAM „ROLNIK SZUKA ŻONY” CIESZY SIĘ TAKĄ POPULARNOŚCIĄ I DLACZEGO TYTUŁOWY ROLNIK SZUKA ŻONY W TAK NIECODZIENNY SPOSÓB?

Poprosiliśmy Jacka Masłowskiego, psychoterapeutę, współzałożyciela Fundacji Masculinum, znawcę męskiej duszy, by pomógł nam odpowiedzieć na to pytanie

- To, że mężczyzna szuka żony nie jest żadną nowością, przeciwnie, naturalnym porządkiem rzeczy, skąd, więc to całe zamieszanie?

J.M.: Fenomenalna popularność programu jest tak naprawdę odpowiedzią na kilka bardzo aktualnych problemów psychologicznych i socjologicznych. Życie mężczyzny w mieście i na wsi znacznie się różni i to nie tylko ze względu na specyfikę wykonywanej pracy. Panowie mieszkający w dużym mieście mają „większy komfort”, na jednego samotnego mężczyznę może przypadać nawet kilkanaście samotnych kobiet. Wcześniej to on musiał się starać, zapracować, żeby zdobyć wybrankę serca. Teraz sytuacja się zmieniła.

Na wsi jest odwrotnie. Wolne, wykształcone kobiety, wyjeżdżają, żeby realizować swoje ambicje, marzenia. Mężczyźni zostają. Znacznie zmienił się, od lat dziewięćdziesiątych, wizerunek rolnika. Dziś to zazwyczaj dobrze wykształcony, przedsiębiorczy mężczyzna, który oprócz pracy ma także czas na realizację pasji i marzeń. Dzięki mechanizacji praca na gospodarstwie stała się łatwiejsza. Zjawisko ogromnej popularności programu „Rolnik szuka żony” jest odpowiedzią na zachodzące zmiany. Programy, dające możliwość „podglądania innych”, zawsze cieszą się ogromną popularnością, co jednak ciekawe, w przypadku tego cyklu, większość widzów to kobiety z miast. Rolnik realizuje stereotypowy ideał silnego, sprawczego mężczyzny, bardzo rzeczywistego, dającego poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji, swoistego spokoju. Frustrację, wśród współczesnych kobiet rodzi brak sprawczości „miejskich” mężczyzn, mężczyzn nijakich, stąd projekcja na „rolnika”, realizująca potrzebę rzeczywistego tu i teraz.

- Jak Pan uważa, co jeszcze wpływa na taką dużą popularność programu „Rolnik szuka żony”?

J.M.: Drugą przyczyną takiego zainteresowania programem jest ogólnosiękaty trend „skrętu w prawo” wartości i światopoglądów. Ostatnie kilkanaście lat to deprecjonowanie wszystkiego tego, co było. Mówienie ludziom, że mogą wszystko, że nie ma żadnych granic, żadnych fundamentalnych wartości, wszystko jest relatywne. Ludzie najpierw uwarzyli, przyjęli bezkrytycznie wolność bez granic, ale... paradoksalnie brak granicy wywołuje lęk, spowodowany brakiem oparcia, przewidywalnego porządku. Urzeczywistnieniem tęsknoty za stabilnością, jaką daje przywiązanie do ziemi, do wartości katolickich, do określonego porządku determinowanego przez pracę jest... rolnik. Mimo wielu zmian wymuszonych przez rozwój cywilizacji i postęp techniczny, wieś jest nadal bardziej konserwatywna. Daje możliwość sięgnięcia po stare, dobre sposoby wartościowania czy organizowania rzeczywistości według ustalonego etosem pracy porządku, dającego tak pożądane poczucie bezpieczeństwa. Dlatego też widzowie oglądając program odzyskują niejako poczucie, że wszystko znowu jest na właściwym miejscu, że wśród ogólnego chaosu zapanował spokój. To tak trochę jak powrót do... domu.

Bio-logicznie w Norymberdze

BioFach i Vivaness w Norymberdze to nadal największe targi ekologiczne na świecie. Organizowane tradycyjnie przez 4 dni w połowie lutego obchodziły w tym roku 28-lecie. W ich ramach wystawiali się producenci artykułów spożywczych oraz kosmetyków. Rok 2017 był znowu rekordowym pod wieloma względami.

TEKST I ZDJĘCIE ■ Anna Malinowski

Największe targi ekologiczne świata pobili swój własny rekord sprzed roku. Wystawców przyjechało 2.785 z 88 krajów - przed rokiem było ich 2.544 z 77 krajów. Odwiedzających naliczono ponad 50 tysięcy ze 134 krajów, co stanowi zwyżkę o 2 tysiące i dwa kraje. Asortyment spożywczy zajął 7, a kosmetyki - jedną halę o łącznej powierzchni ok. 47.500 m². Cena biletów również poszła w górę i wzrosła z 37 na 38 euro za jeden dzień. Zmodyfikowano formę zakupu biletów - można było to zrobić (najpóźniej na tydzień przed rozpoczęciem targów) wirtualnie i zaoszczędzić w ten sposób długiego czekania w jednej z wielu kolejek na miejscu. Nie uniknęło się za to indywidualnej kontroli bezpieczeństwa. Każdy z odwiedzających mógł przez moment poczuć się jak na lotnisku. Na lotnisku, na którym kontrola osobista oraz podręcznego bagażu przebiega szybko i sprawnie. Po raz pierwszy również obowiązywała opłata za garderobę: 2 euro za wieszak. Zanim jednak dotarło się pod niego, nieźle trzeba było naszukać się wolnego miejsca parkingowego, którego brakowało w wielopiętrowych parkingach już godzinę po otwarciu targów.

A propos biletów: przed wyjazdem skar-



Autorka tekstu z żywą reklamą jednego z wystawców

żyło mi się dwóch rolników - jeden z Polski, drugi z Niemiec, że nie mogą jako indywidualni rolnicy wejść na targi, ponieważ te są przewidziane wyłącznie dla firm. Słyszając to, poczułam oburzenie i przyrzekłam sprawdzić temat pachnący dyskryminacją. Pierwsze kroki na targach skierowałam więc do jednego z punktów informacyjnych, aby z pierwszej ręki otrzymać wytłumaczenie. Zapewniono mi, że również rolnicy indywidualni są mile widziani jako goście, tyle

tylko, że muszą udowodnić, iż rzeczywiście są rolnikami. Wystarczy w tym celu przedłożyć jakikolwiek dokument stwierdzający ich status: akt notarialny, potwierdzenie zapłacenia podatku rolnego, zaświadczenie z urzędu skarbowego lub gminy czy podać adres internetowy gospodarstwa. To nie była dyskryminacja, tym bardziej, że inni producenci czy handlowcy również muszą się wylegitymować.

W informacji prasowej targów wyczy-

tałam, że niemieckie markety oraz drogerie zanotowały w 2016 roku 14,6% wzrosty obrotów produktami ekologicznymi, a przeciętna rodzina wydała prawie 10% więcej na produkty ekologiczne niż rok wcześniej. Ta wzrastająca koniunktura dała się odczuć również podczas tegorocznych targów. Niemcy byli nie tylko gospodarzami, lecz także krajem występującym w roli partnera. Ich hasło brzmiało: „Ekologia tworzy przyszłość”. Nie chodziło tylko o „zwykłą” ekologię, ta jakby już nie wystarczała. Dał się odczuć trend ekskluzywności i luksusu. Regionalność zastąpiona została egzotyką, jak chociażby algami, kokosem, chia, matcha czy moringa. Również w dziedzinie kosmetyków dał się zaobserwować nowy, bo wegański trend. Ekologia trafiła na salony.

Bio-logiczni Polacy

Nie uległa za to zmianie zasada uczestniczenia producentów w targach. Możliwości były dwie: można było skorzystać z zaproszenia ministerstwa, marszałka województwa lub zaprezentować się indywidualnie. W przypadku Polski nie było marszałkowskiego zaproszenia i to już drugi rok, za to Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaprosiło do współpracy Związek Rolników Ekologicznych BIOPOLSKA, Kujawsko-Pomorskie Stowarzyszenie Producentów Ekologicznych EKOLAŃ, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Przetwórców i Producentów Produktów Ekologicznych POLSKA EKOLOGIA, Polską Izbę Żywności Ekologicznej PIŻE oraz Związek Zawodowy Rolników Ekologicznych św. Franciszka z Asyżu. W ten sposób zagwarantowano na targach w Norymberdze miejsce dla ponad 50 firm i gospodarstw.

Druga grupa, czyli ta, która za swoje stanowisko zapłaciła z własnej kieszeni, była znacznie mniejsza, ale za to dysponowała większą przestrzenią wystawienniczą i była bardziej zauważalna poprzez indywidualny wystrój stanowiska oraz prezentację swoich produktów. W ramach BioFach naliczyłam łącznie 15 polskich firm, za to na kosmetycznej hali Vivaness nie zastałam po raz pierwszy w tym roku nikogo...

Polscy wystawcy rozproszeni byli po kilku halach, nieraz w dużych odległościach od siebie, ale infrastruktura targów zasługiwała, jak co roku zresztą, na wielki komplement. W sprawny zatem sposób dotarłam do Bio Berry Poland z Warszawy, firmy, która na targach była po raz czwarty. Stanowisko wynajęli razem ze swoimi partnerami, którym sprzedają mrożone owoce i razem z nimi są certyfikowani przez tę samą jednostkę certyfikującą, a mianowicie Naturland. Marta Ziółkowska mówi mi, że 90% ich sprzedaży kierowane jest za Zachód. W Polsce zostaje reszta, czyli ok. 10%. To odzwierciedla status naszej ekologii.

W hali po sąsiedzku trafiłam na również warszawską firmę Euroser Dairy Group. Pracujący w niej Marc Benning jest Ho-

lendem mieszkającym w Polsce od 24 lat. Opowiada mi o asortymencie firmy, który składa się z krowich i kozich serów, oczywiście ekologicznych. Firma istnieje od 15 lat a jej klienci znajdują się we wschodniej i środkowej Europie. Na BioFach przyjechali po raz pierwszy z nadzieją na powiększenie kręgu odbiorców o tych z zachodu.

Zajmująca się zielarstwem firma Runo z Hajnówki jest doświadczona zarówno w tym, co robi od 26 lat, jak również w wystawiennictwie w Norymberdze, ponieważ przyjechała tutaj po raz dziesiąty. Piotr Gryka nie bez dumy opowiada, że ich suszone zioła trafiają do 21 krajów na całym świecie. Pytam zatem, po co przyjeżdżają do Norymbergi, skoro ich interesy idą tak dobrze i słyszę, że BioFach to optymalne miejsce, aby spotkać się z wszystkimi aktualnymi partnerami oraz tymi potencjalnymi, bo na tutejsze targi przyjeżdża cały świat. Od pana Piotra dowiaduję się, że istnieje coś takiego jak moda na poszczególne zioła. Tak było z miętą czy z ostropestem, ale moda, jak to moda: nadchodzi i znika. W przypadku ziół są to mniej więcej 3-4 lata.

Po sąsiedzku napotykam się na Dary Natury z Podlasia, które znane są mi z poprzednich targów. Mirosław Angielczyk - szef grodzkiej firmy, która powstała w 1990 roku, przyjeżdża ze swoimi produktami do Norymbergi od 10 lat. Na początku korzystał z gościnności Urzędu Marszałkowskiego, ale od 4 lat usamodzielniał się. Do asortymentu firmy należą: zioła, przyprawy, oleje, soki, dżemy, pasty, kawy, herbaty i inne. Ekskluzywną nowością są przetwory z żółędzi, które znane są z regionalnej kuchni. Wśród żółędziowych produktów znajduje się mąka, ciastka, kawa sypana i rozpuszczalna oraz piwo. Mój rozmówca mówi mi, że taką sypaną kawę miał bardzo chętnie pić Chopin. Kroniki przekazują, że pijał jej 6 do 8 filiżanek dziennie. Dlaczego akurat żółędzie stały się tak interesujące dla firmy? Otóż okazuje się, że mąka z żółędzi zawiera kilkakrotnie więcej magnezu, wapnia, potasu, fosforu niż mąka pszenna oraz ma w sobie 5% nienasyconych kwasów tłuszczowych. Produktem ubocznym jest mydło żółędziowe, które ma działanie odkażające.

Na kolejnym stanowisku pachnie czekoladą. To firma SuroVital z Warszawy. Karol Szwed mówi mi, że na BioFach przyjechali po raz piąty. A jak długo są na rynku?... Sześć lat. To się chwali! Mój rozmówca komplementuje targi, ich organizację, ciekawy rynek, odwiedzających. Zainteresowanie ekologiczną czekoladą jest duże i to pomimo że jej cena może być w porównaniu z czekoladą z supermarketu nawet kilkakrotnie wyższa. Odbiorcami są Niemcy, kraje skandynawskie, Francja, Holandia, Słowacja, Bułgaria, a w kraju firma BioPlanet.

Ze smakiem bakalii w czekoladzie opuszczam stanowisko SuroVital i udaję się do Lyovit i Lyofood z Daleszyc koło Kielc. Również te firmy kojarzę z poprzednich lat. Lyovit zajmuje się liofilizacją owoców,

warzyw i ziół, czyli metodą pozabawiającą surowce wody za pomocą sublimacji. Ewa Janik-Kosakiewicz tłumaczy mi powiązanie pomiędzy Lyovit a Lyofood: -To powstanie zioła przed 25 laty. Firma dostarcza swoje surowce do firmy Lyofood, której właścicielkami są córki założyciela Lyovit. Tak, to proste i bardzo mądre. Od pani Ewy dowiaduję się, że kolejny rok mają to samo miejsce wystawiennicze w tej samej hali. Taka jest organizacja, logistyka i tak jest bardzo korzystnie, ponieważ klienci kojarzą ich z tym miejscem. To fakt. Dopiero teraz uzmysławiam sobie, że odwiedzane przeze mnie firmy są niejako „przypisane” do swojego stanowiska, którego lokalizacji i tak nie sposób zapamiętać pośród 2.784 innych.

Jednym z tych 2.785 wystawców jest producent herbaty firma BIFIX. Na stanowisku pachnie intensywnie owocami, ziołami, a szczególnie miętą. Maciej Kufel chętnie opowiada o 25-letniej firmie, dla której pracuje od 10 lat i jak tylko może sięgnąć pamięcią, zawsze z nią przyjeżdżał na BioFach. BIFIX jest jednak nie tylko producentem herbaty, lecz również dżemów i koncentratów. Ich konikiem są herbaty owocowe, które znajdują swoich odbiorców na zachodzie Europy. Surowce dostarczane są przede wszystkim z ich własnej 600-hektarowej plantacji owoców.

Po całodniowej wędrówce zaglądam na stanowisko wielkopolskiej firmy Scorpion z Rozdrażewa, która nie produkuje niczego do jedzenia czy picia, lecz maszyny do obróbki ziół, herbat i przypraw. Rozmawiam z Lukaszem Stasiakiem, którego ojciec założył firmę w 1997 roku. Oprócz niego pracuje jeszcze dwóch braci i zatrudnionych jest dokładnie 55 pracowników. Maszyny są w firmie nie tylko budowane, lecz również konstruowane i serwisowane. W Norymberdze są 6. rok z rzędu i bardzo chwalą sobie decyzję wystawiania się na tych targach. Wspominam o wysokich kosztach wystawienniczych, na co słyszę zdumioną: - Wystawiamy się również w Warszawie czy w Poznaniu na Polagrze, za dwa tygodnie jedziemy do Dubaju, a w marcu do Kalifornii, ale musimy powiedzieć, że targi BioFach są szczególnie i najlepsze z wszystkich. Ich wielkość jest imponująca, a jeżeli chodzi o stronę finansową, to nie odbiegają zbyt od Polagry. Nie posiadam się ze zdziwienia!

Lawenda na koniec

Pomimo że w hali kosmetycznej Vivaness nie mam nikogo z Polski, nie mogę odmówić sobie przyjemności poleżenia przez chwilę w zapachu lawendy. Dyktafon jest pełen nagrań, aparat wypełniony zdjęciami, żółdek broni się przed kolejnym kawałkiem sera, szynki czy czekolady. Dwa dni spędzone na BioFach upewniły mnie kolejny raz o mocnej pozycji ekologii w świecie. W świecie, którego tradycją stały się rokroczne spotkania w Norymberdze. Na następne organizatorzy zapraszają na czas od 14 do 17 lutego 2018. Znowu będzie światowo i bio-logicznie. ■

Z KOKOSEM W ROLI GŁÓWNEJ

W krajach Pacyfiku, skąd pochodzi, palma kokosowa jest nazywana „drzewem tysiąca zastosowań” lub po prostu „drzewem życia”. Twarde orzechy kokosowe kryją w swoim wnętrzu bogactwo witamin i składników mineralnych. W tym miesiącu proponuję przepisy z dodatkiem wiórków lub mleczka kokosowego, bo kokos jest nie tylko smaczny i aromatyczny, lecz także bardzo wartościowy.

Honorata Dmyterko



Fot. Janafoti - Fotolia.com

KOKOSANKI

Składniki:

- 3 białka,
- 150 g cukru,
- 200 g wiórków kokosowych,
- szczypta soli

Przygotowanie:

Białka ubijam na sztywno z dodatkiem szczypty soli. Cały czas ubijając, stopniowo dodaję cukier. Do sztywnej i błyszczącej piany dodaję wiórki i delikatnie mieszam. Na blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia kładę małe porcje masy łyżką lub przy użyciu rękawa cukierniczego. Kokosanki piekę w 180 stopniach około 10-12 minut.



Fot. Viktonja - Fotolia.com

KOKOSOWE NUGGETSY

Składniki:

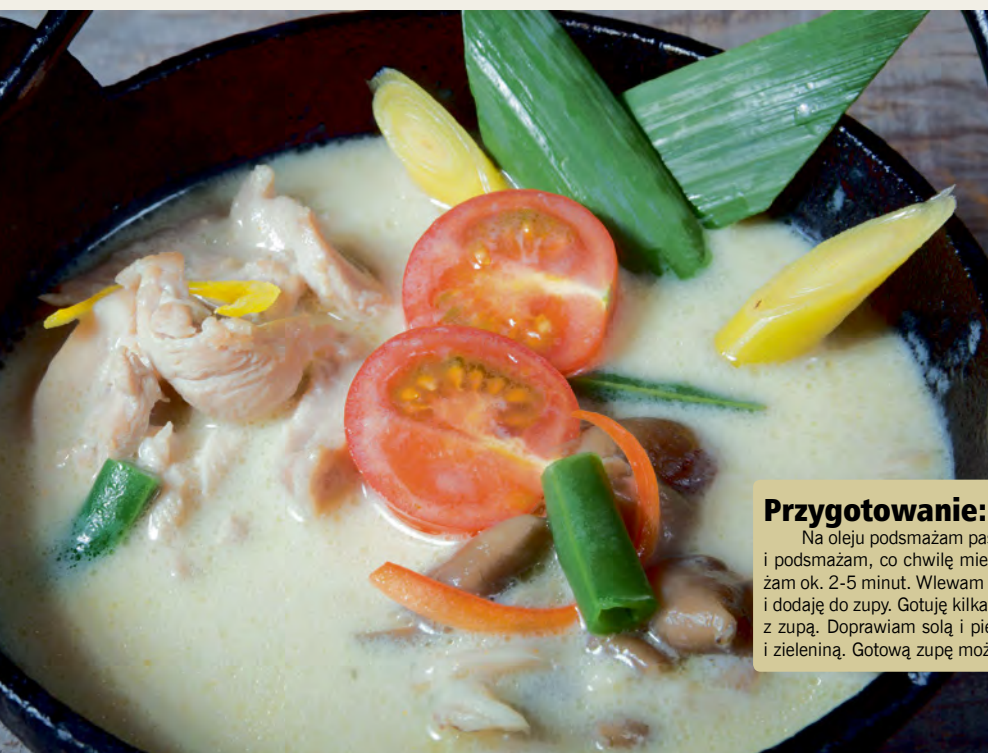
- 2 piersi kurczaka,
- 2 łyżki mąki,
- 1 jajko,
- 100 g wiórków kokosowych

Składniki na marynatę:

- sól,
- pieprz,
- 2 łyżki miodu,
- 2-3 krople sosu tabasco

Przygotowanie:

Składniki na marynatę dokładnie mieszam. Piersi kroję na podłużne kawałki. Dokładnie mieszam w marynacie i odstawiam przynajmniej na godzinę. Mięso obtaczam w mące, następnie w roztrzepanym jajku, a na końcu w wiórkach kokosowych. Smażę na gorącym tłuszczu na złoty kolor. Podaję z dowolnym sosem - najlepiej dość pikantnym.



Fot. Dake - Fotolia.com

ZUPA KOKOSOWA

Składniki:

- 2 łyżeczki oleju kokosowego (można go zamienić na inny tłuszcz roślinny),
- 2 łyżeczki tajskiej pasty curry (można ją zrobić samemu mieszając 2 łyżeczki startego obranego imbiru, 1 ząbek czosnku i posiekaną połowę papryczki chili),
- 1 pierś z kurczaka,
- 1/2 cebuli,
- 1/2 czerwonej papryki,
- 1,5 litra bulionu drobiowego,
- 150 g pieczarek,
- 250 ml mleka kokosowego,
- sok z limonki,
- pomidor koktajlowy do dekoracji

Przygotowanie:

Na oleju podsmażam pastę curry, dodaję pokrojoną na małe kawałeczki pierś kurczaka i podsmażam, co chwilę mieszając. Dodaję drobno pokrojone: cebulę i paprykę. Podsmażam ok. 2-5 minut. Wlewam gorący bulion i zagotowuję. Pieczarki kroję na cienkie plasterki i dodaję do zupy. Gotuję kilka minut, po czym dodaję mleko kokosowe i dokładnie mieszam z zupą. Doprawiam solą i pieprzem oraz odrobiną soku z limonki. Dekoruję pomidorkami i zieleniną. Gotową zupę można podawać z makaronem ryżowym.

KOKOSOWIEC

Składniki:

- biały biszkopt upieczony z 4 jajek,
- 20 dag cukru,
- 2 cukry waniliowe,
- 200 dag wiórków kokosowych,
- 1,5 kostki masła lub margaryny,
- 1 litr mleka,
- 2 budynie śmietankowe lub waniliowe na 3/4 litra,
- 4 łyżki cukru do budyniu

Przygotowanie:

Do gotującego się mleka z cukrem dodaję rozmieszany proszek budyniowy. Do ugotowanego, gorącego budyniu dodaję kostkę masła lub margaryny. Energicznie mieszam do uzyskania jednolitej masy. Budyń wylewam na biszkopt. Na patelni rozpuszczam resztę masła lub margaryny, dodaję cukier, cukier waniliowy, a na końcu wiórki kokosowe. Podsmażam cały czas mieszając. Jeszcze gorące rozsypuję na masę budyniową. Odstawiam do całkowitego przestudzenia.

Fot. neirchocolate - Fotolia.com



Fot. neirchocolate - Fotolia.com



Fot. Jenifako - Fotolia.com



Fot. Patryk Kosmider - Fotolia.com

ZIELONO-BIAŁY KOKTAJL

Składniki:

- 200 ml jogurtu greckiego,
- 100 ml mleka kokosowego,
- 2 łyżki wiórków kokosowych,
- 1 banan,
- 3 kiwi,
- 150 ml soku jabłkowego

Przygotowanie:

Jogurt miksuję z połową banana i mlekiem. Na końcu dodaję wiórki kokosowe i mieszam. W razie potrzeby można masę dosłodzić. W drugim naczyniu miksuję kiwi i resztę banana oraz sok jabłkowy na mus. Rozlewam masy po równo do szklanek lub przezroczystych pucharków. Dekoruję według uznania i od razu podaję.

LODY BANANOWO- KOKOSOWE

Składniki:

- 1 duży dojrzały banan,
- 200 ml mleka kokosowego,
- 100 ml ubitej śmietany kremówki,
- 50 g cukru pudru,
- 2-3 łyżki wiórków kokosowych

Przygotowanie:

Banana miksuję z cukrem. Dodaję mleczko kokosowe i śmietanę, a na końcu wiórki kokosowe. Zamrażam - najlepiej w specjalnej maszynie.

SERNIK

Składniki na ciasto:

- 1,5 szklanki mąki,
- 0,5 szklanki cukru,
- 2 żółtka,
- 20 dag masła lub margaryny,
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia,
- 2 łyżki kakao

Składniki na masę:

- 0,5 kg drobno mielonego sera,
- 0,5 szklanki cukru,
- 2 żółtka,
- 4 łyżki kokosu,
- 2 łyżki roztopionego masła,
- kilka kropel olejku cytrynowego,
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej,
- 4 białka

Przygotowanie:

Składniki na ciasto zagniatam i dzielę na dwie części. Jedną wkładam do zamrażalnika. Składniki na masę (oprócz białek) ucieram. Na końcu dodaję ubite na sztywno białka. Na wysmarowaną tłuszczem blachę rozkładam połowę ciemnego ciasta. Na nie wylewam białą masę. Na wierzch ścieram na tarce zamrożone ciasto. Piekę około 60 minut w 180 stopniach. Po upieczeniu można ciasto polukrować lub posypać cukrem pudrem.

wiescidladomu.pl/hotblog

Przepisy i porady kulinarne



Honoraty
Dmyterko





Targi Kielce
exhibition & congress centre



17-19 marca 2017

Największa w Polsce wystawa techniki rolniczej w halach

AGROTECH
XXIII Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej

LAS-EXPO
XVII Targi Przemysłu Drzewnego i Gospodarki Zasobami Leśnymi

700
firm

15
krajów

64 300
zwiedzających

65 000 m²
powierzchnia wystawiennicza



www.agrotech.pl

TARGI DAJĄ WIĘCEJ

Sprawdź na: www.targidajawiecej.pl | facebook.com/targidajawiecej



Wycinak combi W SNR 1600

3W1

- ✓ wycinak kieszonki
- ✓ rozcinak bel z funkcją przytrzymywania rozciętej folii i siatki
- ✓ łyżka do materiałów sypkich

	j.m.	Wycinak combi W SNR 1600
1	Szerokość	mm 1600
2	Wysokość	mm 850
3	Wysokość otwarcia	mm 1350
4	Masa	kg 510 + 120
5	Ilość zębów	szt 10 + 2
6	Ilość cylindrów hydraulicznych	szt 2

**Zapraszamy do odwiedzenia naszego stoiska na AGROTECH 2017
KIELCE 17-19 marca 2017, Hala namiotowa I, Stoisko 33**

Międzynarodowe Targi Poznańskie 



5-7 MAJA 2017, POZNAŃ



PROFESJONALNA OCENA ZWIERZĄT W SERCU WIELKOPOLSKI

2000 zwierząt, 20 gatunków, 160 ras

- ▶ trzoda chlewna
- ▶ rasy rodzime
- ▶ zwierzęta futerkowe
- ▶ kozy
- ▶ lamy
- ▶ bydło mięsne
- ▶ drób
- ▶ ryby słodkowodne
- ▶ pszczoły
- ▶ osły
- ▶ bydło mleczne
- ▶ konie
- ▶ owce
- ▶ alpaki
- ▶ Zubronie

Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych to:

- ▶ prestiż i profesjonalna ocena zwierząt
- ▶ specjalistyczna wiedza
- ▶ technologia i osiągnięcia genetyczne
- ▶ czempiony i wiceczempiony w różnych kategoriach
- ▶ 5 hal wystawienniczych

www.kwzh.pl

ORGANIZATORZY



Ładowacz czołowy
ŁC SNR 300/400



Chwytnak krokodyl
CK SNR 1500/1800/2100



Chwytnak łyżko-krokodyl
ŁK SNR 1500/1800/2100



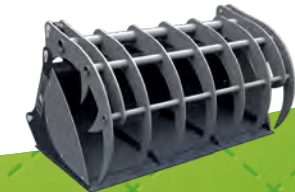
Łyżka UNIwersalna
ŁU 1500/1800/2000/2200/2400



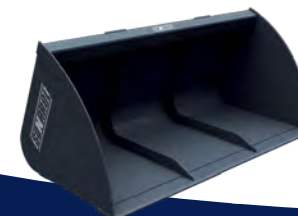
Łyżka wielofunkcyjna 4w1
ŁW4w1 SNR 1350/1450/1650/1850/2050/2250



**Chwytnak łyżko-krokodyl
zab palony**
ŁKP SNR 1500/1800/2000/2200/2400



Łyżka objętościowa
ŁO 2000/2200/2400/2600/2800/3000



Chwytnak do bel
CB SNR 1700



Chwytnak do drewna
CD SNR 1200



Miniładowarki **Macks**



- ✓ SZEROKA GAMA PRZYSTAWEK
- ✓ SILNIK PERKINS 27-50 KM
- ✓ KREDYT FABRYCZNY I LEASING
- ✓ SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- ✓ MOŻLIWOŚĆ PREZENTACJI MASZYNY U KLIENTA

Szeroka gama przystawek
Sprawdzone rozwiązania
Kredyt fabryczny i leasing

Macks Finance 0%

BZ WBK Leasing

 Grupa Santander



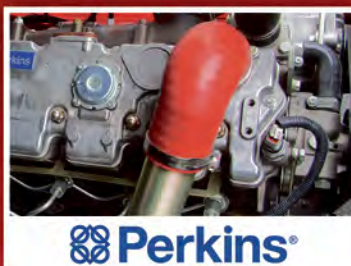
227



333



350



 Perkins®



Generalny dystrybutor w Polsce

Firma Handlowo - Usługowa

Damian

FHU DAMIAN

63-200 Jarocin, ul. Poznańska 30a

tel./fax +48 62 747 84 60

kom. +48 605 78 11 78

www.macks.pl